

Kronika Szkolna i Gminna

Zborowskiego (Zborowski)

Powiat Lubliniec

Rejencja Opolska

Założona w roku 1873 przez nauczyciela
Karola Pawła Reszkę (Karl Paul Reschka)

Tłumaczenie części niemieckiej
Kroniki szkoły i gminy Zborowskie
wykonane z inicjatywy:
Jerzego Kosytorza
oraz Witolda Segetha

Tłumaczenie - Porębska
Przepisywanie – Jerzy Kosytorz
Zofia Segeth

Konsultacje - Józef Tyrol

Opracowanie całości - Jerzy Kosytorz

Zborowskie 2013 r.

KARTA PRZED STRONĄ TYTUŁOWĄ

WSZYSTKIE SZKOŁY 1850

	1850	
	1850	
	1879	
patrz opis ogólny	1879	
nowa przebudowa	1894	nowa przebudowa strona - 3 -
	1895	
chlew	1902	
duża przebudowa	1913/1914	

Spis nauczycieli którzy tu urzędowali jest na końcu tej książki.

Słownik

Adjuwant – nauczyciel stażysta przed egzaminem na nauczyciela

Preparanda – szkoła przygotowująca do nauki w seminarium nauczycielski

Reichstag - parlament krajowy

Landtag - parlament kraju związkowego

Provinziallandtag - rada wojewódzka

Kreistag - rada powiatowa

Pustkowie -

Przegląd ważniejszych informacji

W drugiej połowie XVIII w. w kolonii Łyse Góry (na wschód od kościoła) istniała prywatna szkoła prowadzona przez polską zakonnice.

Pierwsza szkoła powszechna powstała w latach 1800 – 1802, w budynku należącym do właściciela ziemskiego, położonego we wschodniej części wsi w miejscu, gdzie nowa droga z Górnej Wsi łączy się z drogą do Dolnej Wsi.

Pierwszy nauczyciel który tam pracował nazywał się Golombek (drewniany budynek tej szkoły stał w zachodnim narożu terenu szkolnego, obecnie już nie istnieje – został rozebrany).

Obecną szkołę wybudowano w 1850 r. - tymczasowe mieszkanie oraz dwie klasy .

1894 – dobudowa trzeciej klasy i dwóch mieszkań dla nauczycieli.

1913 - całkowita przebudowa - odłączenie klas od mieszkań.

Od roku 1852 było 2 nauczycieli stażystów (adjuwant),

1872 - przygotowanie miejsce dla 2 nauczycieli.

Od 1. 04. 1895 - 3 nauczycieli.

Od 1 .08. 1907 - 4 nauczycieli (od 1. 04. 1903 r. 4 - klasowa szkoła z 3 nauczycielami) .

1. 09. 1876 r. - na dachu szkoły zamocowano dzwon.

1. 12. 1876 r. w Zborowskim powstał posterunek żandarmerii, stacji granicznej, punkt celny oraz nadleśnictwo

1. 10. 1882 r. założono agencję pocztową - połączenie z Lublińcem.

1. 07. 1884 r. – pierwszy pociąg przejeżdża trasę Lubliniec – Kluczbork.

1. 07. 1890 r. – założenie linii telefonicznej (połączenie z Lublińcem)

1897 r. – zaplanowano budowę kościoła.

1922/1923 r. – rozpoczęcie budowy kościoła, poświęcenie 25.11.1923 r.

1929 r. – rozpoczęcie działalności Zgromadzenia Sióstr Zakonnych (powstanie klasztoru);
zakonnice zajęły się prowadzeniem przedszkola, kursów kroju i szycia, gotowania,
prania i prasowania.

1936 r. - założenie i budowa domu młodzieży.

Mniej więcej od roku 1700 gospodarzami majątku Ponoszów - Zborowskie
(Ponoschau – Sorowski) byli:

1. Hrabia (graf) Peter Cellari - właściciel ziemski na Górnym Śląsku, m.in. Prudnika (Naustadt)

oraz Lublińca.

2. Andreas von (de) Garnier ---//----

3. Franz von Grottowski ---//----

4. Hrabia Andreas Renard - właściciel majątku w okolicach Strzelec Opolskich,

5 Hrabia Andreas Renard majątek wydzierżawił Żydom.

6. Od 1856 r. Spółka Akcyjna "Minerwa" (między Bogdałą a Brzezinkowem);

7. Oskar von Kościelski, asesor rządowy majątku Ponoszów (Ponoschau),

8. Tajny radca W. v Conrad w Ponoszowie,

9. Od 1.01 1889 do 1.02 1911 książę Radolin z Jarocina k/Poznania,

10. Od 1.02.1911 majątki Ponoszów i Zborowskie miała Spółka Rolna (do 1.03.1922 von

Chłapowski; od 1.03 1922 do 1.07.1928 urzędowali z Wrocławia; od 1.07 1928 r. Wrocławską Spółką Drzewną,

11. 11 listopada 1874 r. - nastąpiło połączenie gmin Zborowskie oraz Bogdala (Sorowski oraz Bogdalla) z których powstała gmina Sorowski.

2 października 1875 r. - powstanie Związku Weteranów Wojennych tzw. Wojackich.

1907 r. – odnowienie ----- // -----

9 lipca 1912 r. - poświęcenie sztandaru -----//-----

1 kwietnia 1924 r. - trzecie odnowienie działalności ----- // ----- (zakaz działalności Spółki Wojennej wydany przez Komendę Górnego Śląska)

ROZDZIAŁ I

SZKOŁA KATOLICKA W ZBOROWSKIM

Według informacji zebranych w drugiej połowie XIX w. we wsi Zborowskie (Zborowski), pierwsze nauczanie dzieci miała prowadzić prawdopodobnie nieznana z nazwiska polska zakonnica. Nauka miała odbywać się bezpłatnie w prywatnym domu, gdzieś we wschodniej części wsi, w okolicach tzw. Łysych Gór. Właściwa szkoła we wsi powstała dopiero w latach 1800 – 1802. Był to drewniany budynek wybudowany przez tutejszych właścicieli ziemskich na ich prywatnym terenie. Położony był na wschód od Dolnej Wsi * (Niderdorf).

* Na dzisiejszym wschodnim narożniku łąki.

W skład budynku * wchodziła jedna izba lekcyjna oraz komora (zaplecze). Było tam też mieszkanie dla nauczyciela, które musiał je jednak urządzić na własny koszt.

Do okręgu szkolnego należało, tak jak i obecnie, Zborowskie wraz z przynależnymi koloniami (pustkowiami) oraz Bogdała (Bogdalla). Początki szkoły były bardzo trudne. Na lekcje uczęszczało mało dzieci, gdyż wieś była mała. Domy były rozrzucone między polami i lasami.

Pierwszym nauczycielem w Zborowskim był Golombek, który pełnił również funkcję sekretarza gminnego. Do miejscowości nie był zbyt przywiązany, gdyż nie było tu nawet kościoła.

* Tam gdzie schodzi się droga z Górnej Wsi do Dolnej (wg żyjących jeszcze świadków).

ROZDZIAŁ II

Wraz z powiększaniem się terenu gminy i napływu ludności z innych miejscowości, zwiększała się również liczba dzieci tak, że budowa większego budynku stawała się koniecznością. Jej lokalizację wyznaczono w miejscu dzisiejszego budynku. Ze względu jednak na to, że wieś nie była gospodarczo rozwinięta, budowa doszła do skutku dopiero w roku 1850. Powstały wtedy budynek, do dzisiejszego dnia nic się nie zmienił.

W szkole tej pracowali – wspomniany już Golombek, Gernoth, Śliwka, Gładosch oraz Skowronek. Ostatni z nich pracował w latach 1829-1871. Z biegiem czasu zwiększyła się liczba dzieci tak, że obecna liczba nauczycieli już nie wystarczała. W 1862 r. dodano do nich adiuwanta (nauczyciel – stażysta), a następnie zatrudniono jeszcze jednego, którym był Simon Czok. Po kilku latach pracy jednak zmarł.

Po nim służbę nauczycielską pełnili: Cielanga, Kandziora, Selzer, Kubitsch, Budo, Gratza, Bodle, Lajsietzki i Glomb. Ostatni z nich pracował w zastępstwie.

Lokalny nadzór nad szkołą sprawował proboszcz. Kolejnymi proboszczami z Lubecka sprawującymi opiekę byli: Wieczorek, Zemanek, Kramarczyk, Mende i Hermierz.

Szkoła była pod nadzorem kościelnym. Powiatowym inspektorem szkolnym od spraw dydaktycznych był Janetzko z Dobrodzienia, Wittkowitz z Lublińca, Zemanek z Lubecka, oraz Biernacki z Lublińca.

Inspektorami szkolnymi byli Strauss z Dobrodzienia, Gomulka z Kochanowicz oraz Konsalitz z Pawonkowa.

Uroczystości szkolnych nie organizowano. Wizytacje szkolne odbywały się rzadko, gdyż nie zezwalał na nie radca szkolny .

CZEŚĆ III

Budynek szkolny jest obecnie w dobrym stanie. Jest nowy, solidny, powstał w 1850 r. Dach pokryty jest podwójnym gontem. W budynku szkolnym są dwie piękne, obszerne klasy, dwa pokoje mieszkalne, kuchnia i komórka (zaplecze) dla kierownika szkoły oraz jedno mieszkanie dla adjuwanta od strony frontowej budynku. Obecnie zatrudnieni są dwaj nauczyciele.

Na zachód od budynku szkolnego znajdują się zabudowania gospodarcze. Ich stan jest zadawalający. Szkoła liczy 258 uczniów, jednak tylko 1/3 z nich regularnie pobiera naukę. Powodem niskiej frekwencji uczniów jest duża odległość, która dochodzi nawet do jednej mili (ponad 7,5 km.)

Do Zborowskiego należy kilka kolonii, tzw. pustkowi. Ludność jest biedna. Mieszka w nędznych chatkach, a utrzymuje się z wypasu i hodowli bydła.

12. 07.1871r. kierownictwo szkoły objął Karol Paweł Reszka (Karl Paul Reschka). Urodził się w Leśnicy 6 lipca 1826 r., zaś funkcję nauczyciela pełni od roku 1846.

Posadę drugiego nauczyciela objął, urodzony w Krapkowicach w 1872, Johann Frost. Nadzór nad szkołą pełni obecnie: miejscowy inspektor szkolny mianowany przez rząd królewski, lokalny inspektor szkolny, rewizor i administrator policyjny Flohr z Patoki oraz królewski powiatowego inspektor szkolny Tomasz (Thomas) Kuźnik z Tarnowskich Gór.

Patronem szkoły jest właściciel majątku – dziedzic, asesor rządowy, senior mieszkańców Oskar von Kościelski z Ponoszowa. Do rady szkolnej należą: sołtys Johann Segeth oraz dawniejszy urzędnik sądowy Walenty Hadzik. Do szkoły Zborowskie należy 16 pustkowi – kolonii oraz wieś Bogdalla. Ich odległość od szkoły wynosi od 1/8 do 1 mili.

Dzieci szkolnych ze Zborowskiego jest 224, zaś z Bogdali 22. Dotacje na pokrycie pensji nauczycieli a szczególnie kierownika są niewystarczające. Oprócz zboża, otrzymuje on pobory w wysokości 178,5 marek oraz od dnia 1.10.1872 r., wg potrzeb paszę dla 2 sztuk

bydła, 24 cetnary siana, 40 drobnic słomy długiej oraz bezpłatnie trzymanie 2 krów i 1 świni. Wszystko to zapewnia mu właściciel ziemski – opiekun szkoły. Wskutek komasacji, jaką przeprowadzono z dniem 1. 10. 1872 r., sytuacja materialna nauczycieli znacznie się pogorszyła. Od tego dnia utracili m.in. możliwość wypasu bydła w lasach.

Powodem była też ogólnie panująca drożyzna jak i trudna sytuacja miejscowej ludności. Nauczyciele otrzymują z majątku deputat zboża w wysokości 178 i 2/3 wiertelika (jednostka miary zboża prawdopodobnie 10 kg) plus pensję. Otrzymują paszę dla 2 sztuk bydła, dwa* wozy siana, 40 snopków długiej słomy, bezpłatne trzymanie 2 krów i 1 świni.

- 9 -

Z tego też powodu sytuacja materialna kierownika nie była najlepsza, a mając 6 – cioro małych dzieci nieraz sam musiał walczyć z biedą. Dodatkowo pełnił też funkcję sekretarza oraz sędziego gminnego. Dochód z tego był jednak niski. Drugi z nauczycieli otrzymywał, oprócz deputatu, pensję w wysokości 132 i 1/2 marki. Należy tutaj dodać, że dodatkową trudnością w ich pracy tj. nauczycieli i uczniów jest fakt, że większość z uczniów mówi tylko w języku polskim, chociaż zgodnie z prawem powinni mówić tylko po niemiecku. Frekwencja, szczególnie latem, jest bardzo niska. W tym czasie do programu nauczania wprowadzono gimnastykę oraz prace ręczne dla dziewcząt. Brakuje jednak na to funduszy.

- 10 -

ROZDZIAŁ I

CZEŚĆ II

GMINA ZBOROWSKIE

Początki wsi toną w mrokach dziejów. Jej nazwa wywodzi się prawdopodobnie od słowa „Bór” czyli las, który w przeszłości porastał te ziemie. Istnieje jednak legenda mówiąca o tym, iż założycielem osady był polski szlachcic o nazwisku Zborowski. Szlachcic ów miał się tutaj pojawić przed około 500 laty, gdy panami okolicznych gęstych lasów była tylko dzika zwierzyna. Miał tam mieszkać ze swoją służbą w drewnianym dworcu myśliwskim na wzniesieniu nazywanym obecnie „Fabryką”, czyli w miejscu, gdzie jeszcze przed kilkoma laty produkowano gliniane fajki. Nie wskazują jednak na to żadne ślady.

- 11 -

Czy przyczyną powstania wsi był wspomniany już zamek myśliwski, czy też były to inne okoliczności, trudno jest określić. Jedno jest jednak pewne, że terytorialnie Zborowskie w swoich początkach miało ten sam obszar co obecnie.

Pośród lasów porzucane były też pojedyncze domy oraz pustkowia. Ich nazwy wywodzą się od ich pierwszych mieszkańców – założycieli. I tak od osiadłego tam „Śpiewoka” miejsce nazwano Spiewoki, od osiadłego nad Liswartą Stasia powstała nazwa miejsca Stasiowe, od Drindy – Drindowe itd.

Pierwsi mieszkańcy Zborowskiego, jak wskazują na to ich nazwiska, byli pochodzenia polskiego. Stąd też wynika polska nazwa wsi, jak też religia katolicka. Prawdopodobnie zajmowali się oni łowiectwem, rybołówstwem i uprawą roli. Jak i obecnie, należeli do parafii Lubecko. Nie istniało wtedy jeszcze prawo gminne. Powstało dopiero w późniejszym czasie.

- 12 -

O wcześniejszych wydarzeniach związanych z historią osady nic nie wiadomo.

ROZDZIAŁ II

Z czasem do miejscowości zaczęło napływać coraz więcej ludności, która się tam następnie osiedlała. Tak powstała górna i dolna część wsi Zborowskie wraz z majątkiem (folwarkiem) i pustkowiami (koloniami): Brzegi, Drindowe, Staschowe, Łysegóry, Niedźwiedź, Kierzki , Ściegna, Cisch, Kopanina, Brewkowe, Paris, Luksza, Majchrowe, Pniaki, Śpiwoki, Willa. Odległość od nich wynosiła około 1 mili.

Do powiększenia wsi (gminy) przyczyniło się odkrycie złóż gliny oraz rudy żelaza*, a następnie budowa wielkiego pieca na Brzegach oraz huty żelaza na Dryndowym i Stasiowem, cegielni ** oraz fabryki fajek glinianych.

* las pomiędzy Ponoszowem i Zborowskiem,

** w lesie na północ od Zborowskiego, trochę w bok na wschód od drogi na Brzegi,

- 13 -

Według starego dokumentu, aktu kupna – sprzedaży, sporządzonego w języku polskim i niemieckim, na początku XVIII w. właścicielem Zborowskiego był pochodzący z Prudnika hrabia na Lublińcu Piotr Jarosław Cellari. Po nim był pan miasta i państwa oraz dóbr i fortun lublinieckich Andreas Thomas von Garnier. Jego następcą był Franz von Grottowski. Był on fundatorem zakładu opiekuńczego dla sierot. Na jego siedzibę przeznaczył również swój własny zamek (obecnie klasztor Ojców Oblatów). Jego dobroczynny gest długo jeszcze będzie służył sierotom i innym dzieciom.

Dobra należące do Zborowskiego były administrowane przez gminę do czasu, gdy zostały zakupione przez Andrzeja Józefa Renarda (Andreas Josef) ze Strzelec Opolskich.

Niedługo potem tutejsze kopalnie i huty przejęte zostały przez Żydów. Produkcję znacznie rozwinęli, jednak zniszczyli okoliczne lasy poprzez produkcję węgla drzewnego.

W roku 1856 posiadłość przeszła w posiadanie spółki „Minerwa”, od której odkupił ją obecny pan na majątku, rycerz, asesor rządowy oraz senior okręgu Oskar von Kościelski będący jednocześnie panem na Ponoszowie.

ROZDZIAŁ III

Obecnie gmina, z wyjątkiem kilku gospodarstw, znajduje się w bardzo ciężkiej sytuacji. Hutnictwo upada. Nieznaczna ilość rudy żelaza wybierana jest jeszcze na potrzeby jedyne go wysokiego pieca na Brzegach*. Zarobki robotników są niskie, zaś koszty życia codziennego bardzo wysokie.

Hodowla bydła zmniejsza się z roku na rok, ponieważ jego właściciele utracili prawo do wypasania go w lasach (również prawo do korzystania z lasu). Aby je uzyskać musieli je wykupić za duże pieniądze. Grunta są w większości złe i dlatego przynoszą małe dochody. Do tego jeszcze ludzie muszą płacić gminie wysokie podatki. Dawny dobrobyt zanikł, zawitała bieda. Smutne jest też to, że ciągle napadają bandy i grasują złodzieje. Niepokoi to szczególnie ludzi zamożnych.

* w 1876 r. zaprzestano wydobycia rudy darniowej a piec wygaszono.

Udział w kradzieżach biorą nawet sami gospodarze. Czasami robią to ze strachu, czasem z zemsty lub też występują jako pośrednicy chcąc skorzystać z łupu. Nocą nikt tutaj nie jest pewny swego życia czy majątku. O tym, że stwierdzenie to nie jest przesadą będzie można przeczytać w dalszej części kroniki, zaś fakty te nie przynoszą gminie chluby.

Właściciel majątku jest ten sam o którym napisano na końcu drugiego rozdziału.

Ostatnie liczenie ludności wykazało, że gminę zamieszkuje 1204 dusze.

Poza tym nie ma nic ważnego do powiedzenia.

CIĄG DALSZY

Jak pisano w III rozdziale kroniki na temat złodziejstwa i napadów, to muszę wspomnieć, że według zebranych notatek od lipca 1871 r. do sierpnia 1873 r. na terenie gminy skradziono 8 sztuk bydła rogatego, 4 świnie, 26 gęsi, kaczki, kury, 6 owiec, 9 uli pszczół i oraz dokonano 20 innych kradzieży a także 3 napadów rabunkowych i 4 podpalenia. W dniu 14 lutego ubiegłego roku, dorosły już syn znęcał się psychicznie na ojcu, pobił go a następnie podpalił swój dom rodzinny, swoje gniazdo.

Czyn ten nie wywarł jednak na nikim wrażenia. Współczucie w nieszczęściu nie jest tutaj znane.

Dwudziestoletni Karol był synem Jana (Johanna) i Julii Golombek, właścicieli małej gospodarki ze Stasiowego (Staschowe). Już jako uczeń przystąpił do bandy, z którą brał następnie czynny udział w kradzieżach. Niezadowolony z podziału łupu, zaczął o swoim

udziale w kradzieżach opowiadać w szkole. Skutek tego był taki, że nocą z 9 na 10 sierpnia 1873 r. został zamordowany przez swoich kompanów. Jego rozszarpane przez lisy zwłoki znaleziono 2 października. Zwłoki z roztrzaskaną silnym uderzeniem czaszką, zostały wrzucone do wyrobiska po rudzie i przykryte wrzosem. Można je było rozpoznać jedynie po zachowanym prawie w całości ubraniu.

W nocy z 11 na 12 października 1873 r. miało miejsce włamanie u Balcera (Balzerza) Bartosza (Bartosch) na Dryndowym (Drindowe). Skradziono 6 gęsi oraz zapasy zboża.

- 18 -

Powiaty Lubliniec i Kluczbork połączone w jeden szkolny okręg inspekcyjny. Jego administrowanie powierzono nowemu inspektorowi powiatowemu, doktorowi Montag z Tarnowskich Gór. Od października 1873 r. mieszka on w Lublińcu.

Według urzędowego rozporządzenia z dnia 11.10.1873 r. doktor Montag został również inspektorem szkolnym powiatu oleskiego.

Zjednoczenie
inspektoratów
szkolnych

W niedzielę 16 listopada 1873 r. o godz. 13.00 podpalono dom miejscowego sołtysa Jana Segetha. W tym czasie Segeth przebywał w swoim mieszkaniu, zajęty zbieraniem podatków. Pożar rozprzestrzenił się bardzo szybko, tak że nawet strażacy niewiele mogli już pomóc. Co gorsza zawiodła sikawka. Następnej nocy, mimo iż gospodarstwo było strzeżone, z gospodarstwa Segetha skradziono z obory 2 owce oraz 25 gęsi. Jak wskazują ślady krwi, około 50 kroków od zabudowań wszystkie zwierzęta zostały zabite i wywiezione.

Podpalenia i
kradzieże

- 19 -

W dniu 27 listopada 1873 r. złodzieje ze Zborowskiego ukradli w Pawonkowie utuczoną świnię, następnie na terenie Bogdali zabili ją i podzielili między siebie. Następnej nocy złodzieje włamali się do mieszkania karczmarza Karmańskiego, skąd skradli srebrny zegarek kieszonkowy oraz części garderoby. 20 grudnia 1873 r. wdowie po leśniczym, pani Klehr ze Stasiowego (Staschowa) skradziono krowę, a dzień wcześniej właścicielowi domu Jakubowi Drinda ukradziono świnię. Poza tym, w okresie Bożego Narodzenia dokonano 10 innych drobnych kradzieży.

Kolejne kradzieże

Drugi nauczyciel Johann Frost, został z dniem 1 października 1873 r. przeniesiony do Lublińca. Na jego miejsce od 8 stycznia 1874 r. przyszedł nauczyciel Faustyn (Faustin) Porwolitz z Paprocana (Paprotzan).

Zmiany
nauczycieli

5 luty 1874
Dr. Montag

Wiosną 1874 r. w tutejszej szkole założono szkółkę drzewek owocowych oraz wytyczono boisko szkolne. Na ten cel sołtys Johann Segeth na okres 10 lat przekazał kawałek pola położonego na południe od szkoły.

Nowe
działania

Po dokonaniu nowego podziału okolicznych okręgów szkolnych na inspektoraty, urządowanie w Oleśnie rozpoczął, pochodzący z Brzegu, inspektor powiatowy doktor Pollok. Podlegały mu wschodnie tereny powiatu oleskiego oraz zachodnia część powiatu lublinieckiego. Stanowisko to pełnił tylko tymczasowo, gdyż został przeniesiony do innego powiatu, a na jego miejsce przyszedł Johann Schreier – rektor szkoły średniej z Raciborza.

Urząd Inspekcji
Szkolnej

Przedstawiony stan jest zgodny z tym co widziałem podczas wizytacji w dniu 27. 11. 1874 r.

/ podpis /

Decyzją najwyższego gabinetu z dnia 11 listopada 1874 r., gminy Zborowskie i Bogdała połączono w jedną gminę Sorowski. Zarząd gminy w Sorowskim otrzymał od starostwa królewskiego w Lublińcu polecenie, aby dokonać odpowiednich zmian w zapisach nazw miejscowych oraz na drogowskazach.

Połączenie
gminy

W dniu 18 czerwca 1875 r. szkoła uczciła 200 - letnią rocznicę bitwy pod Fehrbellin (miasto w północnych Niemczech), gdzie w 1675 r. rozegrała się bitwa Niemców ze Szwedami.

Rocznice obchodzono bardzo uroczyście, podobnie jak 2 września ubiegłego roku uroczyście obchodzono rocznicę bitwy pod Sedanem.

Fehrbellin – miasto w północnych Niemczech. 1675 bitwa Niemców ze Szwedami

2 września 1875 r. szkoła wspólnie ze Związkiem Weteranów Wojennych (Związkiem Wojskowym) uroczyście obchodziła rocznicę bitwy pod Sedanem. Uroczystościom towarzyszył występ orkiestry dętej, śpiewy oraz przemówienia.

Obchody tak wielkiego święta wywarły na zebranych takie wrażenie, że ze wzruszenia płakali.

W dniu 18 marca 1876 r., na polecenie ministra, obchodzono 100 - rocznicę urodzin wielce szanowanej i uwielbianej królowej Luizy (Louise). Było to wielkie święto, które uroczystość obchodziła cała wieś. W jego trakcie, kierownik szkoły zarządził przemarsz wszystkich dzieci, do którego dołączyli się również dorośli. Uwieńczeniem uroczystości i podkreśleniem jego rangi było przemówienie kierownika szkoły, w którym podkreślił dobroczynną działalność królowej Luizy.

Uroczystości
szkolne

Święto było wielkim przeżyciem zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych, zaś o jego przebiegu i organizacji można było przeczytać nawet w gazetach.

Na miejsce zwolnionego dyscyplinarnie 1 marca 1876 r. drugiego nauczyciela Porwolitz, z dniem 1 marca 1876 r. przyszedł kandydat do zawodu nauczyciela, Konstanty Nowak (Constantin Nowack) z Jastrzygłowic.

Zmiana
nauczyciela

Należy tutaj zaznaczyć, że Porwolitz już raz był zwolniony. Wrócił jednak do pracy w zawodzie, obecnie jednak jest zwolniony ostatecznie - wyrzucony.

Za pozwoleniem ministerstwa duchowego - urzędu wojewódzkiego (glistwicz - prawdopodobnie chodzi o szkolnictwo) powiat terytorialnie został zmniejszony i dlatego też obszar inspektoratu również się zmniejszył z dniem 1 lipca (podział był na stronie 19)

Inne zmiany

Powiatowym inspektorem szkolnym został Pastuszyk. Nasza szkoła również dalej będzie podlegała pod Lubliniec.

1 września 1876 r. na specjalnie przygotowaną wieżyczkę, na dach naszej szkoły został wciągnięty dzwon. Był to tzw. dzwon południowy (dzwonił w południe. Pierwszy raz zadzwonił na szkolnej uroczystości z okazji rocznicy bitwy pod Sedanem.

Zawieszenie
dzwonu

Takiego dźwięku, symbolu wszystkich chrześcijan, ludzkie ucho w tej miejscowości jeszcze nie słyszało. O to wszystko zadbał kierownik szkoły Reszka. Ludziom starszym, bicie dzwonu miało przypominać o ich powinnościach chrześcijańskich, zaś młodzieży szkolnej o południowych obowiązkach szkolnych.

- 25 -

Dzwon wcześniej był własnością patrona szkoły, jednak w dworze nie był używany, gdyż drewniana konstrukcja na której był zawieszony była już przegniła. Kierownik szkoły zwrócił się z prośbą o przekazanie go szkole i patron dominium wyraził na to zgodę, z adnotacją, że jego prawowitym właścicielem nie jest jednak szkoła lecz dwór (dominium).

Obchody rocznicy bitwy pod Sedanem miały miejsce 2 września 1876 r. Tygodnik Lubliniecki (Lublinitzer) pisał o nich: - *W Sorowskim, bardzo uroczyście obchodzono rocznicę bitwy pod Sedanem. Szkoła oraz Związek Weteranów Wojennych, jak i w roku ubiegłym, pokazali że ta rocznica jest dla nich bardzo ważna i ciągle żywa w ich pamięci. W trakcie uroczystości grała orkiestra, miały miejsce odczyty i śpiewy a także wesołe zabawy dla dzieci i dorosłych.*

Uroczystość
szkolna

- 26 -

Zgromadzona ludność złożyła podziękowanie za zjednoczenie Niemiec podkreślając, że tutaj są ich niemieckie korzenie. Zwieńczeniem uroczystości było przybycie wieczorem pana starosty królewskiego von Klitzinga z małżonką. Na zakończenie uroczystości były fajerwerki.

Według zarządzenia rządowego, z dniem 10 listopada 1876 r. wysoki urzędnik (Oberamtmann) Schwenzner z Ponoszowa, został mianowany inspektorem lokalnym dla naszej szkoły.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa ludzi i ich majątku, z dniem 1 grudnia 1876 r. w naszej wsi powstał posterunek żandarmerii.

Środki
bezpieczeństwa

1877 r. Szkoła uroczyście obchodziła urodziny jego cesarskiej mości. Już wieczorem żona kierownika szkoły udekorowała wszystkie okna gmachu szkolnego. W dniu uroczystości przed szkołą odbył się przemarsz dzieci oraz ludności. Odśpiewano hymn państwowy oraz hymn Prus. Na koniec wykonano trzykrotne zawołanie – „Niech żyje cesarz!”.

- 27 -

W dniu 19 października 1877 r. po konferencji generalnej w Lublińcu w klasie wyższej (oberklasse) naszej szkoły, odbyła się nadzwyczajna wizytacja przeprowadzona przez Rządowego Radcę Szkolnego. Obecnych było tylko 21 dzieci. Wizytacja odbyła się bezpośrednio po feriach jesiennych, a w tym czasie dzieci do szkoły chodzą nieregularnie.

Pozaprogramowa
wizytacja szkolna

1878 r. W tym roku, podobnie jak i w ubiegłym, uroczyste obchodzono urodziny majestatu cesarza. W uroczystościach wzięli udział członkowie straży granicznej. W drugiej połowie 1878 r. panowała czerwonka, co było wielką szkodą dla szkoły.

Epidemia
czerwonki

- 28 -

W dniu 22. 02. 1879 r. pod przewodnictwem najmłodszych, uroczyste obchodzono urodziny naszego majestatu - ojca narodu. Od 15 kwietnia 1879 r. pracuje tutaj, jako drugi nauczyciel kandydat do zawodu Richard Bursig ze Świerklańca (Neudeck).

Uroczystość,
zatrudnienie

24 maja 1879 r. Uroczystość złotych godów pary cesarskiej obchodzono tutaj zgodnie ze wskazaniami zarządu królewskiego w Opolu. Modlono się, śpiewano, zaś do zebranych przemówił kierownik szkoły Reszka.

uroczystość

Kandydat do zawodu Richard Bursig odszedł 1 października 1879 r. do Bogacic – powiat Katowice.

przeniesienie

- 29 -

22 lutego 1880 r. urodziny cesarza obchodzono bardzo uroczyste. Śpiewano, modlono się i opowiadano o życiu rodziny cesarskiej.

Zatrudnienie,
uroczystość

1 kwietnia 1880 r. zatrudniono w szkole nowego nauczyciela - kandydata do zawodu Henryka Kempa z Książenic (Kwizewnitz) pow. Rybnik.

*Stwierdza się, że kronika
jest prowadzona starannie
Sorowski 14. 9. 1881 r. /
Battig /*

W roku 1881, podobnie jak w latach poprzednich, bardzo uroczyste obchodzono urodziny jego cesarskiej mości oraz rocznicę bitwy pod Sedanem.

- 30 -

Od niedawna jest tutaj drugi policjant oraz trzeci urzędnik graniczny – razem 5 mężczyzn do ochrony i kontroli granicznej. Szkoda tylko, że dwóch z tych panów zna język polski tj. jeden strażnik graniczny i jeden policjant, trzech mówi tylko w języku

Urzędnicy policyjni i
graniczni

niemieckim. Aby więc ułatwić im pobyt i pracę na naszym odcinku granicznym konieczny jest tłumacz.

30 lipca 1882 r. poświęcono nową kopalnię rudy żelaza w miejscu zwanym „Brus”. Otrzymała ona imię „Cesarz Wilhelm”. Ten uroczysty akt miał miejsce w lesie „Wollin”. Obecny był przy tym przedstawiciel majątku „Ponoszów - Sorowski” - Flohr,

- 31 -

inspektor hutnictwa Malcherek, nadleśniczy Nowak oraz sztygar Rosenbaum, który miał nadzór nad górnikami.

Kierownik szkoły Reszka wygłosił przemówienie, w którym prosił o błogosławieństwo Boże dla górników. Na koniec składając życzenia cesarzowi, właścicielowi Conradowi oraz górnikom odśpiewano 3 – krotne "niech żyją nam". Święto zakończyło się wesołą zabawą taneczną.

2.09.1882 r. - święto państwowe. Urodziny cesarza uroczyście obchodzono w obu klasach - modlono się, śpiewano, wygłoszono przemówienia. Na podwórzu szkolnym odbyły się gry i zabawy oraz śpiewano patriotyczne pieśni. Święto zakończono 3-krotnym "niech żyje nam". Śpiewano również patriotyczne pieśni.

- 32 -

Od 1 października 1882 r. istnieje tutaj agencja pocztowa. Nowy okręg składa się ze Zborowskiego oraz pozostałych pustkowi. Należą do nich: Pawełki, Brzezinkowe, Olszynki, Biberstein, Pilawy oraz Niwki. Połączenie pocztowe z Lublińcem utrzymywane jest poprzez posłańca (listonosza) który ma następujący rozkład:

* Z Lublińca o 5.30 rano – w Zborowskim o godz. 8.30

* Ze Zborowskiego o 5.30 po południu – w Lublińcu o 8.00 wieczorem.

- 33-

Henryk (Heinrich) Kempa zatrudniony został 1 kwietnia 1880 r., zaś 1 kwietnia 1889 r. przeniesiono go do Glinicy, gdzie otrzymał posadę nauczyciela. Zastąpił go kandydat do zawodu inspektoratu przy starostwie Jakub (Jakob) Madeja. Jakub Madeja uczył się w Seminarium Nauczycielskim w Pyskowicach (Preiskefscham) oraz Chełmie Wielkim (Gross Helm) koło Pszczyny. Swoją pracę zawodową rozpoczął 1 kwietnia 1883 r., zaś 21 kwietnia został uroczyście wprowadzony na swoje stanowisko przez inspektora szkolnego Schwentznera.

Kierownik szkoły jak też i główny nauczyciel Reszka oraz jego żona, w marcu 1883 r. poważnie zachorowali. W tej sytuacji p. Reszka nie był w stanie dalej prowadzić lekcji,

Uroczystość

Założenie urzędu
pocztowego

Zmiana
nauczyciela

dlatego też nauczyciel Madeja musiał dalej poprowadzić klasę wyższą (oberklasse, klasy 4 – 8). Ich choroba bardzo negatywnie wpłynęła na pozostałych nauczycieli. Wszyscy odczuwali ich cierpienia, jednocześnie im współczując.

W dniu 20 maja 1883 r. o godz. 10.00 nastął wielki smutek w naszej gminie. To wtedy zmarła żona pana Reszki. Niedługo potem 17 lipca 1883 r. zmarł również pan kierownik Reszka. W jego uroczystym pogrzebie wzięli udział inspektor szkolny, chór z Lublińca, liczne grono jego kolegów oraz krewni i znajomi. Dzieci p. Reschke mieszkały w budynku szkolnym jeszcze do 1 października. Jeszcze kilka dni przed śmiercią pana Reszki, jego młodsza córka Ida, wzięła ślub z asystentem kasowym p. Hammerem z Lipina.

-34-

Pozostało jednak jeszcze czworo małoletnich dzieci, z których najmłodsze miało 9 lat. Adjuwant Madeja administrował szkołą do 1.12.1883 r. W tym dniu do szkoły przyszedł nauczyciel Konstanty Nowak (Constantin Nowack), który był zięciem pana Reszki. W dniu 3 grudnia inspektor szkolny, w obecności Rady Szkoły, wprowadził go na jego stanowisko pracy. P. Madeja miał od tego czasu prowadzić tylko klasy młodsze (unterklasse). Jednak po niedługim czasie szkoła znowu zubożała o jednego nauczyciela. Otóż Madeja, z polecenia rządu królewskiego, 27.02.1884 r. został przeniesiony do Molnej na miejsce chorego nauczyciela Petera. Madeja uczył tam dwie klasy. Następcą Madeji był kandydat do zawodu Franz Pospieschczyk z Kadłubca, powiat Strzelce Op. (Kadlubietz, Kreis Gross Strehlitz). Pan Pospieschczyk 21 lutego 1884 r. ukończył seminarium nauczycielskie w Pyskowicach (Preiskefescham). 1.03.1884 r. przyjechał do Zborowskiego, zaś 2.03 rozpoczął pracę. W dniu 13.03 inspektor powiatowy Battig, w obecności pierwszego nauczyciela, wprowadził go do pracy w szkole. W ich obecności pan Pospieschczyk złożył ślubowanie nauczycielskie. W tym samym dniu, w szkole odbyły się egzaminy (Osterprüfung) na zakończenie roku szkolnego. Wyniki egzaminów w klasie niższej (unterklasse) nie były najlepsze. Od tego dnia w klasie niższej i wyższej nauka odbywała się regularnie.

Zmiana nauczyciela

- 35 -

Od 1 marca są tutaj tylko 2 urzędnicy graniczni. Oznacza to, że w porównaniu do lat poprzednich, okolica stała się spokojniejsza.

Urodziny majestatu cesarza, jak i w latach poprzednich, obchodzono uroczyście. Były modlitwy, śpiewy a dzieciom wygłoszono okolicznościową mowę.

1 lipca ruszył pierwszy pociąg na trasie Kluczborck - Tarnowskie Góry. Od tego czasu zaniechano łączności pocztowej między Zborowskim a Lublińcem. Kontakt pocztowy następuje obecnie poprzez stację w Sierakowie (Schierokau). Ma on miejsce w godzinach:

* z Sierakowa	10.45 do południa,
* -----?	12.30 po południu,
* -----?	4.00 po południu,
* -----?	5.30 po południu,

Urzędnicy policyjni i graniczni

Tymczasowy pierwszy nauczyciel Konstanty Nowak (Constantin Nowack) który pracował tutaj do 1 kwietnia 1885 r., został przeniesiony do Mościsk, w powiecie Pszczyna. Od tego dnia zaś, w Zborowskim rozpoczął pracę nauczyciel Paul Heer, przeniesiony z Solarni. 5 stycznia 1857 r.

Paul Heer urodził się w Zabrze. Do seminarium nauczycielskiego uczęszczał w Pyskowicach w latach od 1873 do 1877 r. Pan Heer ukończył seminarium 1 marca 1877 r. Drugi egzamin złożył również w Pyskowicach w październiku 1880 r. z wynikiem pozytywnym. Początkowo p. Heer pracował w Miasteczku Śl. (Georgenburg) pow. Tarnowskie Góry. Pracował tam od 8 marca 1877 r. do 1 lipca 1881 r. Od 1 lipca 1881 r. do października 1883 r. pełnił funkcję trzeciego nauczyciela w siedmioklasowej szkole w Mikulzycach (Mikultschütz).

W październiku 1883 r. został przeniesiony do Solarni, gdzie zarządzał szkołą do 1 kwietnia 1885 r.

Z dniem 1 stycznia 1885 r. inspektorem szkolnym na powiat Lubliniec, został nauczyciel szkoły podstawowej Hennig z Tarnowskich Gór. Jego poprzednik inspektor Bettig odszedł na emeryturę.

Na przełomie marca i kwietnia 1885 r. w szkole wybuchła epidemia odry i trwała do końca kwietnia tegoż roku. Choroba negatywnie wpłynęła na obecność uczniów w szkole.

Mimo ustania choroby, dzieci dalej nieregularnie chodziły do szkoły. Za opuszczanie nauki szkolnej przez dzieci, rodzice byli podawani do ukarania przez sąd.. Kara była dość wysoka i sięgała czasami 21 marek. Skutek kar nakładanych na rodziców był taki, że dzieci zaczęły uczęszczać do szkoły co najmniej 4 – 5 razy w tygodniu. W sumie za nieobecność swoich dzieci, rodzice zapłacili 255,30 marki kary. Mimo wysokich kar, po pewnym czasie, dzieci znów przestały regularnie chodzić do szkoły. Rodziców po raz drugi poddano karze. Jej skutkiem frekwencja wzrosła na poziom dostateczny.

W maju 1885 r. dla każdej klasy zakupiono miednicę, naczynia do picia oraz metalowy dzbanek. W wystarczającej ilości szkoła otrzymała też sprzęt gimnastyczny. Od tej chwili nauczyciele uzyskali możliwość odpowiedniego prowadzenia zajęć z gimnastyki a także rozwijania związanych z tym zainteresowań wśród uczniów.

Trzeba też wspomnieć, że szkoła posiada również szkółkę drzew. Znajduje się w ogrodzie warzywnym na południowy – zachód od szkoły. W tej chwili rośnie tam 20 małych drzewek. W listopadzie 1886 r. na rabacie wysiano różnorakie ziarenka owoców i teraz musimy czekać co się z nich wyrośnie.

Krótko przed Bożym Narodzeniem 1886 r. dzieci zachorowały na koklusz. Skutkiem tego przestały chodzić do szkoły, co zakłóciło tok pracy nauczycieli. Ofiarą choroby padło kilkoro dzieci w wieku 2 – 6 lat.

W ostatnim dniu nauki, przed świętami Bożego Narodzenia, najbardziej potrzebującym dzieciom rozdano 6 par pończoch oraz 8 chustek na głowę, które wykonano w szkole zawodowej. Był to dla nich prezent świąteczny. Koszty wełny na pończochy oraz perkalu na chustki pokryła kasa szkoły. Na koszt szkoły zakupiono też

krzyż dla klasy niższej (unterklasse) oraz obraz dla klasy wyższej (oberklasse). Dla obu klas szkolnych zakupiono też po jednym dzbanku i jednym emaliowanym naczyniu do picia oraz po jednej blaszanej miednicy.

W początkach września 1886 r. w naszej okolicy odbyły się manewry wojskowe.

- 40 -

Na okres ich trwania prawie każda gmina powiatu lublinieckiego musiała zapewnić zakwaterowanie biorącym w niej udział żołnierzom. W naszej gminie wojsko kwaterowało od 7 do 8 września.

Był to sztab 9 i 12 batalionu fizyliarów, 18 regiment poznańskiej kompanii Infanterii oraz 1/2 eskadry ułanów. W dniach od 7 do 10 września 1886 r. kwaterował tutaj również sztab regimentu artylerii. Jego siedzibą była karczma „Karmański”. Pozostali oficerowie zostali zakwaterowani wśród lepiej sytuowanych rodzin. W budynku szkolnym w mieszkaniu nauczyciela zakwaterowano szefa kompanii hauptmana von ?*, sierżanta oraz dwóch ordynansów. Wszyscy żołnierze byli bardzo dobrze przyjęci na swoich kwaterach.

24 lutego 1887 r. odbył się w szkole egzamin główny. W całej szkole było 207 uczniów. Spośród nich 65 należało do klasy wyższej (oberklasse), pozostali zaś do klasy niższej (unterklasse). Promocja do następnej klasy odbyła się 1 kwietnia. W tym też dniu przyjmowano nowych uczniów do szkoły. Promocję z klasy niższej do wyższej otrzymało 20 uczniów. Szkołę opuściło tylko 5 uczniów.

- 41 -

Pracujący tutaj od trzech lat kandydat do zawodu Franciszek (Franz) Pospieszczyk z dniem 1 kwietnia 1887 r. otrzymał polecenie objęcia posady nauczyciela w Jeżowej. Na jego miejsce przyjęto kandydata do zawodu nauczycielskiego Sylwestra Sobalę, urodzonego w Reptach Starych.

W maju i czerwcu 1887 dach szkolnej stodoły został pokryty słomą, na miejsce dotychczasowego dachu krytego gontem. Pozwolenie na pokrycie go słomą wydał zarząd majątku a Patoce. Decyzję tym, że stodoła nie zagraża szkole, gdyż jest od niej znacznie oddalona.

Latem 1887 r. na naszym terenie filialnym odbyły się cztery konferencje nauczycielskie:

- 8 czerwca w Jeżowej;
- 13 lipca w Sierakowie;
- 13 sierpnia w Wędzinie;
- 7 września w Zborowskiem (Sorowski);

Pan szkolny inspektor powiatowy wziął udział w konferencjach w Zborowskiem i Sierakowie.

Na początku listopada 1887 r. posadzono 150 różnych drzew owocowych na dwóch rabatach w szkolnej szkółce drzew, natomiast przeniesiono z niej trzy drzewka na północ od szkoły.

- 42 -

1888

W końcu grudnia nastąpiła ciężka zima.. W dniu 1 stycznia 1888 r. na termometrach było - 24 stopnie C. Tak niska temperatura utrzymywała się prawie przez cały tydzień.

Na skutek mrozu frekwencja w szkole znacznie się obniżyła. W niedługim czasie kilkoro dzieci zachorowało na odrę i szkarlatynę. Z tego powodu również ich rodzeństwo nie mogło chodzić do szkoły. Ponieważ choroba się rozszerzała, lekarz powiatowy nakazał zamknięcie szkoły.

Łącznie do szkoły nie uczęszczało 64 dzieci oraz ich rodzeństwo. Epidemia zabrała 5 dzieci. Choroba powoli wygasła, więc lekarz powiatowy zarządził*, że od 20 lutego można rozpocząć naukę w szkole. Mimo to dzieci nadal nie chodziły regularnie do szkoły, gdyż zdarzały się jeszcze pojedyncze przypadki szkarlatyny.

W końcu kwietnia na szkarlatynę i dyfteryt zachorowało dziecko nauczyciela, dlatego też z nakazu powiatowego inspektora szkolnego nauczyciel ten nie mógł prowadzić nauczania.

*(Kreisphysikus - lekarz powiatowy)

- 43 -

W dniu 9 marca 1888 r. zmarł ukochany cesarz Wilhelm I. Wiadomość o jego śmierci dotarła do szkoły w godzinach popołudniowych. Dlatego też dzieci powiadomiono o tym dopiero w dniu następnym. Tę smutną wiadomość przekazał mieszkańcom dzwon zawieszony na dachu budynku szkolnego, który dzwonił od godziny 4 do 5 po południu. Przez następne 14 dni po pogrzebie, codziennie po skończonej nauce w szkole, odprawiano modły za zmarłego cesarza Wilhelma I.

W dniu 22 marca odbyła się w szkole uroczystość żałobna. Portret zmarłego cesarza przystrojono kirem, następnie dzieci zaśpiewały chorał, po czym kandydat do zawodu Soballa wygłosił przemówienie, w którym przedstawił życie i zasługi cesarza. Na zakończenie dzieci recytowały wiersze i zaśpiewały pieśń żałobną. Uroczystość zakończono modlitwą za cesarza.

1 kwietnia odbyły się promocje do klas wyższych, jak również pożegnano uczniów kończących szkołę.

- 44 -

Dziesięciu spośród nich, którzy wyróżnili się aktywnością na lekcjach, a także wysoką frekwencją oraz dobrym zachowaniem otrzymało pamiątki ze szkoły. Były to modlitewniki.

Nazwiska tych dzieci:

- 1 Bartholomäus Zyllka,
- 2 Franz Koza,
- 3 Johann Brzezina,
- 4 Adam Koza ,
- 5 Johann Kaczmarzik,
- 6 Ewa Swierz ,
- 7 Pauline Brzoska,
8. Franciska Ceglarek,
9. Julia Drinda,
10. Johanna Hadzik,

W dniu 15 czerwca dotarła do nas wiadomość o zgonie gorąco przez nas kochanego cesarza Fryderyka II. Nauczyciele jak i uczniowie płakali, tak że nauka nie mogła być prowadzona.

Zgodnie z nakazem władz szkolnych, uroczystość żałobna w szkole miała się odbyć 30 czerwca. Na tę okazję odpowiednio udekorowano klasy oraz przystrojono portret cesarza.

Na uroczystość zostali zaproszeni tutejsi urzędnicy m.in. członkowie rady szkolnej i gminnej. Na godzinę 8.00 przybyli zaproszeni żandarmi Kochanek, Piecuch (Pietzuch) oraz urzędnicy graniczni

- 45 -

Huch i Hauschke, leśniczy Nerlich, kupcy Karmański oraz Heilborn, przewodniczący Rady Szkolnej Segeth i Brzoska oraz sołtys Hadzik wraz z radnym gminnym Strzelczykiem. Uroczystość rozpoczęto pieśnią - chorałem pt . „Gdy śmierć tych których kochamy...”. Po jej odśpiewaniu, adjuwant Soballa odsłonił obraz tak wcześnie zmarłego i kochanego przez naród władcę. Następnie dzieci recytowały wiersze „Śmierć Friedricha” oraz „Cesarz niech żyje”. Po wierszach, ze czcią i powagą odśpiewano pieśń „Śpij spokojnie”.

Od 1 lipca do połowy sierpnia adjuwant Soballa odbywał ćwiczenia wojskowe. W tym czasie, w jego klasie zastępował go pan Heer.

Nauka w klasach wyższych odbywała się od godz. 7.00 do 9.00, zaś w młodszych od godz. 10.00 do 12.30.

W dniu 22 listopada 1888 r. w obu klasach miała miejsce wizytacja przeprowadzona przez inspektora rządowego - doktora Montag, w asyście pana inspektora powiatowego.

Na Boże Narodzenie 15 biednych, ale zasłużonych dzieci, otrzymało drewniane chodaki oraz skarpety. Później jeszcze przekazano szkole dwie chłopięce koszule oraz jedną dziewczęcą. Obuwie oraz skarpety były darem Ojczystego Zgromadzenia Kobiet z Lublińca.

- 46 -

W sierpniu 1888 r. stary i zniszczony już dach budynku szkolnego został odnowiony (stary był z gontu). Początkowo gmina planowała koniecznie pokryć go słomą.

1889

Od 1 stycznia 1889 r. gminy Ponoszów i Zborowskie przeszły w ręce księcia von Radolin.

Urodziny łaskawie nam panującego cesarza obchodzono zgodnie z zarządzeniem Urzędu do Spraw Nauczania w dniu 26 stycznia. W tym celu pięknie przystrojono klasę uczniów starszych. O godz. 8.00 przybyli zaproszeni goście oraz urzędnicy, aby wziąć udział w uroczystości. Rozpoczęła się odśpiewaniem pieśni, po której pan Heer wygłosił przemówienie. Po przemówieniu recytowano wiersze i śpiewano piosenki. Uroczystość zakończył wspólnie odśpiewany hymn państwowy.

Pod koniec lutego frekwencja w szkole była niska, gdyż było dużo śniegu oraz silne zawieje i zadymki śnieżne. W niektórych miejscach zawieje sięgały wysokości dorosłego mężczyzny, a mimo to nowy śnieg wciąż nawiewał.

Śnieg leżał do końca marca dlatego też prace polowe były opóźnione.

Promocja uczniów odbyła się 1 kwietnia. W tym dniu szkołę opuściły dzieci, które przez 8 lat regularnie do niej uczęszczały. Przed opuszczeniem szkoły przemówił do nich nauczyciel. Szkołę opuściło 7 dzieci i wszystkie z nich na pamiątkę otrzymały modlitewniki.

- 47 -

Od Wielkiej Nocy tj. od 20 kwietnia do 23 czerwca w naszej miejscowości nie padał deszcz. Susza oraz upały spowodowały, że na wyżej położonych polach plony powysychały. Podczas tej suszy i upałów w tutejszych lasach wybuchły dwa pożary. Ich

przyczyną prawdopodobnie było jednak podpalenie. Pierwszy pożar wybuchł 2 czerwca, a drugi 14 czerwca. W dniu 2 czerwca spaliło się 15 morgów a 14 czerwca 150 morgów 25-letniego lasu. Mimo suszy, plony zboża były średnie, a plony ziemniaków bardzo dobre.

Od 12 września do 25 października nauka w klasach wyższych odbywała się w godz. od 8⁰⁰ do 14⁰⁰, zaś dzieci z klas niższych w godz. od 12⁰⁰ do 14⁰⁰, gdyż nauczyciel pomocniczy został powołany na 6 tygodni na ćwiczenia wojskowe.

Na Boże Narodzenie księżna von Hohenlohe-Ingelfingen z Koszęcina podarowała 15 par filcowych butów dla dzieci, które mają daleką drogę do szkoły i nie posiadają ich w dostatecznej ilości. Dzieci mają ubierać te buty aby ogrzać sobie nogi.

- 48 -

1890

Z powodu silnych mrozów i dużej ilości śniegu dzieci nie chodziły regularnie do szkoły. Śnieg sięgał wysokości dorosłego mężczyzny. Drogi były zasypane, co uniemożliwiało dzieciom przyjście do szkoły. Pługi śnieżne co prawda usuwały śnieg z dróg, lecz ciągłe opady dalej zasypywały drogi.

W dniu 1 marca nauczyciel pomocniczy Sylwester Soballa został powołany do katolickiej szkoły elementarnej w Łagiewnikach Wielkich. Jego miejsce jako nauczyciela pomocniczego objął kandydat do zawodu Paul Frank, który już wcześniej pracował tutaj od 15 kwietnia. Od tego czasu do 15 maja funkcję nauczyciela pomocniczego, dodatkowo, pełnił pan Heer. W dniu 16 maja posadę nauczyciela pomocniczego objął kandydat do zawodu Paweł (Paul) Nowak.

21 maja w szkole odbyła się wizytacja przeprowadzona przez wysokiego radcę rządowego Grundmanna, radcę rządowego pana doktora starostę królewskiego księcia Karola von Ratibor, królewskiego powiatowego inspektora szkolnego Henniga, oraz doktora Mikulla. Wszyscy panowie egzaminowali dzieci z języka niemieckiego oraz z czytania. Egzaminy odbywały się w klasie wyższej (oberklasse). Panowie lustrowali również pomieszczenia szkolne.

- 49 -

1 lipca rozpoczęto budowę linii telefonicznej z Sierakowa do Zborowskiego. Do powszechnego użytku została oddana 10 lipca.

Egzamin Wielkanocny (wiosenny) odbył się 24 lutego. W tym czasie do szkoły uczęszczało 216 dzieci.

W dniu 1 kwietnia odbyły się promocje do klas wyższych, jak również naukę kończyli uczniowie ostatniej klasy. Szkołę opuściło 21 dzieci. Spośród nich ośmiu wyróżniających się otrzymało nagrody w postaci modlitewników zakupionych z kasy szkoły.

W dniu 1 kwietnia w godz. od 1⁰⁰ do 2⁰⁰ przyjmowano również do szkoły 6 letnie dzieci. Przyjęto ich 34.

Po przyjęciu nowych uczniów w szkole uczy się 225 dzieci.

Z powodu niepomyślnej pogody wykopki kartofli odbyły się później niż zwykle, dlatego też w pierwszym tygodniu po feriach dzieci do szkoły uczęszczały nieregularnie. Z tego też powodu, na polecenie pana inspektora powiatowego, rodziców tych dzieci nie podano do ukarania

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, książę von Radolin przekazał w charakterze prezentu 50 marek dla biednych dzieci. Pieniądze te dostarczył nadleśniczy Nowak z Patoki.

- 50 -

Za te pieniądze Pan nadleśniczy kupił płótno na koszule oraz materiał na garderobę dla dziewczynek i chłopców. W ten sposób wyposażono 34 dziewcząt i chłopców.

1891

Urodziny cesarza obchodzono bardzo uroczyście 27 stycznia. Na uroczystość przybyli zaproszeni urzędnicy oraz przedstawiciele szkoły i gminy. Po odśpiewaniu chorału (hymnu), nauczyciel Heer wygłosił wykład na temat znaczenia tego dnia, po czym wzniesiono 3 – nie okrzyk „ niech żyje”. Następnie, na przemian recytowano patriotyczne wiersze oraz śpiewano piosenki.

Frekwencja

W połowie stycznia spadły ogromne ilości śniegu, przez co drogi stały się nie do przebycia. Główne drogi były jednak przejezdne dzięki temu, że zostały uwolnione od śniegu przy pomocy konnych pługów do odśnieżania.

Frekwencja dzieci w szkole była niska, szczególnie z tych gospodarstw, które były bardziej oddalone.

Dzięki otrzymanym datkom, przez większą część zimy, możliwe było dostarczenie dzieciom (szczególnie z oddalonych przysiółków) ciepłej zupy.

- 51 -

Koszty związane z dożywianiem dzieci pokryte zostały z datków na które złożyli się pan inspektor powiatowy (kreis Schulinspektor) Henning 22 marki, z polecenia księcia von Radolin nadleśniczy Nowak przekazał 10 marek, z kasy szkolnej dodano 10 marek, prywatnie zaś pan nadleśniczy Nowak przekazał 2 marki. Zupy te otrzymywało od 35 do 40 dzieci. Wydawano je od połowy stycznia do połowy marca, za wyjątkiem śród i sobót.

W dniu 2 marca odbył się egzamin szkolny.

Do końca marca do szkoły uczęszczało 209 dzieci, czyli mniej niż w roku ubiegłym.

Z powodu obfitych opadów śniegu, bardzo ucierpiały oziminy. Dlatego też pola obsiane żytem trzeba było zorać i obsiać je zbożem jarym. Plony żyta były bardzo niskie, nie obrodziły również kartofle.

- 52 -

Ze względu na dużą liczbę dzieci w obydwu klasach, rząd królewski nakazał gminie dobudować jedną salę lekcyjną oraz jedno mieszkanie dla drugiego nauczyciela. Jednak z powodu niskich plonów jakie rolnicy uzyskują oraz ciężkich warunków w jakich żyją, gmina zwróciła się do rządu królewskiego z prośbą o odroczenie rozpoczęcia budowy o cztery lata.

Według planu rządowego zarządcy budowlanego pana Deumlinga, trzecia sala jak i mieszkanie dla drugiego nauczyciela mają być wybudowane w zachodniej części szkoły.

23 czerwca wizytację szkoły przeprowadzili: tajny Radca Ministerstwa Kultury Schneider, pan radca Eismann, radca szkolno- rządowy pan Kupfer oraz powiatowy inspektor szkolny

Henning. Najpierw dokonali oględzin mieszkań nauczycieli, a następnie w klasie starszej przeprowadzili egzamin m. in. z czytania, znajomości historii i języka niemieckiego.

Od końca października do Bożego Narodzenia pogoda była ładna.

Od 1 czerwca, nauczyciel pomocniczy Paweł (Paul) Nowak został przeniesiony do Sierakowa, zaś pomocniczy nauczyciel z Sierakowa Jan (Johann) Piechatzek przeniesiony został do Zborowskiego (Sorowski).

W dniu 30 sierpnia Jan (Johann) Piechatzek został powołany na 10 – cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe. W tym czasie zastępował go inny nauczyciel pan Heer.

- 53 -

1892

W tym roku zimą, powtórzono akcję dobroczynną wobec biednych dzieci.

Od 2 stycznia do połowy marca z dożywiania ciepłą zupą skorzystało od 45 do 50 dzieci. Koszty tej akcji ponieśli dobroczyńcy tj. powiatowy inspektor szkolny Henning - 25 marek, pan nadleśniczy Nowak -10 marek, ze zbiórki przeprowadzonej wśród rodzin - 7,50 marki oraz z kasy szkolnej przekazano 42 marki. Akcję wspomógł również naczelnik rejonu Schwerzner przesyłając 5 cetnarów kartofli.

Zgodnie z propozycją pana inspektora powiatowego Henninga, księżę von Radolin polecił w styczniu zakupić materiał na odzież dla biednych uczniów. W ten sposób obdarowano 19 dzieci - 9 chłopców i 10 dziewczynek.

Jak co roku, uroczyście obchodzono urodziny cesarza. Po uprzednim zaproszeniu, w odświętnie udekorowanej klasie starszej (oberklasse), zgromadzili się miejscowi urzędnicy oraz naczelnik rady szkolnej i gminnej. Po odśpiewaniu hymnu, pan nauczyciel Heer wygłosił okolicznościowe przemówienie, po którym wszyscy wznieśli 3-krotny okrzyk ku czci cesarza - „niech żyje”. Następnie recytowano patriotyczne wiersze, śpiewano pieśni a wyróżniający się w nauce uczniowie odgrywali sceny z życia cesarza.

- 54 -

Od początku maja do połowy czerwca panowały wielkie upały oraz susza. Rozgrzany słońcem piasek powodował, że dzieci nie były w stanie boso chodzić do szkoły.

Z powodu suszy, z pól wyżej położonych, rolnicy zbierali kłosa prawie pozbawione ziaren. Pod wpływem wysokiej temperatury również ziemniaki zaczęły żółknąć i więdnąć, chociaż nie wydały jeszcze bulw. Wreszcie jednak spadł deszcz i kartofle zaczęły rosnać tak, że jesienią wydały ostatecznie jednak dobre plony.

1893

Urodziny majestatu cesarza obchodzono uroczyście jak i w latach ubiegłych. Nauczyciel Heer wygłosił przemówienie, śpiewano pieśni i recytowano wiersze. Uroczystość odbyła się w świątecznie udekorowanej klasie wyższej w obecności uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości.

W kwietniu zlikwidowano wyciąg wody ze studni i założono zakupioną pompę. Dzięki temu przestało istnieć niebezpieczeństwo wpadnięcia do studni, na jakie narażone były dzieci wyciągające z niej wodę.

W dniu 1 kwietnia otworzono przejście graniczne koło miejscowości Brzegi. Umożliwi ono m. in. transport drewna, które właściciele Ponoszowa i Zborowskiego zakupili w Polsce na potrzeby przeróbki drewna w tartaku w Patoce.

- 55 -

Zatrudniony w tutejszej szkole nauczyciel pomocniczy Jan Piechatzek został 15 sierpnia przeniesiony do Zabrza. Na jego miejsce 16 sierpnia przyszedł kandydat do szkolnictwa Karol Bonk.

Według zarządzenia rządu królewskiego, przyszlą wiosną ma się rozpocząć rozbudowa szkoły i ma ona zostać zakończona przed 1 października.

Osoby związane z budową ustaliły, że materiał budowlany zostanie zgromadzony w czasie zimy, zaś termin budowy będzie ogłoszona w gazecie powiatowej.

W grudniu większość uczniów chorowała na świnkę (Ziegenpeter - zapalenie gruczołu przyuszynego) dlatego też frekwencja w szkole była niska.

1894

Zima w roku bieżącym była łagodna. W listopadzie i grudniu śniegu nie było, zaś w styczniu i lutym było tylko kilka mroźnych dni.

Egzaminy w tym roku odbyły się 25 lutego.

Obowiązkiem szkolnym objęte jest obecnie 216 dzieci.

27 stycznia uroczystie obchodzono urodziny majestatu króla i cesarza w pięknie udekorowanej klasie. W uroczystości brali udział wszyscy uczniowie oraz naczelnik gminy i inni zaproszeni goście. Po odśpiewaniu hymnu, przemówienie wygłosił nauczyciel Heer, po którym zdolniejsze dzieci recytowały wiersze, śpiewały pieśni i prowadziły z gośćmi rozmowy.

- 56 -

W lutym furmani zaczęli zwozić materiał budowlany potrzebny do rozbudowy szkoły. Do ogrodu szkolnego przywieziono 70 000 sztuk cegły oraz 32 m³ kamieni. Na pewno zostały uszkodzone drzewa w ogrodzie szkolnym.

W dniu 2 kwietnia na rozpoczęciu prac budowlanych pojawił się mistrz murarski Scheer z Ozimka, który zobowiązał się do ich wykonania.

Plac budowy został ogrodzony a pięć dużych drzew rosnących na nim zostało ściętych zaś korzenie wykopane. Drewno z tych drzew naczelnik gminy kazał załadować na wóz i zatrzymał na swoje potrzeby.

5 maja do wsi przybył, na polecenie rządu królewskiego, dyrektor do spraw rolnych Emanuel Wodarz. Wygłosił on odczyt na temat upraw rolnych z naturalnym i sztucznym nawożeniem.

5 czerwca miała miejsce w szkole wizytacja dokonana przez radcę rządowego i szkolnego Kupfera.

Po egzaminach w klasie wyższej i średniej(Oberklasse i Mittelklasse) pan Kupfer z inspektorem powiatowym Henningiem udali się na plac budowy, gdzie dokonali jego oględzin .

Szkoły w Zborowskiem nie mógł, z powodu zbyt dużej odległości, odwiedzać ksiądz proboszcz z Lubecka. Z tego też powodu nie mógł też udzielać nauki religii. Z polecenia

biskupa dzieci musiały udać się do Lubecka, gdzie sprawdzano ich wiadomości ze znajomości katechizmu, biblii i historii Kościoła.

Rozbudowę szkoły zakończono w październiku. W tym też czasie miał miejsce jej odbiór wykonany przez powiatowego inspektora budownictwa Eichelberga.

Piwnicę na wysokość 48 cm. zalała woda, dlatego też pan Eichelberg wydał nakaz założenia drenów.

- 57 -

1 listopada utworzono nowy etat. Objął go tutejszy nauczyciel pomocniczy pan Bonk. Pan Bonk pracuje już w tutejszej szkole 1,5 roku. 1 listopada wprowadził się do nowego mieszkania.

1895

Urodziny majestatu cesarza uroczyście obchodzono 29 stycznia. Przybyli zaproszeni tutejsi urzędnicy oraz przedstawiciele gminy i rady szkolnej.

Po odśpiewaniu hymnu, przemówienie wygłosił nauczyciel Heer a następnie recytowano wiersze, śpiewano pieśni, rozmawiano.

W styczniu spadły ogromne masy śniegu, tak że drogi były nie do przebycia. Pługi śnieżne usuwały go aby umożliwić ruch na drogach. Jednak po krótkim czasie śnieg spadł znowu, zasypał drogi tak, że dzieci nie mogły dotrzeć do szkoły. Z tego też powodu frekwencja była bardzo słaba.

Dotychczasową posadę nauczyciela pomocniczego przemianowano na nauczyciela stałego z pensją w wysokości 720 marek. Posadę taką otrzymał dotychczasowy nauczyciel pomocniczy Perniok z Pawonkowa.

Sprzęt gimnastyczny, który szkoła otrzymała w 1885 r. jest już zużyty i nie nadaje się do ćwiczeń, został więc w maju wymieniony na nowy.

19 czerwca kilka tutejszych rodzin spotkało nieszczęście. Rano o 9 godz. wybuchł pożar domu należącego do tutejszego właściciela i zamieszkałego przez 8 robotniczych rodzin. Mieszkańcy domu przebywali w tym czasie na łące przy suszeniu siana. Pożar zauważono gdy płomień był już wysoko nad dachami i bardzo szybko się rozprzestrzenił, gdyż dom był zbudowany z drewna i pokryty słomą. Paliła się też obora w której rodziny miały swoje bydło. W wyniku pożaru spaliło się 9 krów. Mimo, iż są już drużyny pożarnicze z sikawkami pożaru nie udało się ugasić ani nic uratować.

- 58 -

Ofiarą ognia padł też sąsiedni budynek Heilborna, który spłonął aż do fundamentów. Ludzie utracili ciężko zapracowany życiowy majątek. Prócz życia nic im nie pozostało.

Uroczyście obchodzono w tutejszej szkole rocznicę "Sedanu" (było to wydarzenie światowej rangi - w 1870 r. armia niemiecka pokonała francuską, która skapitulowała). W tym dniu cała szkoła udała się na spacer do którego przyłączyli się również dorośli. Na tę okoliczność nauczyciel Perniok wygłosił przemówienie a następnie śpiewano i recytowano wiersze o znaczeniu tego dnia (w bitwie tej Napoleon III dostał się do niewoli).

W lipcu kilkoro dzieci zachorowało na szkarlatynę i dyfteryt. Do szkoły nie mogło uczęszczać również rodzeństwo chorych dzieci. Z czasem liczba chorych dzieci zaczęła się zwiększać, tak że ostatecznie z nakazu lekarza powiatowego 21 września szkołę zamknięto. Otwarto ją dopiero 2 grudnia. Na choroby te zmarło wiele dzieci, w tym czworo w wieku szkolnym.

1896

Na mocy zarządzenia ministerialnego z dnia 18 stycznia 1895 r. w urodziny majestatu cesarza Wilhelma oraz 25 rocznicę powstania cesarstwa, obchodzono w ostatnich dniach bardzo uroczyście. Modlono się, wygłaszano pogadanki, śpiewano i deklamowano wiersze.

Nauczycielowi zarządzającemu szkołą, panu Heerowi rząd udzielił urlopu w dniach od 15 marca do 31 marca. Brał on udział w kursie w Pruszkowie (kurs pomologiczny(?) - kurs o uprawie drzew owocowych).

Klasa wyższa (oberklasse) była w tym czasie nauczana przez drugiego i trzeciego nauczyciela.

Z dniem 1 lipca drugiego nauczyciela Bonka przeniesiono do Chorzowa. Od dnia 15 sierpnia posadę drugiego nauczyciela objął nauczyciel pomocniczy z Główczyz (Glowczütz) Richard Jahnel (½ etatu).

- 59 -

Podczas nieobecności nauczyciela przez 1,5 miesiąca nauczanie w średniej klasie (Mittelklasse) prowadził nauczyciel główny (Hauptleler) Heer oraz trzeci nauczyciel Perniok.

Od 17 do 27 sierpnia nauczyciel Heer brał udział w kursie letnim w królewskim instytucie pomologicznym w Pruszkowie.

Z powodu długotrwałych deszczów, żniwa w tym roku przedłużyły się. Owies i jęczmień leżały tygodniami na polu i nie mogły zostać zebrane. Miejscami zboża gniły lub porosły tak, że ich wartość była bardzo niska.

Na Boże Narodzenie 20 biednych dzieci otrzymało pończochy z Narodowego Związku Kobiet z Lublińca.

1897

7 stycznia uroczyście obchodzono w naszej szkole urodziny majestatu naszego najłaskawszego cesarza.

Na nasze zaproszenie, na godz. 10.00 przybyła rada szkoły, gminy oraz prawie wszyscy urzędnicy.

Uroczystość odbyła się w pięknie udekorowanej wieńcami i gałązkami jodły klasie wyższej (Oberklasse). Rozpoczęła się modlitwą i odśpiewaniem hymnu. Następnie nauczyciel Heer wygłosił patriotyczne przemówienie, po którym śpiewano pieśni, deklamowano wiersze zaś dzieci z wielkim przejęciem odgrywały swoje role.

W marcu mianowano naszego wielce szanowanego szkolnego inspektora powiatowego Henninga na radcę szkolnego.

Bardzo uroczyście w naszej szkole obchodzono setne urodziny zmarłego cesarza Wilhelma. W trakcie mszy, która odbyła się z tej okazji, brało jednak udział mało ludzi z powodu obfitych opadów deszczu jak i długiej drogi do kościoła.

Uroczystość z okazji setnej rocznicy urodzin cesarza odbyła się 22 marca w piękny słoneczny dzień. Odśpiewano hymn oraz inne pieśni, zaś pan Heer wygłosił przemówienie, które wszyscy bardzo przeżywali. Cała uroczystość miała bardzo patriotyczną oprawę. 23 marca w szkole zorganizowano dzieciom różne wesołe zabawy.

Główna wizytacja szkoły odbyła się 1 lutego 1897r.

Z końcem roku szkolnego liczba uczniów w szkole wynosiła 212, o 4 mniej niż w roku ubiegłym.

1 kwietnia 1897 r. szkołę opuściło 18 uczniów, natomiast przyjęto 28. Rok szkolny 1897/98 rozpoczął się z 232 uczniami.

W tym roku książe Radolin dokonał przeglądu swoich dóbr i oznajmił radosną nowinę, że w Zborowskim zostanie wybudowany mały kościół.

Zborowskie należy do parafii Lubecko i jest od niego oddalone o ok. 15-20 km.

Starania związane z rozpoczęciem budowy ma prowadzić sam książe. Również gmina zwróciła się do wysoko postawionej osobistości księcia kardynała biskupa we Wrocławiu z prośbą o wsparcie planów budowy kościoła. Jego eminencja wyraziła na to zgodę. Tak więc gmina ma nadzieję, że jej potrzeba zostanie zaspokojona.

Na przełomie sierpnia i września odbyły się jesienne manewry wojskowe w naszym powiecie. Również nasza miejscowość musiała zagwarantować kwatery dla kawalerii i piechoty. Manewry odbyły się w okolicy Lubecka oraz Molnej.

Z naszej miejscowości można było obserwować Molną i Nowy Dwór oraz żołnierzy i ich działa.

W październiku noce były mroźne, tak że narobiły wiele szkód, m.in. pomarzęły kartofle. Natomiast w listopadzie i grudniu pogoda była łagodna.

Uzupełnienie do roku 1895

Józef Perniok nauczyciel pomocniczy w tutejszej szkole urodził się 12 marca 1873 r. w Trembaczowie, pow. Syców, woj. Kalisz (Trembatschau powiat Gross Wartenberg).

Uczył się w Seminarium Katolickim w Głogówku, w latach 1890 - 1893. Po egzaminie końcowym od 1 listopada 1893 r. do 31 marca 1895 r. pracował jako nauczyciel pomocniczy w Pawonkowie. Zaś od 1 kwietnia 1895 r. pracuje jako nauczyciel pomocniczy w tutejszej szkole. Drugi egzamin nauczycielski zdał 19 sierpnia 1898 r. w Głuchołazach i od 1 listopada został na stałe zatrudniony jako nauczyciel.

Uzupełnienie do roku 1896

Richard Jahnel urodził się 25 lipca 1873 r. w Białej, woj. opolskie (Zulz). Uczęszczał do katolickiego seminarium nauczycielskiego w Białej w latach 1890 - 1893. Po zdaniu egzaminów, od 1 marca do 15 grudnia 1896 r. pracował jako nauczyciel pomocniczy w Ligocie, koło Dobrodzienia, a następnie do 16 sierpnia 1896 w Głowczycach (Glowczütz)

Po tym okresie czasu objął posadę drugiego nauczyciela w tutejszej szkole. W latach 1893, 1894, 1895 odbywał służbę wojskową. Drugi egzamin nauczycielski zdał 20 listopada 1898 r. i od 1 lutego 1899 r. został zatrudniony na stałe.

1898

Zima w styczniu, lutym i marcu była bardzo łagodna, prawie bez mrozu i śniegu. Natomiast kwiecień był bardzo zimny. Pod koniec miesiąca spadło dużo śniegu, który pokrywając kwitnące czereśnie wyrządził im wielkie szkody.

Urodziny majestatu cesarza, jak i w latach poprzednich, obchodzono w uroczystości udekorowanej klasie wyższej w obecności przedstawicieli gminy, rady szkoły oraz miejscowych urzędników. Po wspólnej modlitwie oraz odśpiewaniu hymnu, główny nauczyciel Heer wygłosił przemówienie, które zakończono 3-krotnym okrzykiem "Niech żyje Cesarz". Następnie uczniowie śpiewali patriotyczne pieśni i wygłaszali uroczyste mowy. Na koniec odbyła się modlitwa w intencji majestatu cesarza.

Główne egzaminy odbyły się 14 stycznia 1898 r.

Z końcem roku szkolnego 1897/98 liczba uczniów wynosiła 220, co w porównaniu z rokiem poprzednim było o 8 więcej.

1 kwietnia szkołę opuściło 22 uczniów zaś do szkoły przyjęto 36. Liczba uczniów na rok 1898 / 99 wynosiła 234.

- 63 -

W maju spadło tak dużo deszczu, że pola posadzone kartoflami znalazły się pod wodą, co spowodowało ich gnicie, szczególnie w miejscach niżej położonych.

Plony żyta były dobre, gdyż pogoda była sprzyjająca, natomiast plony owsa i jęczmienia były marne.

Od eminencji księcia kardynała biskupa nadeszła wiadomość, że koszty budowy kościoła w naszej miejscowości wyceniono na 21.000 marek.

Na jego budowę książę von Radolin chce przekazać ziemię oraz materiały budowlane o wartości 8491,65 marek. Gmina ma zebrać resztę gotówki w wysokości 12 508,35 marek.

Jego wysokość książę biskup radzi gminie, aby spełniała wszystkie życzenia swego patrona księcia von Radolin, jak również grzecznie się do niego odnosiła aby zyskać jego zaufanie.

Prośba ta dotyczy m. in. polowań. Ludność ma naganiać księciu zwierzynę, aby w ten sposób ułatwić księciu polowania.

Zaraz po wakacjach kilkoro dzieci zachorowało na odrę. Chociaż chore dzieci i ich rodzeństwo nie uczęszczało do szkoły, to w krótkim czasie choroba rozpowszechniła się tak, że do każdej klasy uczęszczało tylko 10 - 15 dzieci. Ostatecznie z powodu epidemii odry cała szkoła w miesiącu grudniu była zamknięta.

- 64 -

Podobnie jak i w roku ubiegłym tak i w tym już w październiku mrozy były srogie. Tak więc ziemniaki i buraki, które pozostały na polu, częściowo zmarzły. W nocy z 23 / 24 października spadł pierwszy śnieg, który połamał gałęzie drzew, gdyż liście nie wszędzie już spadły. Natomiast w listopadzie i grudniu pogoda była łagodna.

1899

Zima była bardzo łagodna, tak że wcześniej rozpoczęła się wegetacja roślin. Miesiące kwiecień i maj były zimne i deszczowe. Ciągłe deszcze spowodowały opóźnienia w pracach polowych, zaś miejscami pogniły posadzone ziemniaki.

Podczas kwitnienia drzew owocowych padały deszcze co ujemnie wpłynęło na zawiązywanie się owoców. Kwiaty, które utrzymały się na drzewach owocowych zostały jednak zżarte przez chrabąszcze.

Urodziny cesarza obchodzono 27 stycznia w uroczystości na tę okazję udekorowanej sali w klasie wyższej. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele gminy, rady szkolnej oraz prawie wszyscy tutejsi urzędnicy. Uroczystość rozpoczęła się modlitwą oraz hymnem. Po przemówieniu głównego nauczyciela Heera, na przemian recytowano patriotyczne wiersze oraz śpiewano patriotyczne pieśni. Uroczystość zakończono modlitwą w intencji cesarza.

- 65 -

W dniu 27 lutego odbył się egzamin główny, który przeprowadził radca szkolny Henning w obecności członków Rady Szkolnej Nowaka i Szczygła.

W dniu egzaminu w szkole uczyło się 224 dzieci.

1 kwietnia 21 dzieci opuściło szkołę, przyjęto zaś 36 uczniów. Rok szkolny 1899/1900 rozpoczęło 239 uczniów.

W maju szkoła otrzymała od rządu królewskiego prezent w postaci jednej piłki do miotania (schlendeball) ze skóry, 2 piłek do zabawy, 4 piłek gumowych oraz 2 kijów do palanta.

3 czerwca radca szkolny Henning, w trakcie konferencji, przekazał miejscowej bibliotece 3 książki jako prezent od rządu królewskiego.

W dniu 4 września, w klasie średniej naszej szkoły, odbyła się jedna z trzech wizytacji specjalnych. W trakcie wizytacji omówiono m. in. tekst utworu „Głód jest najlepszym kucharzem”.

Ferie letnie trwały 2 tygodnie, zaś jesienne 3. Pogoda w tym czasie była sprzyjająca tak, że ferii nie trzeba było ich przedłużać.

1900

W dniu 5 stycznia, w obecności przedstawiciela rady szkolnej Johana Szczygła, odbył się egzamin główny w naszej szkole. W dniu tym do szkoły uczęszczało 232 uczniów.

Od 8 stycznia do 15 marca, od 40 do 50 dzieci z najdalszych okolic otrzymywało zupełne. Na pokrycie jej kosztów kasa szkolna przeznaczyła 15 marek, zaś księżę von Radolin 30 marek.

- 66 -

Zima była mroźna i śnieżna. Śnieg zasypał drogi, tak że droga do szkoły była uciążliwa. Nawet jaszczce w marcu śniegu było dużo, co spowodowało nieregularne uczęszczanie dzieci do szkoły.

Z 31 marca na 1 kwietnia spadło tyle śniegu, że drogi i tory kolejowe były nieprzejezdne.

W dniu 31 marca szkołę opuściło 26 uczniów. Zakończenie ich nauki było bardzo uroczyste.

Do szkoły przyjęto 47 dzieci, tak że ich liczba na początku roku szkolnego wynosiła 246. Jako zapomogę dla utrzymania szkółki drzewek owocowych rząd królewski przekazał 15 marek.

Zakupiono różnorodne krzewy i 6 drzewek owocowych.

8 kwietnia pan radca szkoły Henning przesłał do tutejszej szkoły 3 książki, które zostały rozdane tym dzieciom, które wyróżniły się pilnością i dobrymi ocenami z języka niemieckiego.

W lipcu kilkoro dzieci zachorowało na koklusz. Dzieci te nie brały udziału w lekcjach, lecz mimo to choroba tak się rozprzestrzeniła, że w klasie niższej (Unterklasse) chorowało

od 20 do 30 dzieci a w średniej od 15 do 20. Natomiast dzieci klasy wyższej nie chorowały tak często. Choroba szalała cały lipiec aż do sierpnia.

- 67 -

16 lipca zwolniła się posada drugiego nauczyciela zajmowana przez nauczyciela Jahnela. Został on przeniesiony na własne życzenie do szkoły miejskiej w Głogówku. Na jego miejsce przyszedł tutejszy trzeci nauczyciel Józef Perniok, a nauczyciel Hermann Lorwack po złożeniu drugiego egzaminu nauczycielskiego w Głuchołazach objął posadę trzeciego nauczyciela.

Herman Lorwack urodził się 22 listopada 1879 r. w Starczówku woj. Wałbrzyskie (Neu Altmannsdorf pow. Munsterberg).

Po szkole elementarnej uczęszczał 2 lata na kurs przy seminarium nauczycielskim w Głuchołazach, a następnie uczył się w królewskim seminarium w Głuchołazach. Po zdaniu egzaminu końcowego w 1900 r. otrzymał posadę w katolickiej szkole powszechnej w Zborowskim, którą administrował.

W połowie listopada Herman Lorwack zachorował poważnie na gardło oraz zapalenie płuc. Po przejściu krytycznego stanu zaczął powoli wracać do zdrowia. Miał jednak stałą chrypkę i był bardzo osłabiony i dlatego też 10 stycznia udał się do domu rodzinnego.

Na podstawie zaświadczenia lekarskiego udzielono mu urlopu do 1 kwietnia 1901r.

Święta Wielkanocne przypadły na 7 i 8 kwietnia, tak więc Lorwack wrócił do pracy dopiero 10 kwietnia 1901r.

- 68 -

Podczas jego 5-miesięcznej choroby zastępował go nauczyciel Perniok.

Dzieci klasy średniej miały naukę w godzinach od 8⁰⁰ do 11⁰⁰ lub 12⁰⁰, a dzieci klasy młodszej uczyły się od 13⁰⁰ do 14⁰⁰.

Na Boże Narodzenie 18 biednych dzieci otrzymało od Narodowego Związku Kobiet ciepłe pończochy. Były im bardzo potrzebne podczas silnych mrozów.

W dniu 8 stycznia pan radca szkolny Henning przeprowadził egzamin główny w obecności przedstawicieli rady szkolnej Nawy oraz Szczygła. W dniu egzaminu szkoła liczyła 243 uczniów.

W styczniu panowały silne mrozy, dlatego też frekwencja dzieci w szkole była słaba. Nie przychodziły głównie dzieci mieszkające daleko od szkoły.

Z powodu silnych mrozów ludziom zmarzły kartofle w komórkach i kopcach.

W dniu 18 stycznia uroczystość obchodzono 200-lecie istnienia Królestwa Pruskiego, jak również urodziny jego cesarskiej mości.

- 69 -

Po uprzednim zaproszeniu, na uroczystość przybyli miejscowi urzędnicy oraz rada szkolna i gminna. Na wstępie odbyły się modlitwy i odśpiewano hymn, po którym nauczyciel Perniok wygłosił przemówienie. Następnie dzieci deklamowały wiersze, śpiewały patriotyczne pieśni oraz dokonywały okolicznościowych odczytów.

Z okazji tej uroczystości, dziesięciu najlepszym uczniom wręczono książki pt. "200 lat Królestwa Pruskiego", a dziewięciu obrazki przekazane od radcy szkolnego Henninga.

W dniu 1 kwietnia 21 uczniów opuściło szkołę - 18 z klasy wyższej i 3 z klasy średniej. Trójka najlepszych uczniów została nagrodzona książkami. Do szkoły przyjęto 32 uczniów. Na początku roku szkolnego szkoła liczyła 258 uczniów.

Klasa wyższa (oberklasse) - 89 uczniów,

Klasa średnia (mittelklasse) - 82 uczniów,

Klasa niższa (unterklasse) - 87 uczniów.

W czerwcu i lipcu była wielka susza, co spowodowało, że zboże nie wyrosło wysoko a plony były średnie.

We wrześniu kilkoro dzieci zachorowało na dyfteryt. Chore dzieci oraz ich rodzeństwo nie chodziło do szkoły aby nie przenosić choroby. Nie mogli też brać udziału w wizytacji kościelnej. Dalszych zachorowań nie było i naukę można było prowadzić normalnie.

- 70 -

Z końcem lipca kierujący szkołą nauczyciel Heer zachorował na nerwy i żołądek. Na podstawie orzeczenia lekarskiego otrzymał urlop od 1 września do 5 października. Urlopu udzielił mu urząd królewski w Opolu. Zastępowali go w tym czasie dwaj miejscowi nauczyciele.

Po feriach jesiennych Heer powrócił do pracy.

12 listopada radca rządowy Pfening oraz radca szkolny Henning przeprowadzili w tutejszej szkole wizytację. Radca rządowy polecił dzieciom przeczytać tekst, objaśnić jego znaczenie, napisać dyktando, a następnie przeprowadził egzamin z historii.

1902

Egzamin główny odbył się 30 stycznia i został przeprowadzony przez pana radcę szkolnego Henninga w obecności przedstawicieli rady szkolnej Szczygła i Nawy.

W dniu egzaminu klasy liczyły:

wyższa - 87 uczniów

średnia - 80 uczniów

niższa - 79 uczniów

Oznacza to, że w szkole było 246 uczniów, co w porównaniu do roku poprzedniego daje liczbę większą o 3.

Zima w tym roku była łagodna. Mróz i śnieg pojawiły się dopiero pod koniec lutego i tylko na krótko, bo do początku marca.

- 71 -

Również w bieżącym roku te dzieci które miały długą drogę do szkoły, a w której przebywały w porze obiadowej, otrzymywały ciepłą zupę.

Na ten cel hrabia von Radolin dał 30 marek.

Dzieci kończyły i jednocześnie opuszczały szkołę 1 kwietnia.

W tym dniu odbyły się również promocje do klas wyższych.

Szkołę opuściło 27 uczniów. Na pożegnanie przemówił do nich nauczyciel, odśpiewano hymn oraz modlono się.

Do szkoły przyjęto 48 uczniów.

Poszczególne klasy liczą:

niższa - 88 uczniów,

średnia - 91 uczniów,

wyższa - 93 uczniów.

Tak więc do szkoły uczęszczało 272 uczniów.

Uzupełnienie

1. 1 maja drugi nauczyciel Józef Perniok został przeniesiony do Józefowa pow. Katowice. Zastępowali go pan Heer oraz nauczyciel Lorwack.
2. Wolną posadę objął 1 sierpnia nauczyciel Ryszard Kodalla, który ukończył seminarium w Lubomierzu, pow. Jelenia Góra) (Liebenthal).
3. W dniu 1 listopada dokonano zmiany nauczyciela zarządzającego szkołą (Hauptlehrer). Dotychczasowy nauczyciel główny Heer został, po 7 latach pracy w Zborowskiem, przeniesiony do Zabrza.
Zborowskie, wieś położona wśród lasów, była jego drugim domem, jednak ciężkie warunki pracy zrujnowały jego zdrowie. Cieszy się więc, że został przeniesiony.
Na jego miejsce funkcję głównego nauczyciela administrującego w Zborowskiem objął Ludwik Ligendza (Ligendsa) z Kochcic.
4. Nie udały się próby założenia szkoły wieczorowej, gdyż środowisko wiejskie nie uznało potrzeby dalszego kształcenia się.

Główny nauczyciel tutejszej szkoły Ludwik Ligendza urodził się 18 sierpnia 1875 r. w Borkach Wielkich, pow. Olesno. W latach 1893 - 1896 uczył się w gimnazjum nauczycielskim w Oleśnie. Egzamin końcowy zdał 19. 05. 1896 r. i od 1 czerwca 1896 r. do 1 czerwca 1897 r. pracował w Lisowicach. Następnie do 1 czerwca 1897 r. pracował w Halembie, pow. Katowice. Od tego czasu pracował jako pierwszy nauczyciel w Kochcicach. W latach 1896 - 1898 spełniał obowiązek wojskowy. Na przełomie 1900 – 1901 r. brał udział w kursie rolniczym w Legnicy. Drugi egzamin zdał 21.01.1899 r.
Do tutejszej szkoły został powołany 1 listopada 1902r.

W dniu 1 kwietnia 1903 r. inspektor szkolny oraz radca powiatowy został powołany na stanowisko dyrektora seminarium w Pruszkowie.
Inspektorat szkolny został powierzony panu doktorowi Wolter, nauczycielowi seminaryjnemu z Odenkirchen nad Renem.

Ryszard Kodalle urodził się 4 maja 1881r. w Kolnicy (Lichtenberg) pow. Grodków. W latach 1899 - 1902 uczył się w seminarium nauczycielskim w Lubomierzu (Liebenthal). 1 sierpnia 1902 r. otrzymał posadę trzeciego nauczyciela w Zborowskiem, gdzie też do tej pory pracuje.
Swoje ślubowanie złożył 7 sierpnia 1902 r. przed inspektorem Henningem.

Erich Smiatek - nauczyciel z tutejszej szkoły urodził się 16 stycznia 1882 r. w Głogówku. W latach 1899 - 1902 uczył się w seminarium nauczycielskim w Białej Prudnickiej. Po zdaniu egzaminów 5.02 1902 r. objął pracę jako nauczyciel w Jeżowej i pracował tam do 1 marca 1902 r. Następnie objął posadę drugiego nauczyciela w Szemrowicach. Od 1 października 1903 r. do 1 października 1904 r. pełnił służbę wojskową w 51 regimencie piechoty (infanterii) we Wrocławiu. Następnie powołano go na stanowisko nauczyciela w Zborowskiem.

Od 1 kwietnia 1903 r. trzyklasową szkołę rozszerzono do 4 klas.
Wiosną w dniu 18 kwietnia 1903 r. spadło dużo śniegu, a jednocześnie wiały silne wiatry jakich ludzie nie pamiętają. Wiatry te spowodowały wiele szkód w lasach i w ogrodach,

gdzie najbardziej ucierpiały pąki drzew owocowych. Katastrofę spowodowało nagłe topnienie śniegu. Stawy należące do właścicieli ziemskich Lukscha, Chmielok i Ponoszów wylały wodę. Dzięki zapobiegliwości ludzi staw w Bogdali nie wylał.

- 75 -

Lato było deszczowe. Żniwa odbywały się przy bardzo wilgotnej pogodzie. Mimo, iż plony zapowiadały się słabo, ziarna było wystarczająco dużo. Zbiory ziemniaków były bardzo słabe. Jesienią płacono za cetnar kartofli 3 marki a nawet i więcej. Również mało było paszy dla bydła, dlatego też ludzie sprzedawali ją bardzo tanio. W roku 1905 ludzie odczuli skutki nieurodzaju. Ceny mięsa były bardzo wysokie. Jeden pfund (0,5 kg.) mięsa wieprzowego sprzedawano po 80, 90 a nawet 100 fenigów. Często niemożliwe było nawet kupno mięsa. Chleb był bardzo drogi. Skutki dwóch nieurodzajnych lat wykazały też statystyki handlowe na rok 1906.

1 października 1904 r. nauczyciel Lorwack został przeniesiony do Załęża pow. Katowice. Posadę drugiego nauczyciela objął nauczyciel Kodella a trzeciego Smiatek. Wiosną tego roku wybudowano na podwórzu szkolnym pojemnik na obornik. Zimą roku szkolnego 1903/1904 zakupiono do wszystkich klas nowe żelazne piece.

- 76 -

Święto Dziecka obchodzono 24 czerwca. Na jego obchody licznie przybyli zaproszeni goście. Święto było bardzo udane. W uroczystości wziął udział również patron szkoły hrabia Radolin z małżonką i dziećmi. Rodzina hrabiowska wraz z całym pochodem przeszła na łąkę, na której dzieci i młodzież brały udział w różnego rodzaju grach i zabawach. Na boisku częstowano bułeczkami, kielbaskami i piwem. Koszty pokrył patron szkoły hrabia Radolin. Wiele dzieci otrzymało prezenty od pani hrabiny. Jako wyraz uznania pan hrabia podarował klasie pierwszej portret cesarza Fryderyka III.

Nauczycielom, pani hrabina przekazała fotografię z odbytego święta, którą w imieniu hrabiego przekazał nadleśniczy pan Albrecht.

Propozycja zorganizowania święta dla dzieci wyszła od inspektora szkolnego doktora Woltera. Był on też na niej obecny w raz z małżonką.

W nagrodę za odpowiednie przygotowanie gier i zabaw dla dzieci, rząd królewski przekazał nauczycielowi głównemu 80 marek, zaś dla dwóch innych nauczycieli po 75 marek.

- 77 -

Zimą 1904/1905 r. ponownie została otwarta wiejska szkoła doksztalająca. 10 uczniów tej szkoły zostało poddane egzaminowi, który przeprowadził pan starosta von Thier oraz powiatowy inspektor dr Wolter.

Lepsze efekty dało dalsze nauczanie zimą roku szkolnego 1905/1906. Uczyło się wtedy 21 słuchaczy.

25 marca pan starosta przeprowadził egzamin końcowy, z którego był bardzo zadowolony. Jako wyraz uznania uczniowie otrzymali nagrodę w postaci 60 ładnych drzewek jabłoni gatunku „Kasseler Reinette”. Reszta uczniów otrzymała broszurę pt. „Srebrny wieniec niemieckiemu cesarzowi” z dedykacją pana starosty. Za dobre wyniki 6 chłopców otrzymało portrety cesarza z małżonką. Podczas egzaminów obecny był również sędzia z Lublińca pan Risch.

Obserwując wyniki nauczania, należy przyznać że nastąpił wielki postęp który dobrze świadczy o szkole.

Po odbytym egzaminie w klasie wyższej odbyło się spotkanie z rodzicami w którym uczestniczył sędzia Risch oraz starosta.

Wyniki w szkole wieczorowej były dobre, więc wszyscy obecni byli zadowoleni.

- 78 -

W dniu 28 listopada 1905 r. założono w Zborowskim powiatową bibliotekę obwoźną z 55 książkami. Z biblioteki tej mogą korzystać wszyscy słuchacze szkoły, łącznie z klasami wieczorowymi.

27 marca 1905 r. wizytację szkoły przeprowadzili pan radca rządowy i szkolny Meutschik (?) z Opoła oraz inspektor powiatowy. Protokół z tej wizytacji znajduje się w dokumentach szkolnych .

15 lutego 1906 r. drugi nauczyciel Richard Kudelle został przeniesiony do Lubecka, które znajduje się w tym samym rejonie inspekcyjnym.

Na jego miejsce przyszedł nauczyciel Henryk Kunze. 1 kwietnia dokonano kolejnej zmiany nauczyciela. Nauczyciel Józef Smiatek został przeniesiony do Kośmider, a na jego miejsce przyszedł Jerzy (Georg) Tinschert. Jest to jego pierwsza praca.

Henryk Kunze urodził się 23 lutego 1884 r. w Gross Schnellendorff * pow. Niemodlin (Falkenberg). Do seminarium nauczycielskiego uczęszczał w Białej Prudnickiej i po zdaniu egzaminu 1 lutego 1906 r. ukończył szkołę. 15 lutego 1906 r. objął posadę nauczyciela w tutejszej szkole. Jego zaprzysiężenie odbyło się 7 marca. Ślubowanie złożył przed szkolnym inspektorem powiatowym doktorem Wolterem.

- 79 -

Jerzy (Georg) Tinschert urodził się 2 grudnia 1883 r. w Wędryni (Wendrin) pow. Olesno. Uczył się w seminarium nauczycielskim w Pruszkowie. Egzamin końcowy zdał 23 lutego 1906 r. 1 kwietnia 1906 r. został zatrudniony w tutejszej szkole. Ślubowanie złożył 2 kwietnia 1906 r. przed inspektorem powiatowym dr Wolterem.

1906/1907

W dniu 31 marca szkołę opuściło 32 uczniów, z czego 4 z klasy II, natomiast do szkoły przyjęto 34 uczniów. Nowy rok szkolny rozpocznie więc 286 uczniów.

Od 17 do 22 kwietnia w Lublińcu odbywał się kurs organizowania zabaw (Spielkurs). Prowadził go powiatowy inspektor szkolny dr Wolter oraz pan inspektor od organizacji rozrywki Münzes. Ze Zborowskiego w kursie tym uczestniczył nauczyciel Tinschert.

Na kursie tym ustalono, że niedziela będzie świętem młodzieży.

W organizowanych zabawach może brać udział również ta młodzież, która ukończyła szkołę. Święto zabaw i gier rozpoczęło się 27 maja. Uczestniczyło w nim 36 dzieci, ale tylko 4 po szkole podstawowej.

Postanowieniem władz powiatowych do szkoły w Zborowskim z dniem 28 marca 1906 r. przydzielono czwartego nauczyciela. Jednakże ze względów finansowych, władze szkolne jak też właściciel ziemski odwołali się do rady prowincjonalnej w wyniku czego zatrudnienie nauczyciela odroczone. Od tej też daty władze powiatowe ustaliły, że nauka prac ręcznych będzie odbywać się 4 godz. tygodniowo.

Od tego postanowienia odwołały się jednak władze gminy.

W dniach od 15 do 23 czerwca nauczyciel główny przebywał na zwolnieniu lekarskim, gdyż w jego rodzinie zachorowano na odrę. W dniu 15 czerwca zajęcia w klasie I prowadził inspektor powiatowy, natomiast w pozostałe dni zastępstwo pełnili pozostali nauczyciele. Z gospodarczego punktu widzenia lato można ocenić jako dobre. Szczególnie dobrze obrodził owies.

W sierpniu wybudowano nowy pisuar dla dzieci.

1 października nastąpiła zmiana nauczycieli. Nauczyciel Kunze został powołany do jednostki wojskowej w Koźlu. Jego posadę objął nauczyciel Franciszek Stehr.

Franciszek Stehr urodził się 21 lipca 1883 r. w Imielinie pow. Pszczyna (Pless). Uczył się w seminarium nauczycielskim w Białej Prudnickiej w latach 1901 - 1904. W dniu 30 stycznia 1904 r. zdał egzamin końcowy. 1 marca objął posadę w Koźmidrach, gdzie pracował do 30 sierpnia 1905 r.

Służył w pułku grenadierów króla Fryderyka III (II pułk śląski) we Wrocławiu.

Po odbyciu służby w wojsku został powołany na posadę nauczyciela w Zborowskiem.

Egzamin główny odbył się 11 marca. Z końcem roku szkolnego szkołę opuściło 29 uczniów, z czego 4 z klasy drugiej.

Nowy rok szkolny 1907/1908 rozpoczęto 290 uczniami.

39 nauczyciel

Z dniem 1 kwietnia odbyła się również zmiana nauczyciela. Główny nauczyciel Ligendza został przeniesiony do Rydułtów Dolnych w pow. Rybnik. Na jego miejsce przyszedł nauczyciel Franciszek Florian z Bzinicy.

W tym samym też dniu nauczyciel Tinschert został przeniesiony do Pawonkowa.

Franciszek Florian urodził się 10 maja 1882 r. w Łączkach (Markersdorf), pow. Nysa. W latach 1894 - 99 i 1899 - 1902 uczył się w preperandzie i seminarium nauczycielskim w Głucholazach. Pracował w szkole w Szemrowicach, Jeżowej i Bzinicy.

Nauczyciel Konrad Krzanowski urodził się 26 listopada 1884 r. w miejscowości Józefowiec (Josephsdorf) pow. Katowice. W latach 1901 - 1906 uczył się w preperandzie i seminarium nauczycielskim w Pyskowicach. W dniu 26 stycznia 1906 r. zdał egzamin końcowy. 15 lutego otrzymał posadę nauczyciela w Pawonkowie, gdzie pracował do 1 kwietnia 1907 r. W tym dniu został przeniesiony do Zborowskiego.

Stanowisko czwartego nauczyciela, które utworzono, zostało obsadzone 1 sierpnia 1907 przez kandydata do zawodu nauczycielskiego Rudolfa Assiga. Swoją pracę rozpoczął 12 sierpnia po feriach letnich. Do pracy wprowadził go inspektor szkolny dr Wolter, który również przyjął jego ślubowanie.

Rudolf Assig urodził się 29 listopada 1886 r. w Bogunowie (Bogenau) pow. Wrocław. W latach 1901-1907 uczył się w seminarium nauczycielskim w Ząbkowicach Śl. (Frankenstein). Egzamin końcowy zdał 28 czerwca a 19 lipca 1907 r. objął posadę czwartego nauczyciela w Zborowskiem. Do pracy przystąpił 12 sierpnia, i w tym też dniu złożył ślubowanie.

40 nauczyciel

41 nauczyciel

42 nauczyciel

Z chwilą przyjścia czwartego nauczyciela zwiększyła się liczba godz. nauczania w poszczególnych klasach.

Wynosiły one:

kl.I - 32 godz.

kl.II - 28 godz.

kl.III - 26.godz.

kl.IV - 22.godz.

Nauczyciele prowadzili: 24, 26, 27,30 godz.

W dniu 18 września 1907 r. odbyła się w szkole wizytacja, którą przeprowadził pan radca rządowy Menschik oraz inspektor powiatowego dr Wolter. Egzamin odbyły się w pierwszych trzech klasach.

23 lutego 1908 r. szkoła urządziła wieczorne spotkanie o tematyce patriotycznej. Przybyło na nie bardzo wielu mieszkańców. Program tego spotkania znajduje się w aktach szkoły. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wyświetlane obrazki (prawdopodobnie przeźrocza), które były zupełną nowością dla mieszkańców.

W miesiącach luty i marzec 1908 r. dzieci mieszkające w dalszych koloniach otrzymywały w szkole ciepłe śniadanie - mleko i bułkę. Fundatorem był hrabia von Radolin. Z dożywiania korzystało 40 - 55 dzieci. Dożywianie było również fundowane przez rodziców tych dzieci które z niego korzystały, a którzy dostarczali do szkoły mleko.

W dniu 28 lutego 1908 r. odbyły się egzaminy główne.

W dniu 1 maja 1907 r. do szkoły uczęszczało 293 uczniów (291 dzieci było wyznania katolickiego, a 2 ewangelickiego, 256 było z okręgu gminnego, a 37 z majątkowego).

1 listopada 1907 r. do szkoły uczęszczało 288 uczniów, 286 było wyznania katolickiego a 2 ewangelickiego. 255 było z okręgu gminnego, a 33 z okręgu majątkowego.

31 marca 1908 r. szkołę opuściło 35 uczniów. zaś 1 kwietnia do szkoły przyjęto również 35 uczniów.

Rok szkolny rozpoczęto więc z 288 uczniami.

- 83 -

W klasie I było 66 uczniów,

klasie II było 70 uczniów,

klasie III było 80 uczniów,

klasie IV było 72 uczniów.

Pogoda w październiku 1907 r. była bardzo ładna.

W dniu 31 sierpnia 1907 r. w naszej szkole odbyła się konferencja przyrodnicza, której tematem były grzyby. Na ich temat odbył się również odczyt.

W roku 1907 w budynku szkolnym przeprowadzono liczne remonty i naprawy. Budynek gospodarczy otrzymał w miejsce dachu słomianego dach kryty papą. Wykopano również nową studnię. Do jej budowy zużyto 6m. rur cementowych.

Mieszkanie pierwszego nauczyciela wyremontowano. W kuchni wybudowano nowy piec kuchenny.

Wszystkie wydatki na remonty wyniosły 1000 marek i pokryte zostały przez utrzymującego szkołę.

1908

1 kwietnia 1908 r. wprowadzono w życie zarządzenie dotyczące utrzymania szkół powszechnych z dnia 28 lipca 1906 r.

Obwód gminny i ziemski tworzyły obwód szkolny. Pierwszym przewodniczącym zarządu został nadleśniczy Albrecht. W skład zarządu wchodził wójt Strzelczyk, rolnik Johann Pluta oraz kierownik szkoły Florian.

Trzeba nadmienić, że zgodnie z 18 paragrafem zarządzenia, ciężar utrzymania szkoły przez gminę został o 50% zmniejszony, gdyż państwo dokłada na ten cel.

Kierownikowi szkoły i nauczycielowi Stehrowi przyznano dodatek w wysokości 150 marek.

Po kilku latach gmina znowu musiała zapewnić zakwaterowanie dla wojska. 7 września przybyło na kwatery kilku żołnierzy z IV regimentu huzarów z Oławy (Ohlau). Manewry odbywały się między Sierakowem a Ciasną. Wszystkie klasy tutejszej szkoły udały się na teren manewrów.

W sierpniu 1908 r. nauczyciel Krzanowski zdał drugi egzamin nauczycielski w Białej, a od 1 listopada 1908 r. otrzymał posadę w jednoklasowej szkole w Skrzydłowicach. Posada trzeciego nauczyciela do 1 lutego była wolna. Tego dnia posadę tę objął kandydat do zawodu nauczycielskiego Alfons Hoflich. Urodził się 19 marca 1889 r. w Skrzypcu (Krenowitz) pow. Prudnik. W latach 1903 – 1906 uczył się w preparandzie w Białej a w latach 1906 – 1909 w seminarium nauczycielskim. Zaprzysiężony został 22 lutego 1909 r. przez dr Woltera.

Z powodu ciężkiej zimy dzieci ze Stasiowego, w lutym były tylko 2 dni w szkole. Istniejąca tutaj placówka powiatowej biblioteki wędrownej stała się popularna. Jest odwiedzana przez 16 – 22 uczniów szkoły uzupełniającej.

W dniu 1 maja 1908 r. do szkoły uczęszczało 286 uczniów z tego 251 było z gminy

a 35 z obszarów ziemskich. Jeśli chodzi o wyznanie to 284 było katolickiego a 2 ewangelickiego.

1 listopada 1908 r. liczba uczniów również wynosiła 286.

Latem 1908 r. przeprowadzono w szkole liczne remonty - m.in. okna, drzwi, ławki, podłogi. Z powodu zbyt wysokiej ceny nie zakupiono jednak nowych ławek, chociaż były bardzo potrzebne w pierwszych dwóch klasach. Zakup przesunięto na później.

Nowością w nauczaniu było wprowadzenie pisania w zeszytach w klasach pierwszych. 31 marca szkołę opuściło 31 uczniów zaś 1 kwietnia 1909 r. do szkoły przyjęto 28 nowych. Wśród nich było dwóch, którzy w ubiegłym roku byli odroczeni od obowiązku szkolnego. Na początku roku szkolnego 1909 w szkole uczyło się 285 uczniów.

1909

1 kwietnia 1909 r. nauczyciel Franciszek Stehr na własną prośbę został przeniesiony do Lublińca. Jego posada była wolna do 1 lipca 1909 r. Posadę tę objął 1 lipca 1909 r. kandydat do zawodu Hugo Seifert.

Hugo Seifert urodził się 29 września 1889 r. w Prudniku. W latach 1903 - 1909 kształcił się w preparandzie i seminarium nauczycielskim w Głuchołazach (Zigenchals) .

Kierownik szkoły nauczyciel Florian od 26 kwietnia do 8 maja oraz od 3 do 13 sierpnia brał udział w kursie w królewskim instytucie sadownictwa w Pruszkowie.

Po długim okresie oczekiwania i ciężkiej pracy dzień 26.05 był dla nauczycieli dniem wielkiej radości. W tym to dniu nauczycielom, a szczególnie wiejskim, podwyższono pensję.

Dzień 26.05 był radosny dla nauczycieli, ale za to 11.07. był jeszcze radośniejszy dla dzieci. Po raz pierwszy od 1904 r. zorganizowano dla nich święto gier i zabawy. Na święto to chętnie złożyli swe datki mieszkańcy, jak również hrabia von Radolin (60 marek), urzędnicy z wioski oraz rząd królewski (30 marek). Razem zebrano ponad 200 marek. Niestety pogoda w tym dniu nie dopisała, jednak bogaty program został i tak wyczerpany. Nie

ucierpiała dziecięca radość i uśmiech. W dziecięcej pamięci na pewno długo pozostanie unoszenie się dużego balonu oraz wieczorne fajerwerki.

Po długich staraniach udało się władzom szkolnym utworzyć na polu szkolnym boisko. Jego wielkość wynosiła ok.1 morgi - 30m x 8m .

Ubiegłoroczna rocznica bitwy pod Sedanem obchodzona była na rosyjskiej granicy w Pilawach, gdzie nasza szkoła wraz ze szkołą z Ponoszowa wysłuchała okolicznościowych przemówień oraz śpiewała patriotyczne piosenki.

W dniu 2 września 1909 uczniowie udali się do Pawełek, na dworzec kolejowy do Ciasnej oraz Bogdali, gdzie spotkaliśmy się ze szkołą

- 87 -

z Molnej i Ciasnej. Tam uroczyście obchodziliśmy rocznicę bitwy pod Sedanem.

Nauczyciel Hugo Seifert został 1 października powołany do jednostki wojskowej w Nysie do pułku piechoty.

Jego posada była nie obsadzona do 1 kwietnia. Zastępstwo sprawowali nauczyciele tutejszej szkoły. Nadgodziny były płacone po 1,25 marki za 1 godzinę. Należy jeszcze wspomnieć, że od 1 kwietnia 1908 r. odbywa się w tutejszej szkole nauka prac ręcznych, na które przeznaczono 6 godzin tygodniowo. Opłata wynosi 180 marek.

W dniu 1 maja 1909 r. do szkoły uczęszczało 285 uczniów, z czego 282 było wyznania katolickiego a 3 ewangelickiego. Spośród nich 248 było z okręgu gminnego, a 37 ziemskiego.

W dniu 1 listopada 1909 r. szkoła liczyła 284 uczniów, - 281 było wyznania katolickiego a 3 ewangelickiego, 247 z okręgu gminnego, a 37 z okręgu ziemskiego (z majątku).

Egzamin końcowy odbył się 17 stycznia 1910 r.

W styczniu na niebie widoczna była kometa z długim dużym warkoczem. Astronomowie dali jej początkowo nazwę „Kometa 1910”, jednak w krótkim czasie można było obserwować aż trzy komety. Jedną z nich była kometa Halleya. Ziemia w zasięgu jej warkocza miała się znaleźć 18 lub 19 maja. Jej widok tak bardzo poruszył lud, że uznano to za zbliżający się koniec świata. Ludzie żyli w strachu, tym bardziej że gazety donosiły o różnych katastrofach.

W lutym 1910 r. śmierć zabrała nam patrona naszej szkoły hrabiego Alfreda von Radolin.

- 88 -

Jego śmierć była dla nas szokiem i pogrążyła wszystkich w bólu i smutku, hrabia spełniał każdą prośbę naszej szkoły, dbał o dobro każdego dziecka. Ta kronika wystawia mu również dobrą opinię i dobre świadectwo.

23 marca w ostatnim dniu nauki roku szkolnego 1909/1910 ze szkoły odeszło 39 uczniów, a 5 maja przyjęto 34. Nowy rok szkolny 1910 rozpoczęto z 283 uczniami (w klasach - 62, 84, 74, 63)

21 marca 1910 r. radca rządowy Volkmer wraz z inspektorem powiatowym dr Wolterem przeprowadzili inspekcję w trzech wyższych klasach naszej szkoły.

1910

Od 1 kwietnia 1910 r. na wolną posadę nauczycielską powołano kandydata do zawodu nauczycielskiego Adolfa von Rebenstock. Uczył się on w preperandzie w Opolu w latach 1904 - 1907 a w latach 1907 - 1910 w seminarium nauczycielskim w Pruszkowie.

Adolf von Rebenstock urodził się 24 września 1888 r. w Kluczach (Klutschau), pow. Strzelce Opolskie. Ślubowanie złożył 8 kwietnia 1910 r. w Zborowskim.

Klasa III (drugi i trzeci rok nauki) otrzymała na początku roku szkolnego plan 28 godz. tygodniowo.

W dniach 2-7 maja nauczyciele Florian i Assig brali udział w kursie gier i zabaw młodzieżowych w szkole w Lublińcu.

10 maja mistrz stolarski z Byczyny Niesler dostarczył do klasy I 20 ławek szkolnych. Wizytacja przeprowadzona na początku maja ustaliła, że studnia szkolna przy głębokości 6 m ma wodę na głębokości 2 $\frac{3}{4}$ m.

14 maja piorun uderzył w pomieszczenie ze sprzętem gimnastycznym gdzie zniszczył drążek do podciągania..

Omówiono też na wspólną wycieczkę do Pawelek, aby tam obchodzić rocznicę bitwy pod Sedanem. Niestety cały dzień padał deszcz więc wycieczka nie doszła do skutku.

We wrześniu bardzo dużo dzieci chorowało na odrę, dlatego też odwołano zajęcia szkolne. Nauka na tym nie ucierpiała, gdyż było to na dwa dni przed feriami jesiennymi. Na odrę chorowano też w rodzinie kierownika szkoły.

- 89 -

1 maja 1910 r. do szkoły uczęszczało 282 uczniów, z czego 248 z gminy i 34 z majątków.

18 grudnia szkoła zorganizowała wieczorek świąteczny, na który przyszło bardzo wielu mieszkańców. Uroczystość wypadła bardzo dobrze. Wydatki związane z wieczorkiem, pokryte były częściowo przez rząd, a częściowo przez nadleśniczego.

Wizytacja główna szkoły odbyła się 5.12.1910 r.

1 listopada 1910 r. do szkoły uczęszczało 277 dzieci, 243 z gminnego okręgu szkolnego, a 34 z majątkowego.

W lutym 1911 r. wybuchła epidemia szkarlatyny na którą zachorowało bardzo dużo dzieci. Na szkarlatynę zachorowała również małżonka kierownika szkoły oraz jej troje dzieci. Z powodu epidemii szkoła była na dłuższy czas częściowo zamknięta.

Zimą 1910/1911 r po raz pierwszy w Zborowskim, przy szkole wieczorowej, utworzony został dom dla młodzieży (Jugendheim), który zyskał sobie wielką popularność.

Młodzież przebywała w nim (była to sala lekcyjna w budynku szkolnym) po kilka godzin dziennie. Ich zajęciami były różnego rodzaju gry i zabawy jak: szachy, domino, młynek itp., jak również śpiewanie różnych piosenek.

Majątek (Herrshoff) Ponoszów - Sorowski został 1 lutego 1911 r. sprzedany przez księżną von Radolin hrabinie von Schlieffen.

31 marca szkołę opuściło 28 uczniów, zaś 1 kwietnia przyjęto 29 uczniów. Rok szkolny 1911/1912 rozpoczął się z 277 uczniami (w klasach - 67, 84, 70, 56).

Mistrz stolarski Niesler z Byczyny dostarczył 20 nowych ławek dla kl.II.

1 maja w szkole uczyło się 274 uczniów - 244 z okręgu gminnego i 32 z okręgu majątkowego.

W maju budynek gospodarczy został poddany większemu remontowi.

W 1907 r. w Zborowskim powstał Związek Weteranów Wojennych.

- 90 -

W dniu 9 lipca 1912 r. w czasie obchodów swojego święta, poświęcono sztandar Związku. W uroczystości brała udział młodzież szkolna, która recytowała wiersze i śpiewała piosenki. Był to piękny dzień, którego długo się nie zapomni. Uczestnicy uroczystości chwalili szkołę oraz pracę nauczycieli. Szczególnie miłym akcentem był udział dzieci w przemarszu wraz z weteranami.

Również w przyszłości nauczyciele będą pracować dla dobra społeczeństwa, a szczególnie dla dobra Zborowskiego.

3 września 1911 r. szkoła oraz Związek Weteranów Wojennych wspólnie obchodzili święto żołnierza, które uświęcił „Fackelzug” (nocny pochód z pochodniami).

Lato tego roku było bardzo suche i gorące, co bardzo ujemnie wpłynęło na plony. Również w ogrodzie szkolnym było mało owoców a jabłka i gruszki poopadały. Upał był tak duży, że w całym powiecie pozamykano szkoły.

Latem ukończono nową szkołę na Pawelkach tak, że od 8 listopada 1911 r. była już czynna. Nasza szkoła przekazała do niej 21 uczniów ze Śpiewoków, Minerwy, Villi, Jenczowskiego, Ukcy i Paryża.

11.02.1912 r. szkoła urządziła wieczorek szkolny, na który przybyło dużo mieszkańców.

Egzamin końcowy odbył się 5.12.1911 r.

1 listopada 1911 r. do szkoły uczęszczało 268 uczniów - 239 z okręgu gminnego oraz 29 z okręgu ziemskiego.

30 marca 30 uczniów opuściło szkołę, zaś od 1 kwietnia do szkoły przyjęto 32 nowych. Rok szkolny 1912 rozpoczął się z 252 uczniami (w klasach - 66, 71, 74, 41)

- 91 -

1912

1 maja w szkole uczyło się 253 uczniów - 226 z okręgu gminnego i 27 z okręgu ziemskiego. Lato tegoroczne było przeciwne do roku poprzedniego. Było pochmurne i deszczowe. Deszczowa pogoda nie pozwoliła dojrzeć winogronom. Z powodu deszczu, ziemniaki wykopywano później niż zwykle, dodatkowe straty spowodował zaś mróz. Masowogniły w kopcach i piwnicach.

1 listopada 1912 r. w szkole uczyło się 243 uczniów, z tego 28 z okręgu ziemskiego, a 215 z gminnego okręgu szkolnego.

W ciągu roku odbyło się kilka konferencji i posiedzeń komitetu szkolnego - Rady Szkolnej. Przyczyną była planowana rozbudowa szkoły, do której może dojść już w przyszłym roku.

Główny egzamin odbył się 18 grudnia.

Z końcem roku, szkołę opuściło 38 uczniów, zaś 28 nowych do szkoły przyjęto. Otwarcia nowego roku szkolnego dokonano z 238 uczniami (66, 73, 70 35).

1913

1 maja 1913 r. w szkole uczyło się 243 dzieci - 215 z gminnego okręgu szkolnego i 28 z okręgu ziemskiego.

Spotkania Rady Szkolnej odbywały się często, tak że ostatecznie decyzja o rozbudowie szkoły doszła do skutku. Budowę powierzono firmie budowlanej z Lublińca a koszt budowy miał wynosić 25.000 marek.

6 lipca 1913 r. rozpoczęły się prace na budowie, a 8 listopada 1913 r. ostatnie pomieszczenia były gotowe. Okres budowy był trudny dla prowadzenia zajęć w szkole, gdyż musiały odbywać się normalnie w czym często przeszkadzali robotnicy.

Dzień 14 października 1913 r. był świętem kościelnym i świeckim, w trakcie którego dokonano poświęcenie szkoły w obecności zastępcy inspektora powiatowego oraz księdza Hencińskiego, po czym dzieci wprowadziły się do nowego budynku szkolnego. Uroczystość zamknięto świętem dzieci. W nowym budynku szkolnym są cztery klasy, cztery pokoje mieszkalne dla dwóch samotnych nauczycieli oraz piwnice.

1 listopada 1913 r. w szkole uczyło się 229 uczniów - 208 z gminnego okręgu szkolnego i 21 z okręgu ziemskiego .

Nowo wybudowana szkoła w Braszczoku (Braschhof) została uroczystie poświęcona 4 listopada 1913 r. Dla tej szkoły Zborowskie oddało 15 uczniów, którzy wcześniej do Zborowskiego musieli pokonywać odległość 7,5 km. Deo gratias!

Jubileusz cesarskich rządów obchodziliśmy uroczystie wspólnie ze szkołą w Pawełkach. Pięknie udało się również święto dzieci.

21 lutego 1914 r. szkoła zorganizowała piękny festyn ludowy. Na koniec roku szkołę opuściło 26 uczniów, zaś do szkoły przyjęto 29. Rok szkolny 1914 rozpoczął się z 229 uczniami.

1914

Rok ten przyniósł szkolnictwu, gminie oraz państwu wielkie zmiany.

Z dniem 1 kwietnia nauczyciele Assig oraz von Rebenstock zostali na własną prośbę przeniesieni do Namysłowa oraz do Koźła.

Na ich miejsce przyszl Józef Welzel oraz Józef Pusch.

Nauczyciel Welzel urodził się 20 marca 1891 r. w Starczówku (Neualtmanstorf) powiat Ziębice. Uczył się w Ząbkowicach Śl. do roku 1913, a następnie do 1 kwietnia 1914 r. odbywał służbę wojskową w 11 regimencie piechoty we Wrocławiu. Następnie został powołany na stanowisko czwartego nauczyciela w tutejszej szkole.

Józef Pusch uczył się w seminarium w Pilchowicach. Następnie pracował w szkole w Świętochłowicach (Laurahütte), Lisowie oraz Braszczoku. 19 kwietnia 1914 r. został powołany na stanowisko trzeciego nauczyciela tutejszej szkoły.

Informacje oficerów z granicy w Zborowskim dały mieszkańcom do zrozumienia, że lada dzień można się spodziewać wojny, która w ostatecznie wybuchła 1 sierpnia 1914 r. Tego dnia rano do wsi weszła piechota z 63 regimentu z Opoła oraz kawaleria z Lublińca.

W tym samym też dniu ogłoszono powszechną mobilizację.

Rezerwiści i poborowi śpieszyli do swoich jednostek, pozostawiając w niepewności żony i dzieci. Urzędnicy udali się w bezpieczne miejsca. Wszyscy bali się ataku Rosjan, jednakże ich patrole konne, które dotarły do Lisowa zostały odparte. 63 regiment piechoty już 3 sierpnia rozpoczął oblężenie Częstochowy, a 9 sierpnia na pole walki pomaszerowała jednostka z Lublińca.

Po chwilach wielkiego napięcia, wreszcie 22 sierpnia doszły pierwsze wiadomości, i to radosne, bo o zwycięstwach. Tym wiadomościom towarzyszyły następne, co spowodowało że we wsi rozpoczął się wielka feta (jubel). Wiadomości pozwoliły zapoznać się też z naszym Hindenburgiem. W sierpniu przyjechał on na Śląsk, aby stąd uderzyć na Polskę. (Hindenburg przyjechał z Prus Wschodnich).

W naszej miejscowości do 25 września stacjonowali na kwaterach ułani z Saksonii. W następnym dniu rano pełni zapału i odwagi udali się do Polski. Niedługo potem zagrzmiały armaty spod Częstochowy, aż się okna w szkole trzęsły. Można było dziennie obserwować liczne przelatujące samoloty. Jeden z nich musiał nawet z braku paliwa lądować w pobliżu Zborowskiego.

Do naszej szkoły wojna również dotarła. Już w pierwszym tygodniu kierownik szkoły sam jeden musiał uczyć wszystkie cztery klasy.

Nauczyciel Welzel musiał się z chwilą mobilizacji stawić jako rezerwista w 62 regimencie piechoty. Pusch zgłosił się do wojska jako ochotnik, ale musiał jednak czekać, gdyż wszystkie jednostki wojskowe były przepełnione.

Nauczyciel Hoflich z powodu zamknięcia dróg nie mógł wrócić z domu do szkoły. Pusch został ostatecznie 3 września 1914 r. wcielony do wojska w Oleśnicy. Niestety już 22 listopada 1914 r. padł pod Łowiczem. R. i p.! (Śpij w pokoju).

W dniu 5 stycznia 1915 r. szkoła otrzymała na zastępstwo nauczycielkę Luizę Strojnowską, która uczyła się w Katowicach.

2 marca 1915 r. nauczyciel Hoflich został powołany do wojska do regimentu piechoty we Wrocławiu.

Egzamin końcowy odbył się 1 marca. Szkołę opuściło 19 uczniów, a przyjęto 28 nowych. Nowy rok szkolny rozpoczął się z 231 uczniami.

1915

Do 15.10.1915 r. w szkole pracowali tylko dwaj nauczyciele. Karol Galuszcza 15 października 1915 r. został powołany jako kandydat do zawodu. Pochodził z Zabrze, a naukę pobierał w królewskim seminarium nauczycielskim w Pilchowicach. Został zastępcą drugiego nauczyciela - Welzla.

- 94 -

Nadziei na koniec wojny nie widać. Stan wojny wymagał dalszych powołań do wojska. Pojawily się braki robotników w przemyśle i w rolnictwie. Rząd królewski zapobiegał temu poprzez wcześniejsze zwolnienie uczniów ze szkoły.

Z początkiem roku szkolnego wprowadzono kartki na chleb, oraz inne produkty codziennej potrzeby.

Szkołę ukończyło 24, a przyjęto 31 uczniów, tak że w szkole było 232 uczniów.

1916

Wojna ciągle trwa! W zeszłym roku - 1915, słyszeliśmy huk armat spod Gorlic oraz spod Modlina. W tym roku wojnę poznaliśmy z ust żołnierzy przyjeżdżających na urlop. Witaliśmy ich z wielką radością w naszej wsi. Byli to żołnierze 2 kompanii 16 batalionu z Oleśnicy, którzy przez 16 miesięcy strzegli granicy w pobliżu naszej wsi. Wojnę poznaliśmy też poprzez codzienne braki w zaopatrzeniu a także poległych, którzy pochodzili z naszej miejscowości.

1.10.1916 r. nauczyciel Welzel został ponownie zatrudniony. Panna Strojnowska z dniem 1. 09. 1916 r. została przeniesiona do Główczyca, zaś nauczyciel Galuszcza z dniem 1. 10. 1916 r. został przeniesiony do Kuczowa koło Kalet.

Panna Höflich, ze szkoły dla dziewcząt w Lublińcu, pracę rozpoczęła 1.11.1916 r.

28. 02.1917 r. kierownik szkoły Florian został powołany do wojska. Szkolenie wojskowe przeszedł w batalionie strzelców w Biskupicach (Bischofsburg) oraz w Szczytnie (Ortesburg) na Mazurach (dawne Prusy Wschodnie).

Panna Hoflich pracuje sama , dlatego też klasa I nie ma żadnych zajęć.

Szkołę opuściło 17 uczniów, przyjęto zaś 26. W następnym roku szkolnym, do szkoły uczestniczyło 227 uczniów.

1917

21.06.1917 r. kierownik szkoły Florian na skutek reklamacji powrócił do szkoły. Nauczyciel Welzel awansował na porucznika rezerwy.

W dniu 1 maja w szkole było 208 uczniów - 187 z gminnego okręgu szkolnego i 21 z majątków.

Szkołę opuściło 21 uczniów, przyjęto zaś 23, a więc razem uczyło się 202 uczniów.

- 95 -

Nauczyciel Höflich również został porucznikiem rezerwy. Nauczyciel Welzel został ciężko ranny.

1918

1.11.1918 r. nauczycielkę Höflich przeniesiono do Ludgental pow. Racibórz. Na jej miejsce przyszła nauczycielka Aniela Klimas z Polskiego Mionowa (Polnische Mülhausen), pow. Prudnik.

Nauczyciel Höflich powtórnie wstąpił do służby nauczycielskiej w dniu 8 stycznia 1919 r.

Osobiście musiałem oglądać smutny koniec rewolucji. Zaistniałą sytuację bardzo szybko zaczęli wykorzystywać Polacy na swoją korzyść. Nadleśniczy Breliński, jako pierwszy zdjął ze ściany w klasie portret cesarza.

1919

Szkołę opuściło 19, zaś przyjęto 27 uczniów. W tym czasie szkoła liczy 212 uczniów. W dniu 25. 04. 1919 r. po powrocie do zdrowia, do pracy powrócił nauczyciel Welzel.

Nauczyciel Hoflich wstąpił czasowo do armii, aby bronić zagrożony przez powstańców Górny Śląsk.

Przed nastaniem zimy wybuchła epidemia grypy, jednak nie było ofiar tej choroby. 16.11.1919 r. został wprowadzony do Zborowskiego wikary Heinrich Werner. Dla nowej funkcji kościoła została dostosowana dawna sala zabaw. W uroczystości powitania kapłana udział wzięła również szkoła. Obok kaplicy kościelnej został powieszony nasz dzwon szkolny. Jego dźwięk miał przypominać ludziom o istnieniu Boga i nawoływać do odwiedzania kościoła. Budowa nowego kościoła nie będzie prawdopodobnie jednak szybko rozpoczęta.

Od 1 maja 1919 r. lekcje religii w naszej szkole będą odbywać się również w języku polskim i będzie je prowadzić nauczycielka panna Klimas. Z woli rodziców 1/3 uczniów będzie uczęszczać na te lekcje.

Od 4. 02. 1920 r. powiat lubliniecki, z nakazu Komisji Międzysojusznicej, na czas plebiscytu jest obsadzony przez wojska francuskie.

- 96 -

Szkołę ukończyło 18 uczniów, zaś przyjęto 32, tak że szkoła liczy 210 uczniów.

1920

1 maja 1919 r. do szkoły uczęszczało 212 uczniów - 189 z gminnego okręgu szkolnego oraz 23 z obszaru majątkowego.

Należy tutaj jeszcze dodać, że w ubiegłym roku szkoła zebrała ponad 68.000 marek pożyczki wojennej oraz ponad 11.000 marek w złocie jako darowiznę od ludności.

W ostatnich latach w naszej miejscowości nawiedzana była przez pożary. Do tych którzy padli ich ofiarą należeli:

- * w roku 1917 Jan (Johann) Pluta (Plutta) II oraz Karol (Karl) Ledwoń,
- * w roku 1918 Gruca (Grutza) oraz Paweł Seget (Segeth),
- * w roku 1919 Stefan Kurda oraz Piotr Baron
- * w roku 1920 Jan (Johann) Popanda III.

Rok szkolny 1920 był rokiem walki wyborczej oraz plebiscytu.

Na początku miał tutaj miejsce tzw. „Polenputsch” (polski zamach). W jego trakcie broń odbierano policji, strażnikom granicznym oraz leśnym. Utworzono straż gminną a także szukano broni. Stan taki trwał tylko przez kilka dni.

20 marca 1921r. odbył się plebiscyt.

W plebiscycie udział brała również ludność, która na Górnym Śląsku się urodziła. Było ich 78. Przyjechali oni nawet z Polski Kongresowej (dawny zabór rosyjski). Do udziału w plebiscycie uprawnionych było 656 osób. Za Niemcami głosowało 326, a za Polską 314 osób.

1 maja 1920 r. do szkoły uczęszczało 221 uczniów - 191 z okręgu gminnego oraz 30 z majątku. 1. 11. 1920 - 213 (181 z gminnego oraz 32 z majątku).

Szkołę opuściło 34, a przyjęto 31 uczniów. Stan liczbowy wynosił 227 uczniów.

1921

Rok 1921 będzie dla wszystkich w Zborowskim rokiem niezapomnianym, szczególnie zaś dla nauczycieli. Powodem tego było III powstanie polskie.

Od 3 maja 1921 r. do 6 lipca Zborowskie było obsadzone przez powstańców. Białe - czerwona triumfowała. Wszystko co było niemieckie i ci którzy czuli się Niemcami byli prześladowani i potępiani. Szkołę jednak Polacy pozostawili w spokoju, a nawet przenieśli tam swoją komendanturę.

3 maja, poprzez nieuwagę powstańca, zastrzelony został uczeń klasy wyższej Tomasz Kaczmarczyk., zaś kilka dni później ranna została córka zagrodnika Antoniego Pilawy, który służył w majątku w Sierakowie. Niedługo potem powstaniec przestrzelił rękę Marii Hampel.

- 97 -

Ucierpiała również szkoła - budynek oraz urządzenia zostały okradzione.

Mimo, iż wojska angielskie obsadziły Górny Śląsk, w kraju było niebezpiecznie. Z tego też powodu nauczyciele Hoflich i Welzel do pracy w szkole powrócili dopiero 24 października.

4. 04. 1921 r. panna Klimas oraz nauczyciel Brandt wzięli ślub. Posada nauczycielki została zamieniona na posadę dla nauczyciela i 16.09.1921 r. objęta została przez nauczyciela Badurę, który pracy jednak nie podjął. W listopadzie nauczyciele Höflich i Welzel zdali we Wrocławiu egzaminy na rektorów.

1 maja w szkole było 227 uczniów - 192 z okręgu gminnego i 35 z majątkowego.

Można już powiedzieć, że ze Zborowskiego poległo na wojnie 43 żołnierzy.

Lato 1921 było bardzo suche, tak że ziemniaki bardzo źle obrodziły, a w górnej części wsi powysychały studnie, co jeszcze nigdy nie miało miejsca.

1922

17.06.1922 r. część Górnego Śląska odstąpiono Polsce. Z gminy Zborowskie przekazano dwa gospodarstwa ze 150 morgami 15 mieszkańcami.

Dzieci, które uczyły się w Braszczoku i Pawełkach uczą się znowu w naszej szkole. Jest ich 9 + 15 czyli razem 24 uczniów.

Granica przechodzi od Stasiowego na południe przez Ciasną do Pawonkowa.

9.11.1922 r. odbyła się wizytacja szkoły.

31.03.1923 r. szkołę ukończyło 14 uczniów, przyjęto zaś tylko 12. Nowy rok szkolny rozpoczął się z 218 uczniami.

Uzupełnienie

W dniu 1 maja 1922 r. szkoła liczyła 212 uczniów – 180 z obwodu gminnego oraz 32 z obwodu dworskiego, w dniu 1 grudnia liczyła zaś 207 – 176 z obwodu gminnego i 31 z dworskiego.

- 98 -

1923

28.05.1923 r. ustalono ostatecznie granicę między zachodnim a wschodnim Śląskiem. Pomimo wszelkich starań, gmina utraciła jeszcze 11 gospodarstw z 800 morgami gruntów. W Stasiowie jedną posiadłość, kolonię Paryż, Ukco, Jenczowskie, Villa i Śpiewoki. Szkoła utraciła też 11 dzieci, które chodzą teraz do polskiej szkoły w Pawełkach. Agenci ostrzegali ludność z terenów państwa polskiego, którzy głosowali za Polską, aby kiedyś tego nie żałowali.

Mimo inflacji udało się w tym roku zakończyć budowę kościoła. Jego poświęcenie odbyło się 25.11.1923 r. Organistą został nauczyciel tutejszej szkoły Franciszek Sobetzko, który pracuje tutaj od 1.05.1922 r. Praca organisty nie jest związana organizacyjnie z zawodem nauczyciela. Kościół jest pod wezwaniem Świętego Krzyża. Odpust w kościele odbędzie się w niedzielę po 14 września. Gmina kościelna nie jest samodzielna. Ksiądz ma tytuł " Curatus" . Prawnie należymy jeszcze do parafii Lubecko, ale mamy nadzieję, że niedługo zyskamy zupełną samodzielność.

W dniu 9.09.1923 r. odbył się egzamin końcowy. W tym roku szkolnym były organizowane dla mieszkańców trzy wieczorki ludowe.

1924

31.03.1924 r. szkołę opuściło 16 uczniów, 16 też przyjęto nowych. Nowy rok szkolny rozpoczęto z 207 uczniami.

W listopadzie 1923 r. po szczególnie ciężkich miesiącach dla urzędników i robotników, wprowadzono nową walutę.

- 99 -

1 maja 1924 r. nauczyciel Franciszek Sobetzko został zwolniony z pracy. Został bez pracy - bez chleba. Na jego miejsce w tym samym dniu zatrudniono nauczyciela Wielocha. Był on uchodźcą ze Siedlic (Schedlitz), pow. Strzelce Opolskie. Wieloch nie był jednak organistą i 1. 06.1924 r. swoimi posadami zamienili się z nauczycielem Karolem Sachsem z Molnej.

Jego poprzednikiem był tam Kowacek (Kowatzek).

1 października radca szkolny Manderla został przeniesiony do Raciborza a jego następcą został Kałuża (Kaluza) pochodzący z Szombierek.

7.09. 1924 r. szkoła zorganizowała dla dzieci bardzo udane święto zabaw. Obecny był na nim również pan starosta.

W ciągu roku, dwukrotnie gościli w naszej szkole członkowie teatryku z Nysy. W trakcie występów wystawiono m. in. takie bajki kukielkowe jak: „Odważny krawczyk”, „Roztańczone buty”. W trakcie przedstawienia ożywiły się nawet najspokojniejsze dzieci, były wesołe a występ spodobał się nawet dorosłym.

1925

1.02.1925 r. do szkoły uczęszczało 201 uczniów - 180 z okręgu gminnego oraz 20 z majątku.

2 lutego otwarta została wiejska szkoła dokształcania tzw. szkoła wieczorowa. Uczy w niej nauczyciel Hoflich .

Z dniem 15. 11. 1925 r. wprowadzono obowiązek nauczania uzupełniającego w szkole. Przed wojną, aż do dnia dzisiejszego obowiązku takiego nie było.

3.07.1924 r. rozpoczęto w szkole dożywianie. Codziennie 40 dzieci i 10 dorosłych otrzymywało do wyboru bułkę i kakao, zupę ryżowo - mleczną, grochówkę lub kakao.

Od 24 listopada do 25 stycznia 1925 r. 7 uczniów przebywało na wczasach profilaktycznych. Koszty zostały pokryte przez urząd prowincjonalny, wydający zapomogi dla Górnego Śląska.

- 100 -

1926

1 kwietnia zakończone zostało w szkole dożywianie.

17.02.1926 r. rozpoczęto budowę drogi Ciasna - Zborowskie. Budowa ma być zakończona w 1927 r. Przy budowie pracują tylko bezrobotni.

Dzięki pomocy socjalnej ze strony urzędu powiatowego oraz wojewódzkiego, pojawiła się możliwość wysłania na wczasy dzieci które najbardziej tego potrzebują:

- a) do Siegelsbach w Badonii pojechało 14 dzieci na 6 tygodni
- b) do Karkonoszy 4 dzieci
- c) do Silberg 5 dzieci

Sluchacze szkoły doskonalenia wiejskiego zwiedzili, na koszt władz powiatu, wystawę niemieckiego rolnictwa we Wrocławiu.

21.12.1926 r. szkoła zorganizowała uroczystość choinkową podczas której obdarowano matki, które brały aktywny udział w kursie " Porady dla matki ".

Obdarowano bogato również 28 biednych mieszkańców naszej wsi. Efekt kursu dla matek, to znacznie mniejsza ilość zgonów wśród niemowląt.

Spółka wodna założona w 1925 r. rozwinęła w tym roku swoją działalność. Odwodniono 400 mórg gruntu. Ludność jest z tego bardzo zadowolona. Mamy nadzieję, że przyczyni się również do pokrycia ich kosztów.

Od 18. 01. 1927 r. z Elektrowni Górnos Śląskiej w Nysie otrzymujemy energię elektryczną – światło oraz prąd. Koszt doprowadzenia energii elektrycznej do szkoły wyniósł 2000 marek. Jest to jednak symbol naszego postępu, którego nikt nie może nam odebrać.

W dawnym folwarku, który kiedyś pełnił funkcję karczmy, potem sklepu, kurateli kompanii, kościoła, potem zaś został domem właściciela ziemskiego, urządzono krajalnię tytoniu. Tytoń przemycą się do Polski. Jego przemysł, miał już miejsce wcześniej, jednak

obecnie coraz bardziej rozkwita. Następstwa przemytu są już widoczne. W czerwcu napadnięto na małorolnego Filipa Pawelczyka, którego tak pobito, że zmarł.

- 101 -

Dla rolników rok był zły. Zbiór siana był całkowicie nieudany. Większa jego część została porwana przez wodę lub też zgniła. Plony zbóż były średnie a kartofli słabe. Dziedzic zbudował 3 tzw. domy osiedlowe dla robotników rolnych. Gmina wykupiła od właścicieli około 300 mórg ziemi dla rodzin której im jej brakowało. W ten sposób miały powstać małe osiedla.

Do szkoły i na plebanię podłączono radio.

1927

Rok szkolny rozpoczęło 182 uczniów - 24 uczniów szkołę opuściło a 26 przyjęto.

Znacznie zmniejszyła się liczba uczniów uczęszczających na religię w języku polskim. W tej chwili w języku polskim uczy się jej 17 uczniów, podczas gdy w roku 1920 uczyło się ich 138.

Bardzo dobrze przyjęły się ochotnicze grupy do spraw samokształcenia uczniów. Odbywają się też lekcje pokazowe, odczyty metodyczne oraz zajęcia z psychologii. Jeśli chodzi o te zajęcia to w 1928 r. przyjdzie kolej na Zborowskie (Sorowski).

Z dniem 16.10.1927 r. nauczyciel Welzel został przeniesiony na zastępstwo do szkoły w Dobrodzieniu (Guttentag). Jego miejsce zajął również w zastępstwie nauczyciel pomocniczy Karol Mucha z Baborowa (Bauerwitz). Karol Mucha pracował kilka miesięcy jako nauczyciel pomocniczy w Chruścinie. Karol Mucha urodził się 2.01.1899 r. w Baborowie.

W dniu 1.04. 1927 r. ponownie otwarto agencję pocztową, którą zamknięto w 1923 r.

Budowa ulicy została zakończona. Jej otwarcia dokonał starosta oraz władze gminy. Koszt jej budowy wyniósł 225.000 Rm (Reichsmark) i został w większości pokryty przez państwo.

- 102 -

Po raz pierwszy mieliśmy szkołę realną we wsi. Najpierw 18, a później 11 dziewcząt brało w niej udział. Na zakończenie odbył się egzamin i wieczorek pożegnalny. Uczniowie urządzili uroczystość choinkową.

1928

Rok szkolny rozpoczęło 183 uczniów. Do klasy I przyjęto 26 uczniów, zaś szkołę opuściło 29.

Rodzice dzieci ze Stasiowego zwrócili się do urzędu z prośbą o budowę szkoły dla ich dzieci. Droga ich dzieci do szkoły wynosi 7,5 - 8,5 km. (ok. 1 mili). Dawniej dzieci z tej miejscowości uczęszczały do szkoły w Braszczoku (Braschof). Jednak od roku 1922 wieś ta należy do Polski. Od listopada 1928 r. do marca 1929 r. dzieci te w ogóle nie uczęszczały do szkoły.

Nauczyciel Höflich otrzymał pracę na stanowisku dyrektora w szkole w Dobrodzieniu, które obejmie z dniem 1.01.1929 r. W naszej szkole przepracował on prawie 20 lat i dlatego ze smutkiem ją opuszcza.

Jego miejsce zajmie Pyttel, który przyjdzie do nas z Główczyca.

26.03 1929 r. zdał on drugi egzamin nauczycielski z wynikiem dobrym.

1 stycznia 1929 r. majątek (folwark) złączył się z gminą. Nowa gmina ma teraz 1200 mieszkańców, a jej obszar wynosi 14 000 mórg.

Od jesieni 1927 r. między Ciasną i Dobrodzieniem kursuje autobus państwowy, który zimą 2 razy w tygodniu kursuje również do nas. Niestety, kurs na tej linii do naszej wsi okazał się nie opłacalny. Mimo to powstanie połączenie Ciasna – Dobrodzień, które jest i tak dużym osiągnięciem.

Zima 1928/1929 była sroga. Dzień 12 lutego był tak zimny, że nawet na naszym termometrze nie można było zmierzyć temperatury. Mówi się o -37°C . Ta straszna zima oraz słoneczna pogoda trwały kilka tygodni. Spowodowała ona wielkie szkody głównie w drzewach owocowych. Zboża zimowe nie ucierpiały. Z powodu mrozów w Ponoszowie zamarzyły nawet 2 krowy.

Budowa domu dla sióstr, którą rozpoczęto jesienią 1928 r. została zakończona.

- 103 -

1929

Szkołę opuściło 29 uczniów, a przyjęto 28. Zauważalny staje się spadek liczby urodzin. Liczba dzieci z rocznika 1907 (301 dzieci) chyba się już nie powtórzy. Od 1928 r. nowo przyjęte do szkoły dzieci były badane. Miały zły stan uzębienia, jak również były źle odżywiane. Przebadano również dzieci z klas najstarszych. Niestety, porady lekarskie nie przez wszystkich są przestrzegane. Zdrowia człowieka nie docenia się tutaj. Na 1000 porodów mamy 35 martwych noworodków, w Berlinie jest ich tylko 10. Do czasu podziału Górnego Śląska, dzieci ze Stasiowego chodziły do szkoły w Braszczoku (Braschhof), zaś od 15.06.1922 r. znowu do Zborowskiego. Rodzice dzieci ze Stasiowego czynili liczne starania w urzędach, aby w ich wsi powstała szkoła. Prawdopodobnie cel ten zostanie osiągnięty. Codzienna droga niektórych z tych dzieci do i ze szkoły wynosi 17 km.

Z dniem 1.06.1929 r. nauczyciel Pyttel został przeniesiony do Ulonic, koło Miłowic (Ullersdorf koło Libenthal). Na jego miejsce przyszedł nauczyciel Jerzy (Georg) Klär, uchodźca z Bytomia.

Nie mogliśmy dać mu odpowiedniego mieszkania, chociaż ma już 28 lat i mógłby już założyć rodzinę.

Nasz inspektor szkolny ciężko zachorował. Na okres 8 miesięcy zastąpi go inspektor Droncet z Olesna. Inspektor Droncet odebrał naszą szkołę 22.02.1930 r.

Plony zbóż w 1929 r. były bardzo dobre. Bardzo dobrze obrodziły również ziemniaki. Cena 1 cetnara (50 kg.) wynosiła 1 markę. Żyta było tak dużo, że we Wrocławiu za 1 cetnar płacono 0,50 marki. Cena bydła była dobra. Prosięta były drogie - za 1 parę płacono do 100 marek. Za cetnar żywca wieprzowego płacono do 80 marek.

17.11.1929 r. odbyły się wybory gminne. Została również otwarta szkoła doksztalcząca. Z powodu bardzo licznej grupy (45 osób) otwarto 2 klasy.

26.12.1929 r. otwarto i poświęcono dom dla sióstr zakonnych.

- 104 -

W przedszkolu jest 30 - 40 dzieci.

W najbliższym czasie zostanie otwarta szkoła gospodarstwa domowego.

10 lutego odbyły się uroczystości prymicyjne ks. Teodora Kosytorza (prawdopodobnie w pomieszczeniu szkoły gospodarstwa domowego). Były to pierwsze prymicje w naszym kościele i postawiły całą wieś na nogi. Większa część mieszkańców po raz pierwszy otrzymała błogosławieństwo prymicyjne.

Po dłuższym oczekiwaniu 15. 02. przybyła do nas ponownie grupa artystyczna z Serbii / Nowego Świata (Serbien / Neuland) koło Nysy. Niestety dała tylko jedno przedstawienie pt. „Księżniczka Haferfrei”.

23.02 spłonęły dwa domy mieszkalne na Dolnej Wsi (Niederdorf). Było to wielkie nieszczęście dla "Poramby". Niestety właściciele nie byli ubezpieczeni, co tym bardziej powiększa ich nieszczęście.

31 marca 19 dzieci opuściło szkołę a 1 kwietnia przyszło do szkoły 26 dzieci.

1930

Wyniki nauczania uczniów w ostatnich latach są bardzo słabe, szczególnie z przedmiotów dotyczących handlu, rzemiosła i przemysłu. Autorytet szkoły maleje. Rodzice nie są już w stanie utrzymać młodzież w ryzach. Szkołę wspomaga już tylko mała część ludności.

Nasz ksiądz proboszcz często narzeka na brak dyscypliny u dzieci oraz na słabe uczestnictwo w nabożeństwach kościelnych i przyjmowaniu sakramentów.

Ostatnie pismo ministra zostało przez rodziców źle zrozumiane. Uważają, że nauczyciel nie ma już odtąd żadnych praw do stosowania kar cielesnych - „nauczyciel nie może już nas bić” - opowiadają dzieci dorosłym. Do tego dochodzą jeszcze sprawy polityczne, gdyż przez polityczny podział Górnego Śląska rodzice traktują każdą karę jako prześladowanie polityczne i gnębienie a następnie grożą złożeniem skargi do Ligi Narodów w Genewie. Wpływa to również na nauczycieli zachowujących neutralność. Skutek tego jest taki, że mniejszość polska powiększa się i zyskuje na sile. Prawdopodobnie zostanie i tutaj otwarta szkoła mniejszości polskiej.

Ubiegły rok był czarnym rokiem dla rolnictwa, chociaż niektórzy twierdzą, że żniwa były dobre. Dobrze obrodziło żyto i kartofle, tylko zboża jare (owies) były marne z powodu suszy.

Od 26 maja deszcz nie padał przez 6 tygodni, zaś w lipcu i sierpniu opady były obfite. Padało codziennie. Cetnar żyta kosztował 6 marek, zaś ziemniaków 1 – 1,20 marki.

Bezrobocie było duże. Dużo ludzi udaje się do Ciasnej po zasiłek dla bezrobotnych.

- 105 -

Gmina, chcąc zmniejszyć ubóstwo ludności, rozpoczęła naprawę drogi. Na pokrycie robót oraz wynajęcie furmanek wydano 4 500 marek. Dochód gminy z podatków wynosi obecnie 3000 marek.

W lutym 1931 r. do straży pożarnej dostarczono nową sikawkę. W dniu 1 stycznia 1931 r. wójt Ledwoń zaczął pełnić swoje obowiązki służbowe.

Kościół otrzymał od rządu pruskiego nowe dzwony oraz organy. Do tej pory dzwonów nie było. Ich poświęcenie było skromne i bez żadnych uroczystości.

Powiatowy punkt dystrybucji filmów w Dobrodzieniu wyznaczył kilka dni, w których wyświetlane będą filmy. Ostatni film pt. „Chrystus”, bardzo się wszystkim podobał. Wyświetlano również film dla koła rolników.

W październiku 1930 r. w domu dla sióstr zakonnych, została otwarta szkoła doskonalenia dla dziewcząt. Lekcje udziela siostra zakonna „Privata”

W dniu 20.03.1931 r. szkoła, a 22.03 1931 r. gmina urządziły uroczystość na pamiątkę plebiscytu sprzed 10 laty. W jej trakcie wysłuchano transmisji radiowej z centralnych uroczystości w Bytomiu. Odbiór radiowy był dobry. Szkoła otrzymała od rządu radioaparat.

Nauczyciel Klär we wrześniu 1930 r. ożenił się. Zaistniała wtedy też możliwość powiększenia jego pokoju do 28m². W maju odbyła się konferencja Katolickiego Związku Nauczycielskiego w Sierakowie (Schierokau), do którego należą wszyscy tutejsi nauczyciele. Konferencja ta odbyła się w Zborowskim (Sorowski).

W dniu 1.09.1930 r. my nauczyciele - urzędnicy przyczyniamy się do 2.5% pomocy dla państwa niemieckiego, zaś od 1.02.1931 r. pomagamy poprzez 6% obniżką naszych dochodów. Przyczyniamy się w ten sposób do zmniejszenia biedy w naszym państwie. Wspomagamy w ten sposób bezrobotnych, których jest w kraju więcej niż 3 mln. Obecnie liczba bezrobotnych wynosi już dokładnie 5 mln.

Szkołę opuszcza 13 uczniów, a do klasy 1 przyjętych zostanie 29. W ten sposób liczba uczniów zwiększy się do 193.

Liczba bezrobotnych powiększyła się. Na przełomie lat 1931 / 32 jest ich już ponad 6 mln. Bieda w państwie niemieckim sięgnęła szczytu. Rząd niemiecki decyzje podejmuje bardzo szybko - jedna za drugą.

- 106 -

Zarządzenia te najbardziej dotknęły nauczycieli oraz urzędników państwowych, których pobory zasadnicze z dniem 1 lipca zmniejszono o kolejne 6 %. Zmniejszono też dodatek na dzieci z 20 marek na 10. Zmniejszony został też dodatek funkcyjny dla kierownika szkoły z 500 marek do 300. W dniu 1 stycznia 1932 r. zmniejszono jednorazowo pobory o 6% od poborów zasadniczych. Zmniejszono też dodatek rodzinny na pierwsze dziecko z 20 na 10 marek. Z dniem 1.01.1932 r. pobory będą jednorazowo zmniejszone o 9%.

Panuje bieda. U rolników jest jeszcze większa. We wsi za cielę płacono 5 marek, za krowę 50, a za tucznika 20 marek. Spadły również zarobki mieszkańców przy pracy w lesie, na tartaku i w cegielni. Cegielnia nie ma zbytu na swoje wyroby, zaś w lesie brakuje już drzew nadających się na wycinkę.

Budownictwo w roku 1931 prawie nie istnieje. Zarobki zaś są minimalne. Za 8 godz. pracy murarz zarabia 4 marki, mimo iż stawka ustalona przez związki zawodowe jest wyższa. Zapotrzebowanie na pracowników jest małe, dlatego też zarobki są niskie.

Szkoła w Stasiowym jest w trakcie budowy. Planowany jest też remont leśniczówki. Jej otwarcie będzie miało miejsce prawdopodobnie latem 1932 r.

W dniu 6 grudnia 1931 r. nauczyciel Mucha zdał drugi egzamin nauczycielski. Członkami komisji egzaminacyjnej byli: radca rządowy i szkolny Manderla, kurator szkolny Kaluza oraz kierownik szkoły Florian.

W dniach 3 i 4 sierpnia dzieci starszych roczników udały się na wycieczkę na Górę św. Anny oraz do Opolą. Dzięki pomocy rządu (który wyłożył 50 marek), oraz związku szkolnego (prawdopodobnie komitet rodzicielski) koszt jaki poniosło dziecko wynosił 1 markę.

W tym roku zmarł niespodziewanie kurator szkolny Kaluza. Była to dla nas wielka strata. Był człowiekiem o złotym sercu, przywódcą zawsze skorym do pomocy. Był życzliwy każdemu nauczycielowi. Nigdy o nim nie zapomnimy.

Szkoła znowu urządziła małą uroczystość choinkową.

Dnia 31 marca 18 uczniów opuściło szkołę, przyjęto zaś 30.

22 marca obchodzono 100 rocznicę śmierci Goethego.

Rejon szkolny Dobrodzień będzie podlegał kuratorowi Dwutzetowi z Olesna.

- 107 -

1932

Na początku roku 1932 do szkoły uczęszczało 205 uczniów.

W dniu 15 maja kierownik szkoły Florian został zawieszony w czynnościach przez urząd wojewódzki w Opolu. Zastępstwo przeszło na pierwszego nauczyciela Sachsa. Powierzono mu również pełnienie innych funkcji gminnych, tj. urzędnika Urzędu Stanu Cywilnego oraz funkcję sędziego w Gminnym Sądzie Rejonowym.

W dniu 23 maja, ksiądz Schiwon opuścił naszą parafię i objął parafię Łubowice (Lubowitz) w pow. Racibórz. Na jego cześć gmina urządziła piękną uroczystość pożegnalną. Odbył się również pochód z pochodniami, zaś wójt Ledwoń i kierownik szkoły Sachs wygłosili przemówienia pod adresem opuszczającego nas księdza.

1 czerwca kuratus - ksiądz Tiersch został uroczystie wprowadzony do naszej parafii. Aby dzieci mogły wziąć udział w tej uroczystości, dzień ten był wolny od nauki.

Budowa szkoły w kolonii Stasiowe (Staschowa) zbliża się ku końcowi. W połowie września ma odbyć się jej poświęcenie. Z tego też powodu zmniejszy się liczba nauczycieli w naszej szkole. Nauczyciel Klär przeniesiony zostanie do Wolnego Kadłuba (Frei – Kadlub) powiat Olesno. Do szkoły w Stasiowem przekazane zostanie 10 uczniów, którzy do tej pory uczyli się w naszej szkole. Jest to dla nich dobrodziejstwem, gdyż nie będą już musieli chodzić do szkoły po 15 km. Uczniowie ci już jednak od miesiąca nie chodzą do naszej szkoły. W dniu 17 września w Stasiowem została poświęcona jednoklasowa szkoła. Ceremonii poświęcenia dokonał kurator Thiersch. Jako przedstawiciel rządu przybył kurator Manderla. Obecni byli również kurator Albrecht, inspektor powiatowy Schabig oraz powiatowy mistrz budowlany Kuschnia. Koszt budowy szkoły wyniósł 17 000 marek. W szkole uczy nauczyciel Gonsior z Opoła.

Należy tutaj dodać, że kurator Albrecht od 1.07 jest kuratorem okręgu szkolnego Dobrodzień. Wcześniej był on kuratorem okręgu szkolnego Głubczyce.

- 108 -

Od 1 września do 14 listopada w naszej szkole pracuje tylko 2 nauczycieli. Przez to też tygodniowy wymiar godzin ucznia znacznie się zmniejszył. Starsze klasy mają tygodniowo 18 godzin lekcyjnych, a młodsze tylko 12.

14. 11. kierownik Sachs wprowadził kandydata do zawodu Birchla, który ubiegał się o przyjęcie do pracy w szkole w pow. Głubczyce. Birchel urodził się 4.11.1900 r. a przygotowanie do zawodu zdobył w seminarium nauczycielskim w Tarnowskich Górach.

Od 14.11 do 4 grudnia włącznie, z powodu epidemii, szkoła była zamknięta na polecenie lekarza powiatowego.

W dniu 12 grudnia odbyła się w Oleśnie konferencja katechetyczna, w której brali udział nauczyciele uczący religii z dekanatu Olesno oraz z okręgu szkolnego Dobrodzień.

Dzień 30.01.1933 r. to ważna data w historii narodu niemieckiego. W tym to dniu prezydent Rzeszy Niemieckiej von Hindenburg mianował führera NSDAP Adolfa Hitlera na kanclerza Rzeszy. Od tego dnia mamy wreszcie rząd narodowy.

Wybory do Reichstagu i Landtagu ogłoszono na 5 marca. Kolejne wybory mają się odbyć 12 marca.

Wieczorem 4 marca, przed wyborami, odbył się w naszej wiosce jak i również we wszystkich miastach i wioskach naszej ojczyzny, pochód z pochodniami. W tym pochodzie brały udział wszystkie organizacje oraz dzieci szkolne.

Nauczyciel Birchel wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie następnego dnia.

W wyborach do Reichstagu i Landtagu rząd narodowosocjalistyczny otrzymał absolutną większość. Z powodu tak wielkiego zwycięstwa, dzień 8 marca był dniem wolnym od nauki.

- 109 -

W dniu 12 marca, zarówno w naszej szkole jak i we wszystkich gmachach publicznych wywieszono flagi w barwach czarno - białe - czerwonej (schwarz - weiss - rot) - flaga starej minionej Rzeszy, jak i flaga nowej Rzeszy - z Hackenkrouzem.

Z tej okazji kierownik Sachs wygłosił przemówienie. Uroczystość zakończono niemieckim hymnem. Oflagowanie trwało 3 dni.

21 marca nastąpiło w Poczdamie otwarcie nowo wybranego Reichstagu. O godz. 11³⁰ nauczyciele oraz uczniowie zebrali się w klasie wyższej (Oberklasse), gdzie odbyła się akademie szkolna. (klasy 1 - 4 Unterklasse lub Unterstufe - stopień niższy klasy od 5 - 8 Oberklasse lub Oberstufe - stopień wyższy).

Kierownik Sachs zwrócił uwagę na znaczenie tego dnia. Po tym przemówieniu wysłuchano audycji radiowej transmitowanej z Poczdamu. Bardzo znaczące było przemówienie prezydenta rzeszy von Hindenburga i kanclerza Hitlera.

1933

W dniu 31 marca szkołę opuściło 12 uczniów, przyjęto zaś 27.

Należy dodać, że nauczyciel Welzel został od 1.02.1933 r. zatrudniony w Dobrodzieniu.

1.04.1933 r. nauczyciel Mucha został w naszej szkole zatrudniony na stałe.

1.04.1934

Na mocy zarządzenia ministerstwa oświaty, ferie przedłużono do 1 maja. Nowy rok szkolny rozpoczął się 1 maja 1933 r.

1 maja świętowano Narodowy Dzień Pracy. O godz. 8⁰⁰ rozpoczęła się uroczysta msza św. Po mszy św. nauczyciele i uczniowie zebrali się w klasie wyższej (Oberklasse) na szkolną uroczystość. Przemówienie wygłosił kierownik Sachs, który podkreślił znaczenie tego dnia. Radio nadawało z berlińskiego lustgarten transmisję z wiecu młodzieży. Do młodzieży przemawiali prezydent Hindenburg oraz minister dr Goebells. Liczne domy w naszej wsi przystrojone były zielenią .

1 maja do naszej szkoły został przydzielony nauczyciel pomocniczy Schröer, którego do pracy wprowadził kierownik Sachs.

Nauczyciel pomocniczy Schröer uczy tygodniowo 20 godzin. Urodził się 30.07.1904 r. w Niederhof. Naukę pobierał w seminarium w Tarnowskich Górach i Głuchołazach.

- 110 -

Schröer przez pierwsze 5 i pół roku pracy uczył w szkole mniejszości niemieckiej w Michałkowicach (Niederhof), powiat Katowice, oraz w Hucie Królewskiej (Chorzów).

Ferie na Zielone Świątki trwały tylko 5 dni. Z powodu przedłużonych ferii wielkanocnych zostały skrócone o tydzień. O 4 dni będą również skrócone ferie jesienne.

21.06. nauczyciel Welzel z wynikiem dobrym zdał egzamin na nauczyciela szkoły średniej.

27 maja odbyła się w szkole uroczystość ku czci zastrzelonego w 1923 r. przez Francuzów Alberta Leona Schlageferta. Rząd nacjonalistyczny mianował go bohaterem ruchu narodowo - socjalistycznego.

Sobota 24 czerwca była świętem młodzieży. Przed południem odbyły się państwowe zawody młodzieżowe w Ciasnej, a wieczorem nauczyciele oraz młodzież zebrali się przed remizą strażacką, gdzie wcześniej zebrano już stertę chrustu. Chrust został następnie podpalony od pochodni. O znaczeniu święta do zebranych przemówił nauczyciel Birchel. Następnie recytowano wiersze i śpiewano narodowe piosenki. Zebrani wspominali też poległych na wojnie żołnierzy. Chcąc ich uczcić do ogniska wrzucono wieniec z liści dębowych.

17 sierpnia do naszej gminy przybył z Wrocławia wielbny kardynał biskup dr. Bertram. Został bardzo uroczyście powitany. W następnym dniu odbyło się uroczyste poświęcenie naszego kościoła. Po południu przewielebny biskup udzielił sakramentu bierzmowania. Następnego dnia ks. biskup udał się do Sierakowa.

15 września w Berlinie odbyło się uroczyste otwarcie Pruskiej Rady Państwa. Był to dzień wolny od nauki. O godz. 11⁰⁰ nauczyciele i uczniowie zebrali się na uroczystość szkolną w trakcie której wysłuchali audycji radiowej z Berlina. Imponujące było przemówienie premiera pruskiego Gøeringa.

Na miejsce dotychczasowego sołtysa Ledwonia, wybrano nowego. Został nim kupiec Sówka.

- 111 -

12 listopada 1933 r. odbyły się wybory parlamentarne oraz referendum, w których każdy obywatel upoważniony do głosowania decydował czy zgadza się z polityką rządu Rzeszy, czy też nie. Każdy wyborca musiał brać udział w wyborach i oddać swój głos. W Zborowskim w wyborach wzięło udział 97% wyborców. Brakujący wyborcy to byli chorzy. Cała szkoła brała udział w pracach przygotowawczych i propagandowych. Nauczyciele i uczniowie maszerowali przez wioskę i kolonie śpiewając narodowe pieśni i przemawiając chórem. Domy były udekorowane, a flagi powiewały na wietrze. W niedzielę przed Bożym Narodzeniem, w sali u Winklera, odbyła się uroczystość choinkowa. Uroczystość upiększyły liczne kolędy przy akompaniamencie skrzypiec. Deklamowano również wiersze. Od jesieni w naszej gminie odbywają się raz w tygodniu wieczory szkoleniowe.

W dniu 18 stycznia uroczyście obchodzono dzień powstania Rzeszy. Był to dzień wolny od nauki. Odbyła się szkolna uroczystość, na której kierownik Sachs zwrócił uwagę na znaczenie tego dnia.

30 stycznia obchodzono rocznicę mianowania Adolfa Hitlera na kanclerza Rzeszy i narodu niemieckiego. Podczas pierwszej godziny lekcyjnej omówiono znaczenie tego dnia. Ogólnokrajowa partyjna agencja filmowa NSDAP wyświetliła we wszystkich gminach dźwiękowe filmy o tematyce narodowej. W Zborowskim (Sorowskim) w lutym oglądaliśmy film dźwiękowy pt. "S.A.- mann Brand (Mężczyzna oddziału szturmowego Brand).

- 112 -

Wszystkie bilety zostały wyprzedane. Ich cena była niska - 50 fenigów, a dla bezrobotnych 25 fenigów. Dla większości widzów film dźwiękowy był nowością. Następnego dnia wyświetlono film dla uczniów.

26 lutego uroczyście przypomniano o bohaterach wojennych. Wyświetlano filmy o wojnie światowej. Znaczenie tej uroczystości podkreślił w swym przemówieniu nauczyciel Schmidt. Młodzież recytowała wiersze i śpiewała piosenki.

W dniu 28 marca 21 uczniów opuściło szkołę. Przyjęcie pierwszoklasistów odbyło się 10 kwietnia. Przyjęto 20 uczniów. Na początku roku szkolnego 1934 szkoła liczyła 193 uczniów.

1.04.1934 r. nauczyciel Birchel został przeniesiony do katolickiej szkoły ludowej w Kaczer (Katscher), pow. Głubczyce.

Na jego miejsce przyszedł nauczyciel Cedzich. Urodził się 28.12.1902 r. w Dolnej pow. Strzelce Opolskie. Uczył się w seminarium w Głogówku. Cedzich był ostatnio zatrudniony w szkole katolickiej w Nowej Schodni (Neu Schodnia).

18 kwietnia wyświetlano tutaj film dźwiękowy pt. „Zwycięstwo wiary” oraz „Przez Śląsk maszerujemy”.

1 maja obchodzono narodowy dzień pracy. Po uroczystej mszy św. nauczyciele oraz uczniowie zebrali się w klasie wyższej (oberklasse). O godz. 9⁰⁰ wysłuchano audycji radiowej z wiecu młodzieżowego w Berlinie, gdzie przemawiali führer Adolf Hitler oraz minister Rzeszy dr. Goebbels.

26 czerwca był świętem młodzieży.

- 113 -

Przed południem na podwórzu szkolnym odbyły się zawody Młodzieży Rzeszy. Wieczorem zaś zebrała się cała szkoła a także Ochotniczy Hufiec Pracy (Der Freiwillige Abeitsienst) oraz HJ (Hitler Jugend - młodzież powyżej 14 lat) na placu szkolnym.

Następnie wszyscy pomaszerowali do remizy strażackiej. Tam była już przygotowana sterta chrustu, którą zapalono przy piosence „Flammen empor” (Płomienie w górę). Następnie przemówienie wygłosił nauczyciel Mucha. Potem recytowano wiersze i mówiono przysłowia o ogniu. Podczas tej uroczystości wspomniano również Niemców przebywających poza granicami, zaś bohaterów wojennych uczczono wrzucając do ognia wieniec z liści dębowych. Przy blasku ogniska dziewczynki z klas średnich i starszych wykonały tańce ludowe. Niestety tylko nieliczni mieszkańcy wsi zebrali się na tej uroczystości.

2 sierpnia nasz prezydent Rzeszy, marszałek polny von Hindenburgs odszedł do wieczności. 7 sierpnia odbył się jego pogrzeb. Pochowany został przy pomniku w Tannenbergu. Dzień 2.08. był wolny od nauki. O godz. 11⁰⁰ zebrali się uczniowie i nauczyciele na żałobnej uroczystości w klasie wyższej (oberklasse). Kierownik Sachs przedstawił zasługi zmarłego dla niemieckiego narodu. Uroczystości pogrzebowe były transmitowane przez radio i przez wszystkich nas zostały wysłuchane.

W dniach 5 - 11 września 1934 r. odbył się zjazd partii NSDAP (Reichspartaitag). Uczestniczył w nim nauczyciel Mucha.

Od kwietnia br. istnieje w Zborowskim obóz hufca pracy (Arbeitsdinstlager). Przy końcu Dolnej Wsi powstał piękny obóz. Postawiono tam 6 baraków. Obecnie w obozie tym jest 216 ochotników. Ich głównym zajęciem jest obecnie szlamowanie dużych stawów. Ochotnicy ci są obecni na wszystkich narodowych uroczystościach.

- 114 -

Wszyscy się cieszą, gdy zwartym szeregiem i z radosnym śpiewem maszerują przez wieś.

W nowym budynku szkolnym były 2 mieszkania dla samotnych nauczycieli. W czasie ferii jesiennych przebudowano je na mieszkanie dla jednego nauczyciela z rodziną. Składa się z 4 pokoi, kuchni, spiżarki i korytarza. W pokojach założono centralne ogrzewanie. Jest również wodociąg i zlew.

W dniu 16 grudnia, z powodu choroby zakaźnej, naukę w szkole zawieszono. Ostatnio nieobecnych było już 70 dzieci. Chorują one na grypę, świnkę i błonicę. Po feriach Bożego Narodzenia, nadal chorowało jeszcze 60 dzieci. Dlatego też zarządzeniem lekarza powiatowego, lekcje zawieszono do 27 stycznia. Od 28 stycznia nauka już się odbywała. Na błonicę zmarło 2 uczniów z III klasy.

13.01. w okręgu Saary, odbyło się referendum. 15.01. podano wyniki wyborów. Ponad 90% głosów było za Niemcami. Z powodu choroby nie odbyła się uroczystość szkolna, gdyż szkoła była zamknięta. Wieczorem odbył się pochód z pochodniami w którym udział wzięli hufiec pracy oraz związki ze wsi. Rozpalono ognisko a w przemówieniu podkreślono znaczenie tego dnia.

30. 1. - na ostatniej lekcji odbyła się pogadanka z okazji drugiej rocznicy przejścia władzy przez narodowych socjalistów.

- 115 -

1.03. - okręg Saary wrócił do macierzy - do Niemiec. Odbyła się szkolna uroczystość. Nauczyciel Schröer wygłosił przemówienie w którym podkreślił znaczenie tego dnia. Uroczystość upiększyły wiersze i piosenki. Następnym dniem był wolny od nauki. Wieczorem odbył się pochód z pochodniami, po czym rozpalono ognisko przy którym wygłoszono przemówienie o znaczeniu tego dnia.

16.03. ogłoszona została przez naszego Führera informacja o obowiązku służby wojskowej w naszej ojczyźnie. Wiadomość ta spowodowała wielką radość wszędzie tam, gdzie ją ogłoszono. Wreszcie znowu uzyskaliśmy naszą wolność.

30.03. szkołę opuściło 20 uczniów, a do klasy I przyjęto 21 uczniów. Na początku roku szkolnego w szkole uczyło się 193 uczniów.

1933

Uzupełnienie

20 czerwca uroczystie odprawiono pierwszą mszę szkolną w Stasiowem. Odprawił ją ksiądz Karol Thiersch ze Zborowskiego. Udział w niej wzięła głównie klasa pierwsza. Zaproszeni byli na nią prezes związku szkolnego oraz kurator Albrecht.

15 czerwca odbyła się pierwsza procesja Bożego Ciała w języku niemieckim.

15 sierpnia odbędzie się tutaj kermasz. Termin ten ustalił biskup Bertram. Jest to również dzień wolny od nauki.

- 116 -

Uzupełnienie - 1934

9 maja rozpoczęto prace przy budowie kościoła w Ciasnej. Budowę rozpoczęto 12 czerwca, zaś 26 września położono kamień węgielny pod jego budowę. Obecny przy tym był przedstawiciel rządu i prowincji.

1935

W dniu 27 stycznia dokonano uroczystego poświęcenia dzwonów kościelnych. Kurator Karol Thiersh w dniu 25 marca otrzymał nominację na proboszcza w Zborowskiem. Na początku roku szkolnego w szkole było 193 uczniów i 4 nauczycieli.

1 maja nauczyciel Mucha został przeniesiony do Browinca (Probnitz) pow. Prudnik. Na jego miejsce przyszedł nauczyciel Jerzy (Georg) Wiczorek z Nowego Bronieńca (Deutsch Broninitz). Seminarium nauczycielskie ukończył w Pruszkowie 19 listopada.

Dzień pracy narodowej (Święto Pracy) obchodzono tutaj bardzo uroczystie. Na placu szkolnym posadzono wtedy 3 dęby (Steineichen - dąb szypułkowy). Dęby te zastąpiono 19.03.1936 r. przez 9 dębów czerwolistnych. Przesadzili je sołtys Sówka oraz nauczyciel Wiczorek.

Ostatecznie 1. 04. 1935 r. tutejsza parafia stała się właścicielem 6,94 ha gruntu pod zabudowę (28 mórg). Grunt ten był podarunkiem państwa Ponoschau i Sorowski dla parafii w Zborowskiem. Księdzu Thierschowi udało się szczęśliwie zrealizować umowę prawną zawartą w 1928 r.

12 maja odbyło się poświęcenie kościoła Trójcy Św. (Trinitatis) w Ciasnej.

23 czerwca została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci zastrzelonego w Sierakowie żandarma Maxa Franke z Zborowskiego.

- 117 -

Franke został zastrzelony przez mordercę i złodzieja Kalusa z Łomnicy. Mowę pożegnalną wygłosił ks. Thiersch.

30 czerwca na placu szkolnym odbyła się uroczystość ku czci ojczyzny (Heimatsfest). Prowadził ją nauczyciel Sachs. Uroczyste przemówienie wygłosił nauczyciel Wiczorek. Nauczyciel Cedzich zaprezentował z klasą I pokazy gimnastyczne chłopców. Tego rodzaju ćwiczenia zaprezentował również hufiec pracy.

Panna Florian zaprezentowała korowód dziewcząt, a nauczyciele Sachs i Schröer grali na instrumentach. Wystąpiły również chóry uczniowskie oraz deklamowano wiersze. Od 1 lipca Ciasna jest samodzielną parafią. Kościół w Zborowskiem był kościołem fialnym (tzn. kościołem - córką kościoła w Lubecku). Teraz kościół nazwano kościołem starszym (Groussmutter kirche) od Ciasnej.

10 listopada założono w Zborowskiem Związek Niemiecki - Wschód (Bund Deutscher Osten), którego przewodniczącym został sołtys Sówka.

W tym samym też dniu założono w gminie chór, któremu przewodniczy nauczyciel Sachs. Chórmistrzem zaś jest nauczyciel Schröer.

W dniach 28 - 30 listopada odbyły się w tutejszym kościele misje dla dzieci, prowadzone przez ojca Hyacynta OFH z Raciborza.

6 grudnia 1935 r. z rejencji w Opolu oraz arcybiskupstwa we Wrocławiu nadeszła ostateczna zgoda na założenie cmentarza. Dotychczasowy cmentarz wyznaniowy (katolicki) został założony w 1919 r. W tym momencie zakończyły się pertraktacje o jego założenie prowadzone przez ks. Thierscha trwające od 16 lat.

Aby zebrać każdy grosz na socjalną odbudowę narodową, założono w szkole kasę oszczędnościową. Jej opiekunem został, proponowany przez nauczyciela Sachsa , nauczyciel Wiczorek.

1 listopada wydano bony wartościowe (Sparmarken). Uczniom wydawano je w każdy poniedziałek i sobotę.

Nauczyciel Wiczorek otrzymał polecenie od pana Sachsa sprawdzenia rodowodów pracujących tutaj nauczycieli. Jest to zgodne z zaleceniem führera. Wydane polecenie nauczyciel Wiczorek zaczął realizować z dniem 1 lutego przy pomocy nauczyciela Schröera.

W dniu 21 grudnia odbyła się uroczystość choinkowa. Upiększyły ją piosenki, wiersze oraz krótkie przedstawienie w wykonaniu klasy I.

Rząd podarował pewną kwotę pieniędzy, za którą zakupiono dla mniej zamożnych dzieci części garderoby, pierniki oraz orzechy.

Również znaczną kwotę pieniędzy otrzymała szkoła na zakup pomocy naukowych. Dlatego też głód podręczników szkolnych mógł zostać zlikwidowany. Np. na 57 dzieci w klasie II brakowało 35 egzemplarzy biblii i 35 katechizmów.

1936

11.01 1936 r. w szkole odbyło się zebranie ludności w celu nadania niemieckiej nazwy naszej miejscowości. Ze strony księdza padła propozycja – Kirchwalde. Jednakże więcej zwolenników zyskała propozycja - Ostenwalde.

W dniu 23 lutego w tutejszej restauracji odbył się wieczorek dla rodziców. Miało miejsce przedstawienie, recytowano wiersze oraz śpiewano piosenki. Wyświetlano również filmy o ruchu narodowo - socjalistycznym. Ma to dać do zrozumienia, że taka uroczystość odbywa się po to, aby podkreślić w szczególności rolę naszego führera.

W celu upiększenia drogi kościelnej, gmina wydała polecenie posadzenia 30 lip. 19.03. w obecności sołtysa Sówki drzewka posadzono na odcinku od remizy do kościoła.

Fachowych porad na temat przycinania korzeni oraz koron drzew udzielił nauczyciel Wiczorek, który ma już 20-letnią praktykę związaną z hodowlą drzew owocowych oraz uprawą roślin w inspektach.

20 marca posadzono drzewka lipy po obu stronach drogi na cmentarz. Pracy tej podjął się pan Wiczorek z jednym robotnikiem.

Dzięki posadzonym drzewkom, cmentarz otrzymał odpowiedni wystrój.

27 marca. uroczyście zakończono rok szkolny. Szkołę opuściło 14 dziewcząt i 13 chłopców.

(- *Wiczorek*)

1 października 1937 r. zgodnie z poleceniem prezydenta rejencji, kierownik Florian objął ponownie swoje stanowisko. Z dniem 1. 10. 1937 r. nauczyciel Klüger został przeniesiony do Zębówic – Łąki (Müchlwiesen/ Lenke) pow. Olesno.

Od 16 grudnia 1937 r. naszą wiejską szkołę oraz szkołę zawodową dla chłopców wizytował kurator oraz radca szkolny i urzędowy Bolick. 20 grudnia wizytował również Związek Niemiecki Wschód (Bund Deutscher Osten) który zorganizował uroczystość choinkową dla szkoły. Odbyła się ona w pomieszczeniach hufca pracy (Arbeitsdienstabteilung), który również zadbał o wystrój sal, występy i poczęstunek dla dzieci oraz dla ludzi biednych z gromady. Otrzymali oni ciasto i kakao. Dla dzieci przygotowano też różnego rodzaju zabawki np. pociągi, taczki, zwierzęta i samoloty, którymi następnie zostały obdarowane. Jest to rzadko spotykany wyraz solidarności i współzycia koleżeńskiego.

Za tak pięknie przygotowaną uroczystość podziękowania należą się dla Oberfeldmeister (główny mistrz polowy) Maciossek.

25 marca 1938 r. odbył się kolejny wieczorek dla rodziców, w którym szczególne uznanie zdobyły najmłodsze dzieci z klas 1-3.

Chęć do udziału w przedstawieniach wykazują rodzice jako uczniowie.

- 120 -

Po ukończeniu sali i sceny w karczmie u Winklera (208m²) chcemy natychmiast zorganizować przedstawienie.

31 marca 1938 r. szkołę opuściło 19 uczniów.

W 1937 r. bardzo dobrze obrodziły ziemniaki. Od 1937 r. hufiec pracy (Arbeitsdinst) zaczął meliorować stawy w Zborowskiem (Ostenwalde).

1938

Nowy rok szkolny rozpoczął się 20 kwietnia z 215 uczniami.

W klasie I było 60 uczniów, w II i III po 66. Z tego też powodu złożyłem wniosek o przydzielenie czwartego nauczyciela.

Wniosek ten kurator okręgowy Bolick rozpatrzył pozytywnie w czasie wizytacji 13 maja 1938 r. Kurator obiecał również odłączyć od nas szkołę e Stasiowem w (Grenzwinkel.) Nauczyciel pracujący w tamtejszej szkole podlegał pod szkołę w Zborowskiem (Ostenwalde). Określa się, że na jednego nauczyciela przypada 50 uczniów. Z tego wynika, że naszej szkole należy się czterech nauczycieli. W Stasiowem jest 8 uczniów a pracuje tam jeden nauczyciel, chociaż i on jak i uczniowie zaliczani są do naszej szkoły.

Do szkoły przyjęto 28 uczniów.

Szkoła zorganizowała wycieczkę na Górę Św. Anny (pomnik , amfiteatr , klasztor), do fabryki butów w Otmęcie, do Krapkowic, Pruszkowa, Opola (miasto, śluza, ZOO na wyspie Bolko) i Turawy (zaporą i zbiornik wodny). Do wycieczki tej urząd dołożył 100 marek.

28.08.1938 r. na polecenie Związku Niemieckiego Wschód obchodzono Dzień Ojczyzny (Tag der Heimat). Został zorganizowany przez uczniów wraz z oddziałem męskiego i żeńskiego hufca pracy z Sierakowa (Breitenmarkt) i Bogdali (Godesmüh). Przemówienie wygłosił kurator Winkler, który od grudnia 1937 r. jest radcą powiatowym. Główną część programu prowadził hufiec pracy.

Święto pracy 1 maja uroczystie obchodzono po raz pierwszy w Wielkiej Rzeszy, gdyż od 13 marca 1938 r. Austria wreszcie należy do Rzeszy.

- 121 -

Suchy i ciepły marzec przyniósł nam piękną wiosnę. Kwiecień i maj były nieprzyjemne i zimne tak, że kwiaty drzew owocowych w większości pomarzęły, chociaż właściwie nie było nocnych przymrozków ani „zimnych świąt”.

1 maja ludzie pierwszy raz zobaczyli grad, z którego też powodu przeżyli dużo strachu. Na szkolnym podwórku leżała 3 - 4 -ero centymetrowa warstwa gradu wielkości dużych orzechów. Bruzdy na polach pełne były gradu a w rowach zlodowaciałe grudy leżały jeszcze w następnym dniu. Gradobicie było też 24.06., jednak już nie tak gwałtowne. W zasadzie to jednak w Zborowskiem (Ostenwalde) grad nie padał.

4. nauczyciel

Wycieczka

Grad

Lato było suche, jednak zniwa były dobre. W sierpniu i wrześniu były jeszcze duże opady.

Hufiec pracy w tym roku pracuje przy stawie zwanym Ukca(Lukca).

Poprzez zamianę pól uprawnych w Górnej Wsi oraz postawienie ogrodzenia z siatki drucianej mają zostać zlikwidowane szkody wyrządzone przez dziką zwierzynę, głównie dziki. Od 1937 r. są tutaj całe stada dzików.

Dopisek 1938 r.

Pan kierownik i główny nauczyciel Florian, który w tej szkole pracował kilkadziesiąt lat został zarządzeniem pana prezydenta okręgowego odwołany i przeniesiony do Aurrarnsdorf (?) k. Nysy. Zborowskie (Ostenwalde) opuścił 1 grudnia 1938 r.

Jego stanowisko nie od razu zostało obsadzone. Tymczasowe zastępstwo oraz administrację objął senior w służbie nauczycielskiej, nauczyciel Wiczorek.

W tym czasie wolne mieszkanie służbowe zostało zaniedbane. Mieszkania nie remontowano.

- 122 -

Posada kierownika szkoły nie była obsadzona przez cztery miesiące. Nie było to korzystne dla szkoły jak i dla uczniów. W tym czasie został też zmieniony sołtys. Wg opinii nauczycieli, dotychczasowy sołtys nie tyle był nieprzychylnie nastawiony do szkoły co wręcz wrogo. Nowym sołtysem został rolnik Pisulski. Ma on dobrą opinię i oby starał się o dobro szkoły.

Obsadzenie
stanowiska
kierownika

1939

Zarządzeniem pana ministra rejencji opolskiej, na stanowisko nauczyciela głównego (kierownika) powołano nauczyciela Hansa Szymańskiego z Weltzow (okręg rządowy Frankfurt nad Odrą – obecne Niemcy). Z dniem 1 kwietnia 1939 r. pan Szymański objął funkcję kierownika szkoły w Zborowskim (Ostenwalde).

Pierwsze wrażenie, jakie szkoła wywarła na mnie, było złe. Nauczyciele pracujący w szkole są skłóceni ze sobą. Kiedy byłem po raz pierwszy w Ostenwalde, jedna ze stron - chodzi o nauczyciela - opowiedziała mi o sprawach, które dały mi wiele do myślenia i zacząłem mieć najgorsze przeczucia.

Zła atmosfera panowała podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego oraz przy pożegnaniu absolwentów.

Mieszkanie służbowe kierownika szkoły znajdowało się w opłakanym stanie. Jego stan musiał ocenić przedstawiciel urzędu budownictwa ze Strzelec Opolskich. Jego ocena brzmiała: „nie można przydzielić urzędnikowi mieszkania służbowego, którego nie chciałby nawet parobek”. Tapety zwisały w strzępach ze ścian. Do wysokości jednego metra ściany były pokryte pleśnią i grzybami. Ramy okienne były spróchniałe i połamane, nie malowane i z powybijanymi szybami.

Stan mieszkania
służbowego

Opis mieszkania nie jest zgodny z prawdą. Szymański był bezwzględny. Nie zrobił dobrego wrażenia. Szymański nie był dla nas kolegą ani przywódcą. / Wie\czorek, Sachs / .

W największym pokoju podłoga na wielu metrach kwadratowych jest zapadnięta. Belki podkładowe pod podłogą były zupełnie zgniłe i ze wszystkich stron widoczna była pleśń. Sołtys i zastępca kierownika szkoły, przez cztery miesiące tolerowali taki stan mieszkania nie czyniąc żadnych starań o jego remont. Ta obojętność świadczy o ich sumiennej pracy zawodowej. Również, ani sołtysowi ani kierownikowi pełniącemu swą funkcję w zastępstwie, nie zależało na tym, aby posada kierownika szkoły była objęta przez pana Szymańskiego.

Wrażenie jakie wywarło na mnie mieszkanie służbowe oraz atmosfera w gronie nauczycielskim spowodowały, że jeszcze tego samego dnia napisałem do urzędu w Opolu odmowę przyjęcia stanowiska w Ostenwalde. Jednak z powodów finansowych nie mogłem z tej posady zrezygnować, więc przeniesienie do Ostenwalde pozostało aktualne.

Kierownik Florian od ¼ roku starał się w firmie budowlanej o remont mieszkania. Ja pisemnie żądałem, w zastępstwie kierownika szkoły, o remont mieszkania. Pretensje nie dotyczą mnie i są nieuzasadnione. (-) Wiczorek

Objęcie obowiązków służbowych kierownika Szymańskiego oraz jego wprowadzenie nastąpiło 1 kwietnia 1939 r. Dokonał go 12 kwietnia 1939 r. kurator powiatowy Winkler z Dobrodzienia. Obecni byli przy tym nauczyciele: Sachs, Wiczorek oraz aktualny sołtys Pisulski.

Do szkoły uczęszcza 200 uczniów. Są oni podzieleni na 4 klasy .
Za wyjątkiem klasy I wszystkie są przepelnione.

Klasa I - 59 uczniów

Klasa II - 54 „

Klasa III - 63 „

Klasa IV - 24 „

Został przydzielony czwarty nauczyciel. Pozostaje tylko pytanie, kiedy można na niego liczyć przy obecnym braku nauczycieli.

W sprawie remontu mieszkania służbowego do chwili jego planowanego zamieszkania nie zrobiono nic. W tej sytuacji wprowadzenie się do niego nowego kierownika wraz z rodziną nie było możliwe. To spowodowało, że zostałem zmuszony do prowadzenia oddzielnego gospodarstwa domowego. Koszty jakie z tego wynikły powinny zostać pokryte przez gminę.

Rejonowa Kasa Szkolna zapłaciła 410 marek. Na rzecz Sióstr poniósł 65 marek wydatków.

(-) Wiczorek

Od pierwszego dnia Szymański podkreślał sprawę wychowania jego dzieci i zbyt dużą odległość od miasta.

Po ponownych rozmowach z panem starostą i wysłaniu kilku pism do okręgu rejencyjnego, udało mi się skłonić władze do wydania pozwolenia na wykonanie remontu mieszkania służbowego. Pomoc finansową obiecał Urząd Rejencyjny.

Wykonania prac podjęła się firma Rzeźnitzek. Jednakże do dalszych prac firma nie może zostać zatrudniona, gdyż pracę wykonuje niesumienne i zbyt wolno. Podaję przykład: niewłaściwie wykonano zewnętrzne malowanie budynku. Również niewłaściwie jest wykonana podłoga w małym pokoju obok kuchni. Doprowadzenie mieszkania kierownika do właściwego stanu zajęło dużo pracy i czasu. Wszystkie pokoje zostały wytapetowane. Podłogę naprawiono i pomalowano. Również naprawiono i pomalowano okna i drzwi oraz korytarz. Odnowiono ściany oraz pomalowano drzwi. W pokoju od frontu położono nową podłogę a ściany pomalowano. Na dachu zamontowano nowe rynny oraz rury spadowe odprowadzające wodę. Okno z mieszkania Sachsa od strony podwórza odnowiono.

Remonty te były konieczne, jednakże przy obecnym stanie budynku są niewystarczające.

- 125 -

W budynku nie udało się jednak zapobiec wilgoci. W tej sytuacji są tylko dwie możliwości do wykonania:

1. Nacinać mur i włożyć papę izolacyjną,
2. Podnieść podłogę na wysokość podłogi kuchni oraz małego pokoju.

Jeżeli takie prace nie zostaną wykonane to wilgoci nie da się zapobiec, a mieszkanie dalej będzie niezdrowe

Nauczyciel Wiczorek oznajmił mi, że jest chory. Otrzymał trzy tygodnie zwolnienia. Podczas jego nieobecności pracowało pozostałych 2 nauczycieli. Czy jego urlop był konieczny i ważny?!

Ja, jako kierownik szkoły, nie udzieliłbym mu urlopu.

22.06. nauczyciel Wiczorek wrócił do pracy.

Święto Ojczyzny (Heimastfest) odbyło się 25 czerwca.

Jego organizatorem była partia. Wśród organizatorów była szkoła pod przewodnictwem kierownika Szymańskiego, hufiec pracy oddziału Ostenwalde oraz związek śpiewaczy pod kierownictwem pana nauczyciela Sachsa. Uroczyste przemówienie wygłosił przewodniczący powiatowy NSDAP z Olesna, który o pewnych sprawach gminy wyraził się jednak nieprzychylnie. Na miejsce festynu wybrano boisko szkolne. O wystrój imprezy zadbał kierownik gminnej komórki partyjnej, co kosztowało go też dużo wysiłku.

Przebieg festynu był zadowalający.

- 126 -

Szkoła posiada flagę, jednak jej wygląd bardziej przypomina wyblakłą ścierkę. Ten stan rzeczy należało zmienić i dlatego też przyrzekłem sobie, że na Święto Ojczyzny flaga będzie dumnie powiewać obok naszej szkoły. Tak też się stało. Trzepotała na wietrze. Wytrzymała wtedy nawet bardzo silną wicherę, która przeszła w godzinach południowych. W podwórku gospodarczym wichura wyrwała jabłoń z korzeniami, zaś świerk z podwórka szkolnego złamał się jak zapalka.

Oby ta nowa flaga w szkole w Ostenwalde stała się symbolem naszej pracy.

W czerwcu rozpoczęto roboty przy budowie nowej drogi na Dolnej Wsi. Będzie ona łączyć obóz hufca pracy z remizą strażacką. Ulica będzie szeroka na 8 m, zaś po obu jej stronach będą biegnęły rowy. Część mieszkańców poniesie przy tym pewne straty, gdyż utracą

Dom od zewnątrz pomalowano

Nauczyciel Wiczorek urlopowany z powodu choroby

Święto Ojczyzny

Nowa flaga

Z gminy – budowa ulicy

część swoich gruntów na budowę przyszłej drogi. Wzdłuż płotu szkolnego planowane jest położenie krawężników.

Pogoda dla roślin ogrodowych i na polach była korzystna. Opady były obfite, szczególnie podczas burz. Gradu do tej pory nie było. Oczekuje się dobrych zniw. Z powodu niskich temperatur w maju, uszkodzeniu uległ kwiatostan drzew owocowych, co przyczyniło się do opadania zawiązków owoców.

W sąsiednich gromadach grad wyrządził duże szkody. Spadł również bardzo obfity deszcz tzw. oberwanie chmur.

Nauczyciel Neugebauer został zatrudniony na etacie w szkole w Stasiowem (Grenzwinkel). Dokument angażu i wprowadzenia na stanowisko wręczył mu kierownik Szymański.

-127 -

Na początku czerwca nauczyciel Neugebauer uległ wypadkowi na rowerze, w wyniku którego złamał łopatkę. Obecnie leczy się w szpitalu w Oleśnie. W jego imieniu zastępstwo pełni nauczyciel naszej szkoły Sachs, który również dwa razy w tygodniu udaje się do Grenzwinkel, gdzie uczy po 3 godziny.

Kierownik Szymański został odwołany z naszej szkoły i przeniesiony do szkoły w Zabrze, gdzie objął funkcję nauczyciela pomocniczego. W tym czasie funkcję nauczyciela głównego (kierownika szkoły) pełnił nauczyciel Wiczorek.

Zgodnie z zarządzeniem rezydenta Opola, do naszej szkoły przybył nowy kierownik Walter Klenner, pochodzący z Kadłubca (Karlshorst) koło Gogolina. Funkcję kierownika szkoły obejmuje z dniem 1 marca 1940 r. W tym też dniu stawił się do pracy, gdzie został powitany przez pełniącego funkcję kierownika szkoły nauczyciela Wiczorka oraz nauczyciela Sachsa, po czym został wprowadzony na swoje stanowisko.

Nowy kierownik podziękował swojemu koledze w zawodzie nauczycielowi Wiczorkowi, za owocną i pełną poświęcenia pracę zawodową.

Na uroczystość pożegnania szkoły przez absolwentów, która odbyła się 20 marca 1940 r. przybyli rodzice, sołtys oraz przewodniczący rolników (Ortsbauerführer),

- 128 -

przewodniczący tutejszego H.J. (Hitler Jugend) oraz przewodniczący związku młodzieży młodszej. Przybyli również przewodniczący B.D.M. (Bund Deutscher Madchen - Związek Młodych Dziewcząt) i Jung Madel Führerin. Przybyły również żony kolegów.

W swoim przemówieniu kierownik szkoły przedstawił przebieg życia dziecka od najmłodszych lat: w domu rodzinnym. Później mówił o obowiązkach w zespole szkolnym, który to zespół kształtuje i formuje charakter dziecka i wychowuje go na niemieckiego człowieka. Daje nam podstawy naukowe i duchowe potrzebne do walki w życiu. Z zespołu szkolnego przechodzi do zespołu narodowego, gdzie młodzież ma nałożone największe obowiązki, szczególnie w czasie wojny. Przetoczył słowa naszego Fuhrera: „ Niemiecki chłopcze, nie zapominaj, że jesteś Niemcem, a ty niemiecka dziewczyno, pamiętaj o tym, że masz być niemiecką matką. Twoje ciało jest podstawą narodu, dlatego miej swoją krew czystą, gdyż ona nie jest tylko twoja, ona przychodzi z daleka i płynie daleko. Ona jest ciężka jak tysiące naszych przodków i wszelka przyszłość płynie w niej. Utrzymaj czystą szatę swojej nieśmiertelności ”.

Następnie oddano cześć naszemu führerowi, odśpiewano hymn narodowy, oraz piosenki „Die Fahne hoch” oraz „Vorwarst, vorwarst”, po czym zakończono tę jednogodzinną uroczystość.

Szkołę opuściło 11 dziewcząt i 20 chłopców. Jeden chłopak był z Grenzwinkel.
Rok szkolny zakończono 31 marca 1940 r.

Heil Hitler

Klenner – kierownik szkoły

1940

1 kwietnia rozpoczął się nowy rok szkolny.

Klasa I - pierwszy rocznik - liczy 35 uczniów.
Klasa II - drugi i trzeci rocznik - liczy 64 uczniów.
Klasa III - czwarty i piąty rocznik - liczy 52 uczniów.
Klasa IV - szósty, siódmy i ósmy rocznik - liczy 50 uczniów.

Razem jest to 201 uczniów, tj. 109 chłopców i 92 dziewczyny.

Szkoła zebrała bardzo dużo metalu, jako prezent urodzinowy dla Fuhrera. Metal oddano do punktu zbiorczego w naszej wsi.

Z wielką dumą patrzy 86 milionów ludzkich oczu na fuhrera, to on sam kierował wojną na morzu, lądzie i w powietrzu i pomimo, iż miał sojuszników, to jego władza i potęga sprawiły, że część jego wojska wkroczyła do Danii i Norwegii i rozpoczęły okupację tych państw.

W tym wielkim czasie, 86-cio milionowy naród czuł się związany miłością, wdzięcznością i wiernością ze swoim kochanym wodzem, który 20 kwietnia obchodził swoje 51 urodziny - naród i fuhrer złączeni w jedno. Po wywieszeniu flag, młodzież wysłuchała przemawiającego w radiu zastępcy fuhrera, który nawoływał do złożenia uroczystej przysięgi - " Flaga ma większą wartość niż śmierć " (Die Fahne ist Mehr wert als der tod) .

Po tej krótkiej uroczystości dalej kontynuowano lekcje.

Z dniem 1 maja 1940 r. nauczyciel Wiczorek pożegnał tutejszą szkołę i na polecenie wizytatora objął posadę nauczyciela w Braszczoku (Brashow). W tutejszej szkole pracował jako nauczyciel od 1935 r. Działał jako niemiecki wychowawca, a ponadto dużo czasu poświęcał pracy w gminie. Był bardzo uczynny, nie bał się żadnej pracy i wykonywał każde polecenie. Objęcie szkoły w Braszczoku (Braschow), to dla niego najpiękniejsza nagroda. Był naszym dobrym kolegą w pracy i przyjacielem w życiu. Najlepsze życzenia złożyła mu młodzież szkolna, jego koledzy z pracy oraz moja osoba. Życzono mu też dobrych wyników w pracy zawodowej.

Urodziny Fuhrera

Objęcie funkcji
nauczyciela przez
Wiczorka w Braszczoku

Dopisek

Pan Szymański pytał, czy moje zwolnienie lekarskie było konieczne (choroba serca i nerwów)? Niestety, to przez jego zachowanie zachorowałem. To przez niego musiałem pójść na zwolnienie lekarskie.

Szymański był obcy, nie znał okolicy, nie znał ludności ani warunków ich pracy. Nie znał też mojego życia ani walki w strefie przygranicznej, nie znał też pracy w wiejskiej szkole jak też wyników mojej pracy w tutejszej gminie. Szymański pracował w naszej szkole tylko 3 miesiące. Nie potwierdzam jego opinii na o naszej szkole. Wcześniej wyprosił sobie czas u kuratora, aby poznać stosunki panujące w szkole.

Kiedy Szymański pierwszy raz lustrował naszą szkołę, oświadczył mi - „Panie kolego, wygląda pan na bardzo wyczerpanego, jest pan również bardzo nerwowy.”

Szymański nie prowadził żadnych prac społecznych, ani też nie miał ochoty nimi się zajmować, gdyż jak stwierdził - nic dobrego one nie przyniosą. W tym czasie ja kierowałem szkołą, prowadziłem 30 godz. lekcyjnych języka niemieckiego w dwóch klasach (klasy liczyły 55 i 64 uczniów), szkołę zawodową jak też pracowałem społecznie.

- 132 -

Były to:

1. Opiekun miejscowej komórki NSV (NSV - National Socialistiche Volkswohlfahr - organizacja zajmująca się opieką nad biednymi).
2. Przewodniczący VDA (Verein Deutschen Ausland - Związek Niemców za Granicą).
3. Przewodniczący do spraw szkolenia BDO (Bund Deutscher Ost - Związek Niemiecki Wschód).
4. Przewodniczący bloku miejscowej partii.
5. Prowadzenie badań rodowych dla partii.
6. Opiekun szkolnej kasy oszczędności.
7. Mąż zaufania związku nauczycielskiego.
8. Obserwator Fenologii (Pfänologi) dla urzędu Rzeszy w Berlinie.
9. Sprawozdawca owocostanu dla gmin: Teichwalde, Kreuzenfeld, Charlottental, Breintenmark - dla urzędu Rzeszy w Berlinie (prowadziłem miesięczne sprawozdania statystyczne).
10. Rzecznawca dla Ostenwalde w sprawie podniesienia poziomu hodowli roślin w ogrodach.
11. Rzecznawca w hodowli owoców i warzyw.
12. Prowadzenie sprawozdań prasowych z dziedziny kultury w duchu narodowo - socjalistycznym oraz rozpowszechnianie prasy partyjnej.
13. Nauczyciel zaufania dla HJ (Hitler Jugend).
14. Rzecznawca w walce ze szkodnikami w Ostenwalde, Teichwalde i Waldwiesen.
15. Egzekutor we współzawodnictwach.
16. Znacznawca hodowli i sadzenia morwy i trzciny.

Na moich barkach było również organizowanie szkolnych uroczystości, zaś do pracy byłem sam....

W związku nauczycielskim miałem odczyty.

We wiosce opiekowałem się wieloma ogrodami i winoroślą, jak również zajmowałem się szczepieniem drzew owocowych - wszystko społecznie.

- 133 -

Szymański nie prowadził żadnej pracy społecznej ani organizacji, tylko 24 godziny lekcyjne służby.

O tym, czy po długoletnim obowiązkach pełnienia wiernej i szczerzej pracy mogło lub musiało nastąpić wyczerpanie, osądzić powinien czytelnik tego artykułu.

O Szymańskim informacji może udzielić również sołtys Pisulski. Inne oskarżenia mogą przemilczeć. O aktywności H. Szymańskiego jesteśmy poinformowani. Kto uważa, że kronika ta jest właściwym miejscem do osobistego prześladowania, osądził się sam.

Pan sołtys był w tym czasie organistą, urzędnikiem Stanu Cywilnego oraz rozjemcą.
(- Wiczorek)

Ze względu na powołanie do wojska nauczyciela Wiczorka, lekcje odbywały się w kl. 1 + 2 (1-3) rocznik - nauczyciel Sachs, kl. 3 + 4 (5-8) rocznik - kierownik Klenner. Niestety liczba godzin musiała zostać zmniejszona.

29 kwietnia dla ludności Ostenwalde przygotowano wesoły podwieczorek, zorganizowany przez organizację „Siła przez Radość” (Kraft durch Freude). Propaganda była silna. Przygotowano przedstawienie - komedię „Bliźniacy”. Frekwencja ludności na podwieczorku była niska.

- 134 -

Co drugi poniedziałek o godz. 8⁰⁰ przemawia ktoś z przedstawicielstwa partii lub Hitler Jugend. Jest to na polecenie rządu. W przemówieniach podkreśla się postawę niemieckiej młodzieży, jej kierunek działania i duchowe nastawienie. Nasza młodzież wspólnie słuchała do tej pory generalnego marszałka polnego Gøeringa, ministra organizacji i ministra d/s wychowania.

Dania i Norwegia są w rękach niemieckich. Bohaterskich czynów dokonała niemiecka armia w powietrzu, na wodzie i na lądzie. Jest skuteczna w prowadzeniu wojny, pokonuje nawet flotę brytyjską.

Poprzez manewr zmylenia przeciwnika, wojska niemieckie przez teren Belgii i Holandii wkroczyły do Francji, tak że państwa zachodnie znalazły się w ich rękach. Sytuacja ta bardzo rozgniewała Anglię, która swoimi wojskami obsadziła Islandię.

Do młodzieży

Norwegia
Belgia,
Holandia

- 135 -

Holandia skapitulowała po 5 dniach, a nasza armia w zwycięskim marszu poprzez Belgię wkroczyła do Francji i na długości 100 km przerwała linię Maginota.

Nasza dumna armia już od 10 maja jest we Francji. Cała armia francuska z generałem Giranaud i jego sztabem dostała się do niewoli. Codziennie strącano i niszczone co najmniej 15 samolotów przeciwnika. Teraz się rozstrzygnie czy bramy Paryża i Londynu będą otwarte. Niewymowną dumę z bohaterskich osiągnięć naszej armii odczuwa się na froncie i w całym państwie.

Szczepienie dzieci pierwszej i drugiej klasy odbyło się 21 maja.

Jako pierwszy z Ostenwalde bohaterską śmiercią za fùhrera, naród i ojczyznę zginął Johann Plutha. Nigdy go nie zapomnimy. Był on najstarszym synem przewodniczącego rady tutejszych rolników.

Do wielkiej bitwy w historii świata doszło we Flandrii, gdzie 330.000 żołnierzy nieprzyjaciela dostało się do niewoli.

Francja. Linia
Maginota

Bohaterska
śmierć

- 136 -

24 maja 1940 r. bohaterską śmiercią nad rzeką Szeldą zginął, mający 18 lat, Johann Skuballa. Poniósł śmierć za fùhrera, naród i ojczyznę. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Bohaterska
śmierć

5 czerwca nadal dokonywano niszczenia wroga. Nasze wojska doszły do dolnej Seine. Okolice Le Havre są w naszych rękach. Wszędzie zwycięstwa.

W dniu 10 czerwca braterstwo broni połączyło Włochy z naszymi siłami. W Berlinie i Rzymie zapanował wielki entuzjazm. Nasi bohaterowie zwyciężyli w Narviku. Wróg wycofał się całkowicie.

14 czerwca będzie dniem pamiętnym - niezapomnianym w niemieckiej historii. Nasze zwycięskie wojska wkroczyły do Paryża. Serce Francji jest w niemieckich rękach. Zajęto również Verdun. Na południe od Saarbrücken linia Maginota została przerwana. Podżegacz wojenny, francuski premier podał się do dymisji. Umierającą Francję prowadzi Petain.

Zbiórka na budowę schroniska młodzieżowego przyniosła 86,80 marek. Znaczkę sprzedano krewnym i znajomym.

- 137 -

W niemieckiej historii pamiętnym dniem pozostanie dzień 17 czerwca 1940 r. Nowy francuski premier, marszałek Petain, oświadczył niemieckiemu rządowi, że Francja jest zmuszona złożyć broń.

Pamiętano o lasku Campiegne i dacie 22 czerwca oraz o bitwach naszych żołnierzy w roku 1918. W tym też dniu Francja złożyła broń. Również w tym dniu wspomniano bitwę we Flandrii z 1915 r.

Wojska francuskie zostały pokonane. Teraz idziemy przeciwko Anglii, dążąc do jej całkowitego zniszczenia.

22 czerwca 1940 r. sekretarz gminny Just, został odprowadzony na wieczny spoczynek. Towarzysz Just był prawomyślnym, ale też najstarszym żołnierzem naszej partii, jak również jej przewodniczącym. Nad grobem zmarłego słowa pożegnania wypowiedział przewodniczący partii z Ciasnej (Teichnwalde) Polednik.

25 czerwca o godz. 13³⁵ Francja podpisała rozejm. Fanfary, dźwięk dzwonów, pieśni patriotyczne oraz modlitwa dziękczynna - nastąpiła historyczna godzina dla całego świata.

- 138 -

10 dni powiewały flagi , 7 dni dzwoniły dzwony.

Marszałek Balbo, gubernator Libii zginął śmiercią bohaterską. Jego płonący samolot runął na ziemię.

6 lipca o godz. 15⁰⁰ Adolf Hitler triumfalnie powrócił do Berlina. Jako najwyższemu dowódcy i politykowi wszechczasów urządzono uroczyste powitanie takie, jakiego wymaga duch nowych Niemców.

Zbrodniczy Anglicy ponownie rozpoczęli naloty na tereny Rzeszy. Zrzucili bomby zapalające i burzące na cele cywilne, czym zagrozili ludności cywilnej. Tysiącrotnie odpłacimy im za te zbrodnie, które kosztowały już życie ponad 100 dzieci.

Rozpoczął się wielki atak powietrzny na Londyn tzw. bitwa o Londyn. Atak ten pod dowództwem Marszałka Rzeszy spowodował u nich straszny chaos, oraz wywołał wielki strach przed tym, co może jeszcze nastąpić.

- 139 -

Radio Londyn podało, że 12.09.1940 r. zginęło 5500 ludzi.

W Ostenwalde od kilku tygodni jest znowu obecny hufiec pracy (Reichsarbeitsdienst). Junacy są przeważnie z Sudetenlandu (pogranicze Niemiec i Czechosłowacji). Dowódcy są z Bawarii.

Zaczyna się nowy podział terytorialny Europy. Rumunia oddała część swojego terytorium Węgrom. Król Karol zrzekł się tronu na rzecz swojego syna Michała. W Rumunii powstał nowy rząd. Do układu trzech - Niemcy, Włochy, Japonia przystąpiły Węgry.

Nauczyciel Neugebauer został wprowadzony przez kierownika Klennera do swojej szkoły w Stasiowem (Gienzwinkel) w dniu 21 października i jako niemiecki wychowawca otrzymał tę posadę.

Kurator Rother z Olesna sprawuje w zastępstwie nadzór również nad szkołami w powiecie Dobrodzień.

- 140 -

Do sojuszu „Trzech” dołączyła również Rumunia.

Z dniem 1 grudnia 1940 r. kurator Westerkamp objął nadzór nad szkołami w naszym powiecie.

Ferie na Boże Narodzenie trwały od 20 grudnia do 6 stycznia 1941 r.

Rok 1941 przyniesie nam Niemcom ostateczne zwycięstwo, największe i ostateczne zwycięstwo w niemieckiej historii.

Styczeń 1941 r. był obfity w śniegi i mrozy, co przy tak wielkim ograniczeniu węgla nie było przyjemne.

Nowy rok szkolny od 1941 r. będzie się rozpoczynać po wakacjach letnich.

W wieku 61 lat zmarł minister sprawiedliwości dr Gürtner.

Dzień 30 stycznia został odpowiednio uczczony w naszej szkole w trakcie godzinnej uroczystości.

Zostanie przeprowadzony nowy podział Europy. Będzie to podział ustalony prawami narodu niemieckiego pod kierownictwem Adolfa Hitlera. Powstanie Rzesza wszystkich Niemców.

- 141 -

Na rozkaz fùhrera dotychczasowa Prowincja Śląsk (Gau) została podzielona na Prowincję Górny Śląsk i Prowincję Dolny Śląsk.

Na czele naszej prowincji stoi (Gauleiter) towarzysz partyjny Fritz Brecht. Stolicą naszej Prowincji Górny Śląsk są Katowice. Objęcie stanowiska przez nowego zwierzchnika prowincji odbyło się 9 lutego 1941 r. a na urząd ten został wprowadzony przez namiestnika fùhrera w Katowicach.

24 lutego szkoła urządziła w restauracji u Winklera wieczorek dla rodziców. Sala była pełna. W wieczorku udział wzięli m. in. szef miejscowej komórki partyjnej oraz szef komórki partyjnej z Ciasnej (Teichwalde). Rozpoczęcie wieczorku oznajmiły fanfary. Odśpiewano m.in. hymn narodowy oraz piosenki „Święte słowo”, „Dzisiaj chcemy pakować nasz tornister”, oraz inne. Odbyło się również przedstawienie pt. "Wierny Eckart", które było poświęcone absolwentom oraz zbliżającemu się końcowi roku szkolnego.

Rumunia

Wprowadzenie
nauczyciela

Mowa
Fùhrera

Nowy rok szkolny w
Niemczech ujednolicono

Nowy podział
Europy

Gau – prowincją
Górnośląską

Po oficjalnej części wieczorku, którą zakończyła przysięga wierności dla Hitlera – führera, nastąpiła część uroczysta. Kierownik szkoły wygłosił przemówienie na temat wychowania narodu i o obowiązkach wychowawczych, szczególnie zaś o obowiązkach wobec młodzieży. Młodzież trzeba wychować na pełnego niemieckiego człowieka, który tylko jedno zna i kocha - swoją ojczyznę (Vaterland). Człowiek ten ma być zawsze gotowy, dla niej pracować i walczyć, a gdy trzeba będzie - za nią umrzeć. Rodzice muszą być dla młodzieży przykładem w wypełnianiu ich zadań i obowiązków oraz składania ofiar względem ojczyzny.

Występy muzyczne oraz pokazy sztuczek magicznych zaprezentowała szkoła zawodowa oraz BDM, za co otrzymali wielkie brawa.

20 marek zebrano na akcję "Pomoc zimowa" (Winter Hilfen Wer), które przekazano do Ciasnej (Teichwalde) – nr kwitu 323854.

14 marca odbyły się zebrania klasowe z kierownikiem szkoły.

Omówiono następujące zagadnienia:

1. Górny Śląsk musi uzyskać czysto niemieckie oblicze.
2. Najważniejszym obowiązkiem rodziców jest mówić z dziećmi tylko po niemiecku. Ten niezrozumiały szwargot nie jest żadnym ojczystym językiem Ślązaka.

Jest to fałszywe interpretowanie historii na tle politycznym. Górny Śląsk to praniemieckie germańskie ziemie. Dlatego też ich mieszkańcy są Niemcami. Kto jest Polakiem, należy do Generalnej Guberni. Kto jest Niemcem, a mówi po polsku, to dla niego nie ma na niemieckim wschodzie ojczyzny. Kto występuje przeciw głosowi swojej krwi i czyni to świadomie, jest wrogiem naszego państwa.

Nauka w szkole w porze letniej będzie się rozpoczynać o godz. 7⁰⁰. Zwolnienia dzieci trzeba będzie uzasadnić w danym dniu, a nieobecności muszą być usprawiedliwione pisemnie. Jeśli rodzice będą się trzymać i działać według tych przepisów, to kar nie będzie. Jest to głównym celem niemieckiej szkoły.

Smutnym wydarzeniem w naszej małej miejscowości stał się fakt, iż dwie zaledwie 16-letnie dziewczyny, zostały zarażone chorobą weneryczną.

Sprawa ta zmusiła kierownika szkoły do rozmowy z rodzicami o moralnym wychowaniu swych dzieci, oraz o obowiązku seksualnego ich uświadomienia. Ma się to odbywać przed okresem dojrzewania, tak aby dziecko w odpowiednim czasie dowiedziało się o sprawach, które są dla niego tabu. Celem tej akcji jest uświadomienie dziecku tego, aby nie zeszło na złą drogę. Rodzice muszą działać wcześniej niż zakiełkują chwasty, gdyż potem może być już za późno. Dzieci muszą wiedzieć, że ich życie - skarb najdroższy - mają dzięki rodzicom, którym Bóg dał moc obdarować dzieci życiem. Życie to, czyste i bez fałszu, musi być poświęcone dla dobra naszego narodu. Szkoła tylko w ograniczonym zakresie może pomagać w nauce „biologii dziedziczenia". Omówiono również sprawę dyscypliny szkolnej, wyrażania szacunku oraz sprawę tzw. Młodych Niemców (Jungvolk).

Pamięć bohaterów uczczono 16 marca.

W pięknie wystrojonej sali u Kutza, odbyła się uroczystość pod nazwą „Pamięć bohaterów ” (program jest w kronice).

Specjalnie uhonorowane zostały rodziny tych żołnierzy, którzy w walce oddali swoje życie. Wczytywano imiona i nazwiska poległych, a towarzysze broni odpowiadali „tutaj”. Przemówienie wygłosił kierownik tutejszej szkoły towarzysz Klenner. Wieniec przy tablicy honorowej złożył sołtys.

Na uroczystości zakończenia nauki w szkole, która miała miejsce 29 marca obecni byli: przedstawiciel partii, gminy oraz rodzice dzieci opuszczających szkołę. Uroczystość odbyła się w klasie. Szkołę ukończyło 14 chłopców i 12 dziewcząt. Do zebranych przemówił kierownik szkoły, który wziął na siebie również obowiązek dalszego kształcenia młodzieży. Dzieciom wręczono zdjęcia führera w formie książkowej, które były prezentem od NSDAP.

Pożegnanie
bohaterów

Pożegnanie
szkoły 1941

Jugosławia w haniebnym sposób zawiadła nasze zaufanie. Na rozkaz führera południowo - wschodnia grupa armii niemieckiej weszła do południowej Słowenii. Jej celem jest zniszczenie serbskich zbrodniarzy i angielskie bestie sprawiając im drugą "Dunkierkę".

Po 12 dniach Serbia skapitulowała. Jugosławia, która powstała dzięki traktatowi wersalskiemu, a w której skład wchodziło kilka narodów, na zawsze została już unicestwiona.

Tutejsi mieszkańcy bardzo licznie wzięli udział w pogrzebie żołnierza Johana Strzody. Został on pochowany za zgodą władz wojskowych. Johan Strzoda przebywał w garnizonie w Wiedniu. Tam został ranny. Rana była mała, więc nie zwrócił na nią większej uwagi. Z czasem doszło do zakażenia krwi, co spowodowało śmierć. Miał 21 lat. Będziemy z honorem o nim pamiętać.

Nasz ukochany führer, 20 kwietnia 1941 r. zaczyna 52 rok życia. Przebywa w tym czasie w swojej południowo - wschodniej kwaterze głównej. Gratulacje od rodaków przekazał mu minister Rzeszy Niemieckiej Rudolf Hess.

Marsz na
Jugosławie

Serbia
pokonana

Wczesna śmierć
żołnierza J. Strzody

Urodziny
führera

ROK 1941

Życzenia od całej armii przekazał Marszałek Rzeszy Niemieckiej Herman Göring. Miliony Niemców oraz oswobodzone narody trwają przy nim w niezłomnej miłości oraz wdzięczności dla niego, jako zbawiciela oraz najszlachetniejszego i najlepszego człowieka Niemiec. Jest on najlepszym wodzem oraz najbardziej godnym mężem zaufania wszechczasów, twórcą szczęśliwej Europy i porządku świata.

Od 27 kwietnia dumnie powiewa zwycięska flaga na Akropolu. Rząd Grecji zbiegł na Kretę. Nasze wojska powietrzno-desantowe wylądowały na Krecie, tak że zachodnia jej część jest już w naszym posiadaniu.

Ateny
Kreta

Z okazji Dnia Matki w sali tutejszej restauracji odbyła się uroczystość. Młodzież recytowała wiersze i śpiewała piosenki.

Kierownik szkoły w swoim przemówieniu, powiedział o godności niemieckiej matki, jako źródła życia naszego narodu. Szef parafii z honorami wręczył 32 matkom Krzyże Zasługi.

Dzień Matki

- 148 -

Światowy wróg numer jeden - bolszewizm, chciał nas zaskoczyć. Führer wyprzedził go 22 czerwca 1941 r. gdy nasza dumna armia weszła do Rosji. Cała Europa od Oceanu Lodowatego po Morza Czarne, znalazła się pod władzą Adolfa Hitlera do walki z czerwonym podczłowiekiem (Untermenschen). Odnosimy gigantyczne zwycięstwa. Łupów nie można przejrzeć - mamy jeńców i wielkie zasoby różnych surowców i materiałów. Pod Białymstokiem i pod Smoleńskiem stoczono bitwy o których słyszał cały świat. Zwycięstwo jest po naszej stronie.

23 czerwca 1941 r. nauczyciele wzięli udział w szkoleniu gimnastycznym w Dobrodzieniu.

Po dobrych zbiorach siana, zbiory zbóż są również dobre.

Ulica przez Dolną Wieś jest już gotowa. Będzie budowana dalej, aż do końca wioski.

Nadzór nad szkołą, nadal w zastępstwie, sprawuje kurator Dwutzet ze Strzelec Opolskich.

Po powołaniu dotychczasowego kierownika powiatowego NSDAP tow. Lehmana do Blachowni (Blachstädt Warthenon), powiatowym kierownikiem partii w Lublińcu został tow. Wilsch.

Rosja

Zniwa

Budowa
ulicy

Nadzór nad
szkołą

- 149 -

Prowincjonalny oddział filmowy wyświetlił film dźwiękowy pt. „Zwycięstwo na Zachodzie”. Frekwencja była dobra. Zebrano 130 marek.

19 lipca rozpoczyna się wakacje letnie, które będą trwać do 18 sierpnia. W tym dniu rozpocznie się też nowy rok szkolny.

Od 1 sierpnia rozpoczyna się nauka w szkole zawodowej dla dziewcząt. Będzie prowadzona przez pannę Neugebauer. Nauki dziergania na drutach w szkole podstawowej udzieli pani Sachs.

Prowincjonalny oddział filmowy wyświetlił filmy " Zwycięstwo na Zachodzie ", „Wróg słuha " oraz „ Marsz do przodu na wschodzie " .

Konfesyjne przedszkole z dniem 1 września wreszcie przechodzi pod zarząd NSV (z kościelnego na państwowy). Jednak w ostatnim momencie przekazanie przedszkola zostało udaremnione. Jednak co się odwlecze to nie uciecze.

Koniec roku
szkolnego

Nasza dumna armia wraz ze sprzymierzeńcami, toczy ciężkie walki na wschodzie z czerwonym podczłowiekiem. Ich każdorazowe osiągnięcia na polu walki są w historii niespotykane.

Walki na
Wschodzie

- 150 -

Leningrad jest otoczony. Kijów jest nasz. Największą bitwę w historii świata stoczono na wschód od Kijowa. Do niewoli wzięto 665.000 jeńców. Miejsce, gdzie powiewa nasza flaga z hackenkreuzem, oznacza nasze zwycięstwo i ogłasza nasza wierność.

Ferie jesienne trwają od 20 września do 16 października. Wykopki już się rozpoczęły i wszystko wskazuje na to, że plony będą dobre.

17 września podczas zebrania otwartego, po raz pierwszy do zebranych przemówił nasz kierownik partyjny powiatu lublinieckiego tow. Wilsch. Frekwencja była bardzo słaba. Przemówienie zostało jednak przyjęte z wielką uwagą. Kierownik powiatowy partii w jasnych słowach podkreślił, że nadszedł wreszcie czas aby również do Ostenwalde zawitał nowy duch. Powiedział, że narodowi socjaliści również wierzą i wielbią Boga, lecz w inny sposób. Ludzie zaś twierdzą, że narodowi socjaliści są niewierzący i że wiarę w Boga mają tylko oni sami. Słowa te były bardzo przyjemne i trzeba dodać, że wywarły tym większe wrażenie, że wypowiedział je jego wysoki urzędnik Kreisleiter, a nie znieawidzeni nauczyciele z Ostenwalde.

Ferie
jesienne

Powiatowy szef partii
przemawia w Ostenwalde

- 151 -

Ogólnonarodowa zbiórka surowców wtórnych. W szkole zebrano 607 kg materiałów wtórnych.

W szkole zebrano surowce wtórne w ilości:

1.	4 240 kg	żelaza	4.240 punktów
2.	270 kg	tkanin	1.350 punktów
3.	93 kg	kości	279 punktów
4.	7 kg	metali kol.	21 punktów
5.	105 kg	papieru	210 punktów

RAZEM 4.715 kg 6100 punktów

200 dzieci 1 dziecko - 30,5 punkta

Na polecenie inspektora szkolnego w dniach 16 i 17 października, z powodu braku rąk do pracy, dzieci klas starszych zostały zwolnione z zajęć lekcyjnych i wysłane do zbierania ziemniaków. Dzieci nazbierały 200 cetnarów ziemniaków – 10 ton.

W tutejszej restauracji został wyświetlony film p.t. „Ohm Krüger”. Natomiast organizacja Siła przez Radość (Kraft durch Freude) zaprezentowała sztuczki iluzjonistyczne. Aplauz był duży.

W dniu 23 października w Ciasnej (Teichwalde) odbyło się jesienne współzawodnictwo.

Zbiórka surowców
wtórnych

Zbieranie
ziemniaków

„Siła przez
Radość”

W dniu 9 listopada partia zorganizowała uroczystość uczczenia pamięci bohaterów. Odbyła się ona w odświętnie udekorowanej sali. Pierwsze miejsca w sali zajęli członkowie rodzin żołnierzy, którzy oddali życie w toczącej się obecnie wojnie. Uroczystością kierował szef partii towarzysz Klenner. Odbyła się ona zgodnie z zaplanowanym programem.

Bohaterską śmierć za Führera, Naród i Ojczyznę ponieśli:

1. Johann Plutta,
2. Johann Skuballa,
3. Johann Strzoda,
4. Franz Czaja,
5. Anton Woitas,
6. Josef Roj,
7. Ernest Hermann
8. Konrad Pilorz

Cześć ich pamięci!

Organizacja „Siła przez Radość” (Kraft durch Freude) zorganizowała radosną zabawę pt. „14 dni w siódmym niebie”, oraz sztukę magiczną " Talerno ".

Na polecenie lekarza powiatowego, szkołę zamknięto na dwa tygodnie. Powód - odra. Z 200 dzieci zachorowało 109. Lekarz powtórnie dał nakaz zamknięcia szkoły do 15 grudnia.

Bohaterski naród japoński odniósł wielkie zwycięstwo w wojnie narzuconej mu przez Anglię i Amerykę. Flota Pacyfiku została prawie w całości zniszczona.

11 grudnia 1941 r. zebrał się Reichstag. Hitler wygłosił przemówienie do całego niemieckiego narodu i świata. Podkreślił potęgę niemieckiej armii i jej sprzymierzeńców. W czasie wielkiego aplauzu jaki mu zgotowano w Reichstagu, führer ogłosił przystąpienie do wojny ze Stanami Zjednoczonymi.

Ferie na Boże Narodzenie odbędą się w dniach od 20 grudnia do 12 stycznia 1942 r.

21 grudnia w tutejszej restauracji odbyła się uroczystość choinkowa. W występach wzięła udział młodzież szkolna oraz BDM. Do zebranych przemówienie wygłosił kierownik szkoły Klenner. Mówił o położeniu słońca i o ścisłym kontakcie człowieka północy z naturą a także o świętach Bożego Narodzenia w czasie wojny 1941 r.

ROK 1942

Styczeń 1942 r. był bardzo mroźny. Temperatura dochodziła do - 30^o C.

Wojewódzka filia filmów oświatowych wyświetliła dla młodzieży najnowszą kronikę filmową oraz bajkę pt. „Kot w butach ”.

30 stycznia 1942 r. w uroczystości udekorowanej klasie zebrali się kierownictwo polityczne partii, sołtys, przewodniczący gospodarzy, członkowie NSV i BDM dla uczczenia pamięci bohaterów. Uroczystość upiększył występ młodzieży. Po uroczystości wszyscy zebrali się w restauracji „Pradella” na wieczorku towarzyskim.

W dniu 30 stycznia 1942 r. z berlińskiego pałacu sportu, do narodu niemieckiego przemówił führer.

1 marca 1942 r. w całkowicie zapelnionej sali odbył się wieczór dla rodziców. Obecny był na nim też wysoki urzędnik partyjny z Ciasnej (Teichwalde). Bogaty program bardzo się wszystkim podobał. Po przedstawieniu, które odbyło się w duchu świątecznym, przemówił kierownik szkoły Klenner. Tematem przemówienia było: „Młodzież niemiecka - jej wielkość, wychowanie oraz znaczenie i zadania na przyszłość”.

- 155 -

W przygotowaniu uroczystości brali udział: szkoła podstawowa, szkoła zawodowa, BDM oraz grupa dzieci. Głównymi organizatorami był kolega Neugebauer oraz pani Neugebauer. Dochód wyniósł 51,35 marek. Pieniądze wpłacono na pocztową książeczkę oszczędnościową figurującą na szkołę.

15 marca 1942 r. młodzież szkolna zorganizowała uroczystość dla uczczenia pamięci bohaterów wojennych. Przy śpiewie i recytowanych wierszach marszowym krokiem na salę wkroczyła młodzież. W ten sam sposób uczczono pamięć autora pieśni „Deutschland”. Kierownik szkoły mówił o ofiarności duszy i bohaterstwie. Wyczytano imiona i nazwiska żołnierzy z Ostenwalde, którzy ponieśli śmierć. Odśpiewano pieśni o dobrym koledze. Przy tablicy honorowej położono wieniec. Uroczystość zakończono hymnem narodowym. Frekwencja ludności była mała, gdyż w tym samym czasie ksiądz Thiersch odprawiał w kościele drogę krzyżową. O uroczystości w szkole sołtys poinformował księdza we właściwym czasie.

- 156 -

W dniu 22 czerwca o godz.10⁰⁰ odbyło się uroczyste przyrzeczenie młodzieży 14 - letniej. Sala była odświętnie udekorowana. Na uroczystość przybyli przedstawiciele parafii, gminy, rodzice czternastolatków oraz zaproszeni goście. W odpowiedni nastrój wprowadziła zebranych inscenizacja „Rzesza jest celem naszej walki”. Po udanej porannej uroczystości przy wywieszonych flagach wysłuchano radiowej audycji z Malborka (Marienburga). Przemówienie wygłosił przewodniczący młodzieży niemieckiej.

Następnie w zastępstwie kierownika gminnego związku młodzieży niemieckiej, przemówienie wygłosił kierownik szkoły towarzysz Klenner. Temat : „Wasze życie jest drogą do führera ”.

Po tych uroczystościach odbyło się pożegnanie chłopców i młodych dziewcząt oraz przyjęcie 14-letnich chłopców do HJ przez Norberta Schwierza. Dziewczęta były przyjmowane do BDM. Wydano pamiątkowe kartki. Uroczystość zakończył hymn narodowy.

- 157 -

21 marca odbyła się uroczystość pożegnania uczniów opuszczających szkołę.

Ferie wielkanocne trwały od 1 - 14 kwietnia.

Kolega w zawodzie Neugebauer został 18 kwietnia powołany do wojska. Niestety, szkoła została przez to pozbawiona jednego z najlepszych członków kadry nauczycielskiej. Kierownik szkoły Klenner zaopiekuje się teraz klasą III. Konieczna staje się redukcja godzin w nauczaniu uczniów.

26 kwietnia führer przemówił podczas reichstagu do narodu niemieckiego. Führer został upoważniony do całkowitego i samodzielnego podejmowania decyzji, bez trzymania się litery prawa i jego przestrzegania.

Uroczystość Dnia Matki w 1942 r. zobowiązała się urządzić młodzież szkolna. Program jest dołączony.

Pan minister do spraw nauki, wychowania i kształcenia narodu zarządził wstrzymanie nauki w szkole zawodowej w okresie letnim, aż do jesieni.

- 158 -

Kierownik szkoły, jako szef szkolenia partyjnego, zwołał w niedzielę 14 czerwca 1942 r. wszystkie organizacje nacjonalno - socjalistyczne oraz związek byłych żołnierzy z czasów I wojny światowej, na pogrzeb żołnierza Petera Kozy. Żołnierz ten został ranny na froncie i zmarł w lazarecie. Po śmierci przewieziono go w rodzinne strony. Kondukt żałobny przemaszerował przez całą wieś od restauracji aż do cmentarza, gdzie odbyły się uroczyste ceremonie żałobne. Gospodarz Józef Koza oddał swego drugiego syna za Führera, Naród i Ojczyznę. Obaj polegli pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

6 lipca przyjęto do szkoły 26 nowych przedszkolaków.

Nasze wojska nie zapomniły jak odnosi się zwycięstwa. Marszałek polny Rommel, po zdobyciu Tobruku i Marsa Matruk maszeruje w kierunku Kanalu Sueskiego. Najsilniejsza twierdza Sewastopol utrzymywana jest pewnie przez naszych żołnierzy.

Nowi feldmarszałkowie polni Manstein i Richler.

- 159 -

W dniu 2 lipca, idąc do ataku na froncie wschodnim, zginął śmiercią bohaterską Gerhard Neugebauer. Został trafiony odłamkiem granatu w czasie walk we wsi Griwe koło Olenin. Pochowany został wraz z kolegami, którzy też wtedy ponieśli śmierć w okolicach Rschewa.

Nauczyciel Neugebauer miał prawie 38 lat. Przez kilka lat był zatrudniony jako nauczyciel w szkole w Stasiowem (Grenzwinkel), a od 1940 r. w naszej szkole. Był bardzo sumienny. Szkoła poniosła wielką stratę, gdyż był bardzo cenionym pedagogiem, dobrym wychowawcą lubianym przez młodzież.

Kilka dni przed swoją bohaterską śmiercią pisał: „gdyby tak Rosji nie było..., lecz ja jestem dumny i szczęśliwy z tego, że mogę bezpośrednio uczestniczyć w tak wielkim dziele, jakim jest formowanie nowej Europy - dzieła naszego Narodu i Ojczyzny, dzieła, które ma przetrwać na wieki."

Dla mnie Gerhard Neugebauer był serdecznym i drogim kolegą, wiernym i kochanym przyjacielem, którego wszyscy na zawsze będziemy mieć w pamięci.

- 160 -

Ferie letnie trwają od 18 lipca do 17 sierpnia. Dzieci klasy wyższej brały udział we współzawodnictwie uczniowskim „Walka na Wschodzie". Brały też udział w akcji „Niemcy ratują Europę."

Szkoła dotychczas przekazała w trakcie zbiórek 70 kg suszonych ziół leczniczych.

17 sierpnia rozpoczęła się nauka. W naszej szkole przebywają 2 praktykantki ze szkoły wyższej z Bytomia, które tutaj pod nadzorem kierownika szkoły Klennera odbywają 4-

tygodniową praktykę. Praktykantki odwiedził profesor Schmialek. Była to praktyka w szkole wiejskiej.

Z dniem 31 sierpnia zakończył się rok szkolny 1941/42. Po rozdaniu świadectw nastąpiła promocja uczniów.

1 września 1942 r. do szkoły przybyli rodzice z pierwszoklasistami. Wśród zaproszonych gości byli też: sołtys, przewodniczący związku rolników, przewodniczący komórki partyjnej, przewodnicząca związku kobiet, nadleśniczy Pratsch, policjant Tey oraz inni. W uroczysty sposób podniesiono flagę.

- 161 -

Śpiewano również pieśni i recytowano wiersze. Do zebranych przemówił kierownik szkoły a następnie pozdrowiono Führera i śpiewano patriotyczne pieśni. Po tej uroczystości wszyscy udali się do klas lekcyjnych. Już wcześniej starsze koleżanki pięknie przystroiły salę lekcyjną, katedrę, drzwi i tablice. Również każde miejsce było pięknie udekorowane zielenią. Starsze dzieci przywitały pierwszoklasistów na wesoło jak i poważnie. Śpiewano przy tym piosenki i recytowano wiersze. W zastępstwie miejscowego przewodniczącego partii, do dzieci i rodziców przemówił kierownik NSDAP do spraw szkolenia. Następnie dwóch starszych uczniów przyniosło kosz z rogami obfitości dla dzieci z pierwszej klasy. Pozdrowienie dla Führera zakończyło uroczystość. Uczniowie udali się do swoich domów wzdłuż szpalera uformowanego przez starszych uczniów. Szpaler również był przystrojony kwiatami.

1 września 1942 r. do szkoły przyjęto 14 chłopców i 12 dziewcząt.

Statystyka:

Klasa I	(1rocznik	1)	- 37 dzieci
Klasa II	(rocznik	2 + 3)	- 58 dzieci
Klasa III	(rocznik	4 + 5)	- 62 dzieci
Klasa IV	(rocznik	6 + 8)	- 51 dzieci

- 162 -

Z dniem 1 listopada 1942 kierownik szkoły Klenner został przeniesiony do Gwoździan. Na jego miejsce powołano nowego którym został Karl Bischof. Kierownik Klenner życzył wszystkiego dobrego młodzieży szkolnej oraz koledze Sachsowi, ale szczególne życzenia złożył dla nowego kolegi kierownika szkoły Bischofa.

Dopisek

W dniu 29 października 1942 r. 49 dzieci udało się do Katowic. Zwiedzili tam wystawę „Marynarka Wojenna oraz Lotnictwo”. Na pociąg do Ciasnej dzieci zawiozły dwa wozy drabiniaste, które je również wieczorem odebrały i zawiozły je do domów. Wystawa, a po niej zwiedzanie Katowic i Bytomia było wielkim przeżyciem, które długo będą jeszcze pamiętać.

31 października w obecności sołtysa, przewodniczącego związku rolników i pani Neugebauer, uroczystie pożegnano kierownika Klennera. Uroczystość przygotował nauczyciel Sachs.

Pan Klenner pożegnał się też z młodzieżą a szczególnie ze swoją klasą, którą uczył 2,5 roku a którą bardzo lubił.

W dniu 5 listopada 1942 r. kierownictwo tutejszej szkoły objął, przybyły z Gwoździan Karol Bischof. Uroczyste powitanie i wprowadzenie kierownika Bischofa do naszej szkoły przygotował nauczyciel Sachs. Obecni byli: sołtys Pisulski, zastępca przewodniczącego związku rolników Karol Ledwoń i nauczycielka gospodarstwa domowego pani Neugebauer.

Kierownik szkoły Karol Bischof urodził się 20 lutego 1890 r. w Prudniku na Górnym Śląsku. Uczył się w preparandzie i seminarium nauczycielskim w Białej Prudnickiej. Pracuje od 1 lutego 1911 r. Od 1 października 1912 r. do 30 września 1913 r. służył w wojsku w 7 Kompanii 3 Regimentu Górnośląskiej Piechoty (Infanterii) w Koźlu. W wojnie światowej 1914 – 1918 uczestniczył od początku do końca. W bitwie pod Tarnówkiem dostał się do rosyjskiej niewoli i przebywał dwa i pół roku na Syberii w obozach Nikolsk - Ussurijsk koło Władywostoku. Ucieczka z niewoli do Chin nie udała mu się. Po dwóch i pół roku przeniesiono go do europejskiej części Rosji do Tuszina w guberni Nowograd. Druga ucieczka przez Finlandię również się nie udała. Przy przekraczaniu jeziora Imandra przeziębził się i zachorował na zapalenie płuc i wrócił do Piotrogradu. Dopiero trzecia ucieczka przez Polskę udała się i 28 lipca 1918 r. znalazł się na ojczyściej ukochanej niemieckiej ziemi. Jego przeżycia na Syberii były straszne. Spośród 80.000 jeńców w ciągu dwóch lat zmarło 36.000. Czy na froncie też co drugi żołnierz padł?

W pierwszą niedzielę listopada 1942 r. ludność Ostenwalde, zaprosiła 150 rannych żołnierzy do swoich domów. Żołnierzy odebrano ze stacji w Ciasnej (Teichwalde) i przystrojonymi furmankami przywieziono do naszej wsi do przydzielonych rodzin. W rodzinach zostali bardzo serdecznie przyjęci, za co każdej z nich należy się uznanie, gdyż wszyscy oni żyją ze skromnych przydziałów kartkowych. Mimo to nie żalowali rannym żołnierzom specjalnych dań. Dodać należy, że wikt żołnierski w szpitalu nie należy do najlepszych. Wieczorem ludność oraz żołnierze spotkali się w sali restauracyjnej u p. Pradeli. Związek Dziewcząt Niemieckich (BDM) oraz H.J. upiększyli wieczór śpiewem, tańcami folklorystycznymi oraz innymi występami. Wyróżniły się kobiety należące do NSF, które pod kierownictwem Erny Hoffmann przygotowały dobrą kolację. Dla żołnierzy były również podarunki takie jak papierosy i napoje. Po serdecznym podziękowaniu, żołnierze opuścili Ostenwalde. Impreza taka ukazuje mocną więź jaka istnieje między wojskiem a mieszkańcami.

(wycinki z gazety)

„ *Wielkoniemiecka organizacja Weilensteina* „

- 1935: *Przysięga okręgu Saary.*

- 165 -

- 1936: Niemieccy żołnierze znowu stacjonują nad Renem,
- Marzec 1938: Prowincja Wschodnia wraca do ojczyzny (tzw. Anschluss Austrii).

- 166 -

(wycinki z gazety)

„Sierpień 1938: Młoda flota niemiecka przed Führerem”.

„Październik 1938: Okręg Sudetów jest wolny!”.

- 167 -

- Marzec 1939: Przyjaźń z okręgiem Klajpedy.
- 1 września 1939: Okręg Warty (Wartheland) znowu niemiecki.
- Gdańsk wyzwolony spod polskiego ucisku.

- 168 -

(wycinki z gazet)

„ Wschodnia część Górnego Śląska znowu częścią Niemiec”.

- Hitler przemawia.
- 19 czerwca 1940 r: swastyka nad katedrą w Strasburgu.

- 169 -

ROK 1943

Stalingrad, miasto które było już prawie w naszych rękach zostało przez naszych żołnierzy opuszczone.

O bohaterskich wyczynach żołnierzy niemieckich przeczytaj w wycinkach z gazet .

(wycinek z gazety)

„ Stalingrad moim miejscem spoczynku”

„ Niech żyją Niemcy”

- 170 -

(wycinki z gazet)

„ Bohaterscy i odważni obrońcy Stalingradu”

Wiersz/ Joachim von W. Reifenrath. „Stalingrad“

Na początku 1943 r. odbył się remont szkolnej stodoły. Na podwórzu gospodarczym kierownika szkoły znajdowały się stare i brzydkie, zbudowane jeszcze z drewna, ubikacje. Ponieważ groziły zawaleniem, zostały zburzone. Ubikacje dla nauczycieli zostały wbudowane w stodołę. W ten sposób zmniejszono pomieszczenia gospodarcze dla zwierząt, a dobudowano nowe. Pomalowany został dom mieszkalny. Na nowo pomalowano również całe mieszkanie nauczyciela Sachsa, tak iż jest teraz w dobrym stanie.

27 marca 1943 r. szkołę pożegnało 9 chłopców i 10 dziewcząt. W dniu następnym absolwenci złożyli ślubowanie przed szefem partii. Chłopcy wstąpili do HJ, a dziewczynki do BDM.

Latem młodzież szkolna zebrała 250 kg starych butów i skóry, 330 kg starych materiałów włókienniczych i 500 kg złomu. Wszystkie te surowce wtórne oddano do przerobu na rzecz gospodarki wojennej. Również w dużych ilościach młodzież zebrała zioła lecznicze dla potrzeb medycznych.

10 lipca wszyscy uczniowie powyżej 10 lat byli badani pod względem budowy fizycznej. W dniu 14 lipca odbyły się międzyszkolne zawody sportowe dla szkół z Teichwalde, Kreuzenfeld, Waldwiesen i Ostenwalde. Zawody odbyły się na boisku sportowym w Teichwalde. Wyniki były bardzo dobre. Pięć razy wygrywała szkoła z Ostenwalde.

Najlepsze wyniki w biegu na 1000 m :

Barakowski Georg	3 min 25 sek.
Kloss Erwin	3 min 26 sek.
Swierz Paul	3 min 40 sek.
Cziudej Józef	3 min 46 sek.
Gajek Peter	3 min 48 sek.
Swierz Engelbert	3min 48 sek.
Strzoda Józef	3 min 51 sek.
Ptok Heinrich	3 min 52 sek.
Strzelczyk Edward	3 min. 52 sek.
Kaczmarczyk Roman	3 min 53 sek.
Pielorz Edward	3 min 54 sek.
Sówka Reinhold	3 min 55 sek.
Segeth Johannes	3 min 56 sek.
Płonka Gerhard	3 min 57 sek.

(wycinki z gazety)

„Kościoły leżą w gruzach ”.
„Przez wieki budowano katedrę w Kolonii ”.

Kolonia bombardowana przez Anglików.
Cały świat jest pod wrażeniem terrorystycznych nalotów bombowych dokonywanych przez Anglików na Kolonię. Bomby zniszczyły liczne osiedla mieszkalne, szpitale i

najpiękniejsze klasyczne budowle świata. Sławna Katedra Kolońska, którą budowali najlepsi budowniczowie Europy przez 637 lat, została również zniszczona przez lotnictwo brytyjskie w ciągu zaledwie kilku sekund. Jest to przykład barbarzyńskiego działania brytyjskiego lotnictwa.

Angielski biskup powiedział wiosną - „zniszczyć katedrę kolońską, bombardujcie bazylikę św. Piotra w Rzymie!”.

- 173 -

Rok szkolny 1943

Nowy rok szkolny rozpoczął się dla pierwszoklasistów 1 września. W tym dniu do szkoły przyjęto 12 chłopców i 29 dziewcząt.

Statystyka podana w kronice.

Jest 221 dzieci wyznania rzymsko-katolickiego
6 dzieci wyznania ewangelickiego
1 dziecko wyznania luterańskiego

6 dzieci uczęszcza do gimnazjum w Lublińcu. Kiedyś w szkole pracowało 4 nauczycieli. Obecnie pracuje ich dwóch. Ich brak spowodowany jest wojną.

1. Kierownik szkoły Karol Bischof - wiek 53 lata, który pełni funkcje:

- a) kierownika szkoły podstawowej i zawodowej,
- b) kierownika punktu filmowego,
- c) męża zaufania do spraw narodowości niemieckiej.

2. Nauczyciel Karol Sachs - wiek 55 lat, który pełni funkcje:

- a) urzędnika stanu cywilnego,
- b) rozjemcy,
- c) opiekuna biblioteki gminnej.

Przeciętnie na każdego nauczyciela przypada 114 dzieci.

Kierownik szkoły Bischof uczy w klasach:

Kl. I (1 rocznik) i kl. IV (6 - 8 rocznik) - 30 godz. tygodniowo.

Nauczyciel Sachs uczy w klasach:

Kl. II (2 i 3 rocznik) i w kl. III (4 i 5 rocznik) - 30 godz. tygodniowo.

- 174 -

Naukę robótek na drutach prowadzi pani Hedwig Bischof - 6 godzin tygodniowo w 3 oddziałach. Roczne wynagrodzenie dla niej wynosi 486 marek.

Naukę gospodarstwa domowego prowadzi wdowa Charlotte Neugebauer - 4 godz. tygodniowo. W zajęciach tych bierze udział 15 dziewczynek z 8 klasy. Jej roczne wynagrodzenie wynosi 324 marki.

Z powodu braku nauczycieli liczba godzin lekcyjnych dla uczniów została zredukowana.

Ilość realizowanych przez uczniów godzin lekcyjnych:	
Klasa I (1 rocznik)	12 godz. tygodniowo
Klasa II (2 i 3 rocznik)	12 godz. tygodniowo
Klasa III (4 i 5 rocznik)	18 godz. tygodniowo chłopcy
Klasa IV (6 - 8 rocznik)	18 godz. tygodniowo dziewczynki

Obecnie w szkole są 3 mieszkania dla nauczycieli.

1. Mieszkanie kierownika szkoły składa się z 4 pokoi, kuchni, spiżarni oraz jednego pokoju na piętrze. Czynsz, łącznie z polem i ogrodem, wynosi 474 marki rocznie. Do mieszkania należą też podwórze gospodarcze oraz stodoła. Roczna opłata za dzierżawę 3 ha. pola wynosi 108 marek rocznie, które są wliczone do czynszu. Poza tym połowa podwórza szkolnego i boisko szkolne. Kierownik otrzymuje rocznie 52 marki dzierżawy z kasy gminnej.

2. Na mieszkanie drugiego nauczyciela składają się 4 pokoje, kuchnia i korytarz. Czynsz łącznie z małym ogrodem wynosi rocznie 276 marek.

3. Mieszkanie trzeciego nauczyciela znajduje się nad salami lekcyjnymi i składa się z 4 pokoi, kuchni, komórki i korytarza. Roczny czynsz wynosi 240 marek. Mieszkanie to zajmuje pani Neugebauer, której mąż poległ w Rosji.

W maju i czerwcu 1943 r. miały miejsce silne mrozy, które uszkodziły pędy ziemniaków jak i kwitnące zboże. Najstarsi mieszkańcy nie przypominają sobie mrozów w tych miesiącach w poprzednich latach.

- 175 -

Zbiory ziemniaków jak i zbóż były o 50% mniejsze.

(wycinki z gazet)

*„Erupcja Wezuwiusza – lawa na 300 metrów szeroko” (21 marzec 1944)
Już 2000 zabitych skutkiem wybuchu wulkanu”*

Na księdza Karola Thierscha dokonano podłego donosu, skutkiem którego został przeniesiony. Ksiądz Thiersch sprawował duszpasterstwo w naszej parafii przez 11 lat. Odwołany został nagle w połowie października 1943 r. Jego miejsce w dniu 28 października 1943 r. zajął ksiądz Alois Gottschalk z Bytomia. Mianowanie na proboszcza tutejszej parafii otrzymał 29 grudnia i w tym też dniu został uroczysto wprowadzony do naszej gminy.

25 marca szkołę opuściło 16 chłopców i 15 dziewcząt. W dniu następnym młodzież ta złożyła Hitlerowi uroczyste ślubowanie. Było to pierwsze ślubowanie wierności Hitlerowi.

1 kwietnia 1944 r. do naszej szkoły przybył z Pokrzywnej, pow. Prudnik (Wilgrund, Kreis Neustadt) nauczyciel Artur Berger. Obejmie on posadę trzeciego nauczyciela w naszej szkole. Artur Berger obecnie służy w armii.

- 176 -

(wycinek z gazety)

„ Fundamentalna podstawa zwycięstwa.”

- 177 -

(wycinki z gazet)

„Zdrada Badoglio” (czwartek, 9 sierpnia 1943)

- „Już od tygodni przygotowana.”
- „Włoskiej armii już nie ma.”

„Miasto Watykan pod niemiecką ochroną.”

„ Siły zbrojne Stalina nie istnieją”

Zdrada Włoch

- 178 -

(wycinki z gazet)

„Krzyż rycerski dla wybawcy (uwolnienie Duce).”

„Dokument bezwstydnosci.”

„Kara śmierci za zdradę faszyzmu.”

- 179 -

Latem młodzież szkolna zebrała około 400 kg szmat, które oddano na potrzeby gospodarki wojennej.

Zbiórka
surówców
włóknistych

W dniu 28 czerwca 18 uczniów z kl. VIII zgłosiło się do egzaminu pływackiego. Musieli ono pływać 15 min. dowolnym stylem. 16 z nich zdało egzamin i otrzymało dyplom. Większa część uczniów kl. VIII opanowała już sztukę pływania. W roku ubiegłym spośród absolwentów naszej szkoły, pływać potrafiło 65% chłopców i 40% dziewcząt.

Egzamin
pływacki

Kurator Winkler, który na początku wojny został powołany do armii w stopniu majora, awansował na podpułkownika. W czasie jego nieobecności zastępowali go: kurator Rother z Olesna, kurator Wosch z Opola oraz kurator Dwutzet ze Strzelec Opolskich. 10 lipca 1944 r. kurator Winkler został zwolniony z wojska i objął rejon szkolny Dobrodzień.

Kurator
szkolny

Rok szkolny 1943 / 1944 zakończył się 20 lipca. W tym dniu odbyła się promocja uczniów i rozpoczęły się wakacje letnie.

Pod koniec czerwca spadł obfity grad, który w 60 - 80% zniszczył dobrze zapowiadające się plony na polach. Żniwa opóźniły się z powodu częstych opadów oraz braku męskiej siły roboczej. Pod koniec sierpnia na polu stał jeszcze owies na pniu.

Opóźnione
żniwa

- 180 -

(wycinki z gazet)

Berlin, 21 lipca 1944 / oficjalna informacja o zamachu dokonanym na Adolfa Hitlera w dniu 20 lipca 1944 r.

" Przemówienie Fuhrera."

- 181 -

„Koniec zbrodniarzy”

Jesienią 1943 r. odbyły się w Teheranie rozmowy polityczne między Stalinem, Churchillem i Roosveltem. Anglia i Ameryka znajdują się pod silnym naciskiem bolszewickim w celu nakłonienia ich do inwazji na Zachodzie.

6 czerwca 1944 r. wojska angielskie i amerykańskie dokonały desantu w Normandii. W tym dniu rozpoczęło się na wszystkich frontach generalne natarcie wszystkich wrogich nam sił na twierdzę „Europa”.

Poprzez gwałtowny atak ludzi i sprzętu Londyn, Moskwa i Waszyngton próbują doprowadzić do rozstrzygnięcia tej wojny. Wojna światowa sięgnęła zenitu i weszła w stadium rozstrzygające. Naród niemiecki i jego sprzymierzeńcy są świadomi tego, że w ciężkich zmaganiach w nadchodzących miesiącach idzie o wszystko - o byt i istnienie państwa niemieckiego a tym samym Europy. Pozostało nam już tylko jedno – „wzrok na Führera” i dochowanie mu wierności. Jest tylko jedno wyjście - pracować i walczyć.

- 182 -

(wycinek z gazety)

„Walka z terrorem.”

- *Oskarżamy Winstona Churchilla.*
- *Oskarżamy zwierzchników kościoła anglikańskiego.*
- *Oskarżamy brytyjskie radio i prasę.*
- *Oskarżamy angielski naród.*
- *Oskarżamy Franklina D. Roosevelta.*
- *Oskarżamy amerykańskie radio i prasę.*
- *... Oraz cały naród amerykański.*

Na całym świecie z napięciem obserwuje się walki do jakich doszło na Zachodzie. W nocy z 14 na 15 czerwca Niemcy zastosowali swoją najnowszą broń V1 (vergeltungswaffe - broń odwetowa). Dzień i noc broń V1 atakuje Londyn i południową Anglię. Cały czas płoną angielskie miasta i wioski. Nowa niemiecka broń raketowa V1 to latający pocisk o potężnej sile rażenia.

- 183 -

ROK SZKOLNY 1944

Tegoroczne wakacje rozpoczęły się 21 lipca i trwały do 22 sierpnia . Nowy rok szkolny rozpoczęto 23 sierpnia.

1 września do szkoły przyjęto 17 uczniów - 8 chłopców i 9 dziewcząt.

Podział na klasy,

Kl. I (1 rocznik) 14 chłopców i 19 dziewcząt - razem 33

kl. II (2 i 3 rocznik) 33 chłopców i 35 dziewcząt - razem 68

kl. III (4 i 5 rocznik) 41 chłopców i 23 dziewcząt - razem 64

kl. IV (6 - 8 rocznik) 25 chłopców i 26 dziewcząt - razem 51

113 ---//--- 103 ---//--- 216

Do szkoły rolniczej dla chłopców uczęszcza 18 uczniów (2 roczniki), naukę prowadzi kierownik Bischof.

Szkoła gospodarstwa domowego dla dziewcząt liczy 24 dziewczyny (2 roczniki), a zajęcia prowadzi Charlotte Neugebauer.

Naukę o narodowościach prowadzi kierownik Bischof.

Chłopcy i dziewczynki mają rocznie po 160 godzin lekcyjnych.

ROK SZKOLNY 1944/45

Tutejsza wieś nosi obecnie nazwę Zborowskie*¹. Jak widzę w kronice wieś ta zmieniała swą właściwą nazwę kilka razy.

Nazywała się pierwotnie Zborowskie potem Zborowski, następnie Sorowski, w końcu zupełnie po niemiecku "Ostenwalde". W związku z tym "Ostenwalde" dowiedziałem się, że gdy Niemcy przyszli do jednego z tutejszych mieszkańców po podpis na zmianę nazwy na Ostenwalde powiedział im, że nie podpisze, ale na nazwę "Ochsen in Walde" (woły w lesie) . Speszni tym odeszli i nie wzięli od niego podpisu.

Zborowskie należy do tzw. części dobrodzieńskiej i wchodzi w skład powiatu lublinieckiego. Jest nadgraniczną miejscowością, leżącą na samej granicy sprzed 1939 r*².

Najbliższa wieś polska z przed 1939 r. jest Kamińsko, w stronie północno - wschodniej położone w powiecie częstochowskim.

Na południowo - wschodniej Pawełki z powiatu lublinieckiego.

Do Zborowskiego przybyłem w charakterze kierownika szkoły w dniu 4.04.1945 r*³. Przybyłem tu na prośbę podinspektora szkolnego Klamy Ludwika ze względu na to, że Zborowskie, to nazbyt trudna placówka i wymaga doświadczonego pracownika znającego Śląsk i jego mieszkańców.

Ponieważ ja pracowałem na Górnym Śląsku od roku 1922 początkowo w Rudzie Śląskiej, a potem w Solarni powiat Lubliniec, wydawało się inspektorowi, że będę się na Zborowskie najlepiej nadawał.

Pierwsze moje kroki skierowałem do szkoły. Wieś i szkoła zrobiły na mnie bardzo dodatnie wrażenie i podobały mi się. Szkoła zupełnie nie zniszczona, trochę , jak się później dowiedziałem okradziona. Wszystkie 3 należące do szkoły i znajdujące się w szkole mieszkania nauczycielskie zastałem zajęte, i tak :

Mieszkanie kierownika szkoły zajmowała żona byłego niemieckiego kierownika szkoły Bischof Jadwiga, zakała niemiecka nie umiejąca słówka po polsku.

*1 - Nazwa wsi Zborowskie.

*2 - Uruchomienie szkoły.

*3 -Przybycie kierownika szkoły Rudolfa Rzemienieckiego i uruchomienie szkoły polskiej.

Mieszkanie drugie zajmował były nauczyciel niemiecki Sachs Karol z żoną i dwojgiem dzieci. Mieszkanie trzecie znajdujące się nad klasami zajmowała wdowa po nauczycielu niemieckim, poległym na wojnie Neugebauer Charlotta z

małą córeczką, też zakąła niemiecka - nie umiejąca słowa po polsku - a jej córeczka - mała ale już umiała mówić „Pole Hund” - Polak pies.

Dotychczasowi więc mieszkańcy szkolni może za wyjątkiem, choć niezupełnym - patrzyli na mnie jak na wroga i przyjęli mnie z fałszywą radością i iście niemiecką obłudą. Bischof na samym wstępie oświadczyła mi, że mieszkanie które zajmuję jest wilgotne i zimne i poradziła mi zająć mieszkanie po Sachsach twierdząc, że jest zdrowsze - więc z tego widać, że albo mi tak dobrze życzyła - albo chciała w swoim mieszkaniu pozostać.

Głupia zarozumiałość germańska !

Stąd udałem się do sołtysa ob. Bryłki Tomasza, który mnie przyjął bardzo gościnnie i zaraz na wstępie prosił mnie, bym mu prowadził sekretarstwo gminne, bo z Pradeli, który mu prowadził dotychczas sekretarstwo jest niezadowolony, bo Pradela nie jest usposobienia polskiego.

W dniach 3 i 4 kwietnia 1945r. zarządziłem wpisy do szkoły i wpisałem 217 dzieci, a zatem niemal wszystkie dzieci*1. Nie wpisały się do szkoły dzieci Hadzika Pawła, Urbańczykowej Elfrydy, Pielorza Jana i Kaczmarczyka (koło Pielorza).

Zaraz też rozpocząłem naukę zmusną ponad siły, ale miłą i obywatelską - odniemczenie tutejszej dziatwy, nauczanie polskiej mowy i polskiej pieśni.

Nie było dla mnie większej nagrody za moją trudną pracę i nie było dla mnie nic bardziej wzruszającego jak to, że po dwóch tygodniach pracy usłyszałem jednego popołudnia jak mały Fraj - którego ojciec zmienił nazwisko z Popandy na Fraja - dziecko wychowywane w zakładach niemieckich - zupełnie zniemczone - dość łamaną polszczyzną , siedząc nad rowem śpiewało " Jeszcze Polska nie zginęła ". Miałem ochotę podejść do tego dziecka, chwycić je w ramiona , wyściskać, wycalować , ale równocześnie

* 1 Wpisy do szkoły 217 dzieci

bałem się je spłoszyć. Niech sobie śpiewa beztrudnie ten przyszły obywatel.

Podzieliłem dziatwę na trzy komplety tj. na te które były najbardziej w języku polskim zaawansowane, drugi mniej a trzeci wcale - choć i te najbardziej zaawansowane tyle umiały co nic.

Starsi ludzie prawie w 100 procentach mówili po polsku a dzieci już nie. Czyli jeszcze jedno lub dwa pokolenia i wszystko byłoby zupełnie zgermanizowane. Opaczność Boska uratowała jeszcze w nas polskość na Śląsku.

Dzieci w szkole były krnąbrne, uparte, zarozumiałe, bez posłuchu i poszanowania dla starszych, słowem trudniejsze niż trudne do prowadzenia - rozleniwione i niechętne do nauczania.

Ile to trudu, metod i sposobów kosztowało mnie pozyskanie sobie tej dziatwy, zwłaszcza, że z domu była dość wrogo nastawiona na polskość i jej nauczyciela i razem ze swoimi rodzicami ciągle wyglądała powrotu niemieckiego - bo granice nie były tak jak Polaki chcą i myślą.

Kradzieże wśród dzieci w szkole, w ogrodach, wybijanie szyb z proc nawet w budynkach szkolnych były wypadkami nie rzadkimi.

Z tym wszystkim musiałem walczyć i temu się przeciwstawiać sam bo sam z początku pracowałem po 6, 7 godzin pełnych dziennie.

Słowa często nie pomagały, spływały po dzieciach jak woda po szkłe, aż w końcu w drastycznych wypadkach udałem się do środka nie bardzo pedagogicznego i kulturalnego, ale jak się okazało niezawodnego - kija.

Gdy jeszcze na zebraniach rodzicielskich dwukrotnie rodzicom oświadczyłem, że jeśli nie wpłyną na dzieci w kierunku poprawy i dzieci się nie poprawią (nie tylko dzieci ale wyrostki poza szkolne) to będę tłukł, gdzie tylko na złym spotkam, zaczęło się zmieniać na lepsze.

Rodzice na ogół byli niechętni polskiemu nauczycielowi raz dlatego, że uświadczenia narodowego polskiego u nich prawie nie było, po wtóre, że musieli ponosić pewne choć skromne świadczenia nauczycielom w mleku i tłuszczu. Od wielu nie szło wogóle nic wy dostać nawet za pieniądze.